

Zakochani



Tygodnik Regionalny

Nr 48 (112) 1 XII 2008 r. 2 zł (w tym VAT 7%)
Rok III ISSN 1896-5164 Indeks 224065



Jelonka.com

LECA CEGŁY, NIOŚĄ ŚMIERĆ

str. 10



1330
ogłoszeń, w tym:
160 ofert pracy
program TV
rozrywka

Kopalnia jak wrzód

str. 12



Szkoła bez cenzury



str. 14

Dwa lata u steru

str. 6

Agro
Centrum Ogrodnicze

PROFESJONALNE
OŚNIEŻARKI
TIGA

10 % upustu
na każdy produkt
do końca
grudnia
2008

Jelenia Góra, ul. Wolności 225

DZIŚ W JELONCE

„Orlik” bez pudła	– str. 4
Cichy skok na SKOK	– str. 5
Dwa lata u steru	– str. 6
Kara za drogowe grzechy	– str. 8
Diabły, czy anioły	– str. 8
Rozmaitości	– str. 9
Cuda ze szkła	– str. 10
Zakochani w Jeleniej Górze	– str. 11
Awantura o wyspę	– str. 12
Kopalnia jak wrzód	– str. 13
Artyści dzieciom	
	str. 13
Z przewodnikiem z XIX wieku	– str. 14
Informator	– str. 15
Z lotu ptaka	– str. 20

Rzadziły misie



Przedшкоlaki z „piątki” w Książnicy Karkonoskiej

W większości szkół i przedszkoli obchodzono w miniony wtorek nietypowe i bardzo radosne święto: Międzynarodowy Dzień Misia Pluszowego. Najmłodszy przynieśli swoje przytulanki i kosztowały miodu, wśród dorosłych rozbudziła się nostalgia za beztroską dzieciństwu. W Książnicy Karkonoskiej od samego rana „rządziły” dzieci z Niepublicznego Przedszkola nr 5. Do najmłodszych wyszły „prawdziwe” misie, które grają w przedstawieniach Teatru Animacji. W Szkole Podstawowej nr 8 o atrakcję postarała się biblioteka. Do placówki

zaproszono dzieci z Przedszkola nr 4. Każdy uczeń trzeciej klasy dostał pod opiekę jednego przedszkolaka i był dla niego „przewodnikiem” po misiowym świecie. – Były czytane bajki, bo dzień misia wpisany jest w akcję „Cała Polska Czyta Dzieciom” – mówi Paulina Dzikowska z „ósemki”. Przy wsparciu marketu Kaufland zorganizowano słodki poczęstunek. Najmłodszy wykonali także pacynki przedstawiające misie oraz wzięli udział w spektaklu, który przygotowali drugoklasiści z klasy Anny Calus. 

(tejo)



Święto misiów w Szkole Podstawowej nr 8

Fot. Konrad Przędzięk

Ojczym katem dla pasierba?

Policja wyjaśnia okoliczności pobicia 12-lletniego Kacpra J., który trafił ostatnio na szpitalną izbę przyjęć z poważnymi obrażeniami ciała. Lekarze pogotowia powiadomili mundurowych o możliwości popełnienia przestępstwa przez opiekuna dziecka.

12-latkę na początku minionego tygodnia zwolniono do domu. Wiadomo, że dziecko, kiedy trafiło do szpitala, miało widoczne ślady pobicia. Lekarze nie udzielają żadnych informacji na ten temat. Milczy też policja. Wiadomo tylko, że organy ścigania zawiadomiono, iż Kacpra mógł pobić jego ojczym. Ale przed składaniem jakichkolwiek zeznań powstrzymuje się matka dziecka.

– Prowadzone są czynności sprawdzające i wyjaśniające, jak doszło do tej sytuacji – mówi nadkom. Edyta Bagrowska, rzecznik jeleniogórskiej policji. – Jest jeszcze za wcześnie, by mówić o jakichkolwiek szczegółach – usłyszeliśmy.

Wiele przypadków przemocy domowej pozostaje w zaciszu czterech ścian. Trudno je udowodnić, póki zeznań obciążających sprawcę nie złożą jego najbliżsi.

(Angela)

Z FORUM JELONKI.COM

Nie ma słów dla takiego zwyrodnialca. Nie rozumiem jednak matki chłopca. Nigdy nie pozwoliłabym na coś takiego, dziecko jest najważniejsze, a nie facet. Wszystko wskazuje na to, że chłopiec nie może liczyć na dorosłych, bo ani matka, ani „ojczym” nie są jego opiekunami. Dlatego może w końcu uzyskać pomoc i opiekę u obcych. Ale pewnie mamusia pilnuje byle jakich bandyckich kałesonów, a nie własnego dziecka. Trzeba szybko wyjaśnić sprawę, aby nie było za późno. Mamusi ograniczyć władzę rodzicielską. Jak lubi być bita to jej sprawa... Ale nie wolno pozwolić na znęcanie się nad bezbronnym dzieckiem.

KRÓTKO Z MIASTA I REGIONU

Jeszcze dziecko, a już bandyta

Aż dziesięciu przestępstw dopuścił się od początku roku szkolnego czternastoletni chłopiec z Sosnowki. Terroryzował i bił kolegów, a z zemsty za złe stopnie porysował lakier w samochodzie nauczycielki. Zniszczył także szkolne toalety. Gagatka czeka na sprawę przed sądem rodzinnym, który – pozostaje mieć nadzieję – zamknie go w poprawczaku.

BER! Coś ty zmalował!

Kilka tysięcy złotych strat spowodował nastolatek niszcząc bazgrołami farbą w spreju elewację i klatki schodowe w Jeleniej Górze Cieplicach oraz ogrodzenie kościoła w centrum miasta. Łobuza, który podpisywał się BER, złapała policja, która ustaliła pokrzywdzonych i szacuje straty. 13-letni wandal jest dobrze znany jeleniogórskim policjantom. Teraz pozna go sąd rodzinny.

Ogień pod Śnieżką

W piątek w nocy w Karpaczu spaliła się część baru Drewutnia. Pożar opanowali strażacy, zanim objął większość budynku. Prawdopodobnie przyczyną był nieszczelny przewód kominowy z kominka znajdującego się na parterze.

Na dwie minuty zatrzymali czas



Kilkudziesięciu młodych jeleniogórczan stanęło w sobotę w bezruchu na placu przed hotelem Jelonka. Wcześniej umówili się, że tak zrobią za pomocą wiadomości na portalu Naszasklasa.pl. Swoisty eksperyment dowiódł nie tylko „solidarności”

młodzieży, lecz także siły, jaką ma sieć. Wszystko w ramach działań zwanych flash-mobbing, która staje się coraz bardziej popularna wśród młodych ludzi na całym świecie.

(tejo)

Rozkładowe cięcia

Przewozy Regionalne PKP zamierzają zlikwidować połączenia Jeleniej Góry z Wleniem i Lwówkiem. Choć składów miało być więcej, od połowy grudnia, po wejściu w życie nowego rozkładu jazdy może nie pojechać żaden.

Najnowszy rozkładowy „przeciek” ujawnili miłośnicy kolei na jednym z „branzowych” portali internetowych. Że nie są to czcze plotki potwierdza fakt, iż nie sprzedaje się już biletów miesięcznych na wspomnianą trasę. Odżyła ona 11 miesięcy temu (do Zebrzydowej pociąg nie jeździł od ponad 10 lat) i cieszyła się sporym powodzeniem wśród pasażerów jako jedna z najbardziej malowniczych tras na Dolnym Śląsku. Ma też znaczenie strategiczne. Pociągami do pracy i szkoły dojeżdża bowiem wielu mieszkańców Wlenia, Lwówka i kilku mniejszych miejscowości. Dla niektórych z nich pociąg nie ma alternatywy. Nowy rozkład jazdy znacznie obowiązywać za dwa tygodnie.

(tejo)

Zapachniało świętami

W mieście stanęły bożonarodzeniowe choinki. Po 6 grudnia zostaną przystrojone bombkami. Trwają także przygotowania do jarmarku świątecznego, który w tym roku potrwa aż pięć dni (od 19 do 23 grudnia). Na noc sylwestrową zaplanowano wspólną zabawę na placu Ratuszowym na zakończenie obchodów roku jubileuszowego.

(tejo)



Fot. Konrad Przędzięk

Fot. Archiwum



*Uczciwe
i bezpieczne* **8%** *w skali
roku*
**3-miesięczna Lokata
SzybkoZarabiająca!**

- **uczciwe 8%** – wysokie oprocentowanie bez ukrytych warunków, opłat i progów
- **szybki zysk** – już po 3 miesiącach korzystasz z zarobionych pieniędzy
- **zarabiasz od pierwszej złotówki** – brak minimalnej kwoty potrzebnej do otwarcia lokaty
- **bezpieczeństwo** – lokata to jedna z najbezpieczniejszych form oszczędzania, a BZ WBK to jeden z największych banków w Polsce

Bank Zachodni WBK jest podmiotem objętym systemem gwarantowania depozytów przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Więcej na: www.bzwbk.pl.



Bank Zachodni WBK

www.bzwbk.pl

ZADZWOŃ: 0801 666 444

opłata zgodna z taryfą danego operatora



Milion dziewięćdziesiąt tysięcy złotych kosztował kompleks boisk sportowych, który w miniony poniedziałek z pompą oddano w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Jeleniej Górze.

Inne placówki oświaty mogą tylko pozazdrościć. Na dwóch placach do koszykówki i jednym – piłki nożnej, można grać nawet po zapadnięciu zmroku i zimą. Na otwarciu sztandaru inwestycji rządu nie dziwiła obecność wicepremiera oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny i wojewody dolnośląskiego Rafała Jurkowiaka. Obiekt poświęcił dziekan jeleniogórski ksiądz Bogdan Żygadło. Samorządowcy strzelali honorowe rzuty karne haniebnie pudłując lub dając szansę na obronę bramkarzowi. Dopiero inspektor Zbigniew Ciosmak, szef policji, pokazał klasę i zdobył pierwszego gola! Stoły ugięły się od smacznych potraw, którymi zajądali się dyrektorzy szkół

i zaproszeni goście. Bożena Kiser, dyrektorka ZSTiO, ma powód do radości: jej placówka jest teraz w dolnośląskiej elicie z „Orlikiem”. Ale, jak zapowiedział prezydent Jeleniej Góry Marek Obrębalski, kolejny taki obiekt powstanie być może już w przyszłym roku w Szkole Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze. A Grzegorz Schetyna chciałby, aby takim boiskiem mogła pochwalić się każda gmina w Polsce. Z kolei młodzieży jeleniogórzanie liczą, że z „Orlika” będzie można skorzystać także w czasie wolnym od nauki: w ferie i wakacje.

**Tekst i zdjęcia:
Konrad Przedzięk**



Uczniowie ZSOiT podczas uroczystego otwarcia boiska

„Orlik” bez pudła

Dostali piłki

Młodzi ludzie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych będą mieli także czym kopać i rzucać. W prezencie od władz samorządu wojewódzkiego dostali dwa worki z piłkami do każdej dyscypliny sportu, którą można uprawiać na „Orliku”. Dar przekazał szef sejmiku Jerzy Pokój.

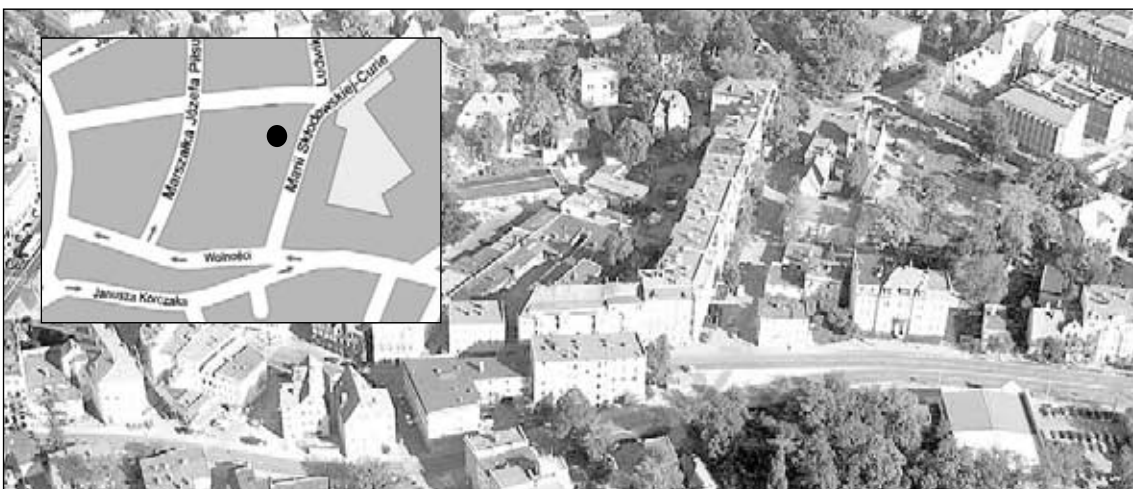
Marek Obrębalski i Grzegorz Schetyna przecinają wstęgę



Pierwsza akcja w inauguracyjnym meczu



Ksiądz Bogdan Żygadło święci „Orlika”



58-500 Jelenia Góra, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13/2 (I piętro)
CZYNNE w dni robocze; 8-16

Jelonka
Redakcja

tel./fax (075) 75 444 00

Jelonka

Wydawca: Jelonka.com Marconi Tkacz Sp. J. **Adres redakcji:** 58-500 Jelenia Góra, ul. Marie Skłodowskiej Curie 13/2, tel.: (075) 7544400 **email:** redakcja@jelonka.com **Redaguje zespół:** Konrad Przedzięk (redaktor naczelny), Janusz Cwen, Agnieszka Gierus, Angelika Grzywacz, Marek Komorowski (zastępca redaktora naczelnego), Anna Pisulska **Foto:** Ryszard Literacki, Marek Tkacz **Współpraca:** Konrad Lipiński, Janusz Lewicki **Marketing:** Marek Tkacz, Jacek Prasol, Małgorzata Kowalska **DTP:** Tomasz Szmagiel, **Projekt makiety:** Marek Tkacz, Robert Dobosz, **Internet:** <http://www.jelonka.com> **Druk:** Drukarnia Pro Media, 45-125 Opole, ul. Składowa 4 **Nakład:** 10.000 egz.

Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Rezerwujemy sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów. TS, ts - tekst sponsorowany. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

RYTM TYGODNIA
Wiedział, na kogo napada?

Niegroźnych obrażeń ciała doznała w miniony czwartek wieczorem kobieta, którą pobił i okradł nieznany osobnik. Policja poszukuje sprawcy. W torebce okradzionej, oprócz portfela i innych przedmiotów, były klucze do jednego z największych sklepów na Zabobrze. Nie jest wykluczone, że złodziej wiedział, na kogo napada.

Zamiast banku, cukiernia

Produkty jednej z bardziej znanych firm cukierniczych będzie można już od jutra (wtorek) kupować w narożnym sklepiku przy ul. 1 Maja i Pocztowej.

Sklepik – wbrew wcześniejszym przewidywaniom – nie zmienił branży. Nie będzie tu – jak zapowiadano – banku, ale jedna z cukierni firmowych wytwórni słodczy Wawel. Przed lokalem w ciepłych porach roku zostanie otwarty ogródek gastronomiczny.

Połowiczny blask świątyni

Tylko część elewacji kościoła św. Jana Chrzciciela udało się pomalować w tym roku. Prace zawieszono do wiosny. Około połowy ścian frontowych świątyni lśni nowością farby w lososiovym kolorze. Malowanie to ostatnia faza remontu najstarszego kościoła w Cieplicach. Samorząd wojewódzki przeznaczył na ten cel dotację w wysokości 100 tysięcy złotych. Od jesieni trwały prace polegające na zbiegu zmurszałego tynku, który był w tak złym stanie, że kruszył się i spadał na głowy wiernych.

Wymienili witryny

Po naszej interwencji udało się zmotywować Zakład Gospodarki Lokalowej „Północ” do wymiany powybijanych szyb wystawowych Domu Handlowym przy ulicy Długiej. Popękane witryny przez rok odstraszały klientów sklepu, jak również kłuły w oczy przechodniów i turystów. W miniony piątek zostały wymienione.

Cichy skok na SKOK

Fot. Marek Komarowski



Około 60 tysięcy złotych ukradł w minioną środę nieznany sprawca z oddziału kasy SKOK Stefczyka przy ulicy Długiej w Jeleniej Górze. Ucharakteryzowany złodziej sterroryzował kasjerki, zabrał pieniądze i ulotnił się nie wywołując żadnego zamieszania.

Każdy pracownik banku ma świadomość, że pewnego dnia może stanąć twarzą w twarz z bandytą uzbrojonym w pistolet. Jednak wizję takich wydarzeń oddalają pozornie skuteczne zabezpieczenia alarmowe i uzbrojeni „po zęby” ochroniarze. Tak było też w przypadku kasjerek z oddziału SKOK-u Stefczyka w Jeleniej Górze, która środowe późne popołudnie zapamięta na długo.

Mężczyzna w średnim wieku, ubrany w czarną perukę i z mocnym makijażem, o 17.35 wszedł do oddziału kasy i zażę-

dał wydania pieniędzy. Kasjerki sterroryzował przedmiotem przypominającym broń.

– Z kasjerką wszedł do pomieszczenia w którym przechowywana jest gotówka i ukradł kilkadziesiąt tysięcy złotych – mówi rzecznik prasowy komendy miejskiej w Jeleniej Górze nadkom. Edyta Bagrowska.

Mężczyzna wyszedł z kasy i szybkim krokiem oddalił się w kierunku placu Ratuszowego. Tam ślad po nim zaginął. Policja rozpoczęła poszukiwania sprawcy, jak się okazało, daremne. Przebieraniec ulotnił się jak

kamfora. Mógł wejść do którejś z klatek schodowych lub po prostu uciec w stronę zrzucając z siebie „rekwizyty”. Stróżę prawa wciąż go poszukują. Wierzyć należy, że im się uda, choć rozsądek nakazuje sceptycyzm.

– Mniejsze banki i kasy finansowe, których w mieście jest sporo, to łatwy kąsek dla złodziei – mówi pragnący pozostać anonimowy oficer operacyjny policji. – Nie ma tam super nowoczesnych urządzeń alarmowych, ochrona nie jest tak szczelna. I nie ma też wielkich pieniędzy, ale przestępców satysfakcjonuje spora, choć nie astronomiczna kwota, przechowywana w sejfach – usłyszeliśmy.

(Mar)

Kradzione komórki nie tuczą

Swoistego pecha miał złodziej, który stłukł szybę wystawową skuszony wystawionymi tam telefonami komórkowymi. Dał się nabrać, bo były to atrapy.

W nocy z czwartku na piątek policjanci z Kowar w wyniku prowadzonych działań operacyjnych zatrzymali 23-letniego mieszkańca gminy Mysłakowice, który podejrzany jest o kradzież z włamaniem do jednego z kowarskich sklepów. Sprawca około godziny 3 w nocy kostką brukową wybił szybę wystawową w jednym ze sklepów z akcesoriami do telefonów komórkowych. Sądząc, że kradnie telefony komórkowe zabrał ich atrapy.

Powiadomieni o przestępstwie policjanci rozpoczęli poszukiwa-

nia włamywacza. Dwie godziny później sprawca został zatrzymany. Łup miał w mieszkaniu. 23-latek trafił do policyjnego aresztu do wytrzeźwienia i dalszych czynności. W trakcie zatrzymania miał 1,6 promila alkoholu w organizmie.

Za kradzież z włamaniem grozi mu nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Sprawca spowodował około dwóch tysięcy złotych strat. Tyle będzie kosztowała wymiana szyby.

(tejo)

Bandytom się nie upiekło

W miesiąc po napadzie na ekspedientkę „Biedronki” w ręce policji wpadło dwoje sprawców, którzy zaatakowali kobietę kratką ściekową i ukradli jej tysiąc złotych.

Do zdarzenia doszło 26 października. Para bezdomnych nie wahała się, aby dokonać rozboju dla pieniędzy. Policjanci ustalili szybko rysopisy sprawców, ale nie mogli ich złapać. Rozbójnikami byli bowiem pozbawieni stałego adresu bezdomni.

Na ich trop policja wpadła po tym, jak właściciel jednej z altanek zawiadomił stróżów prawa, że ktoś włamał mu się do budki. Okazało się, że byli to poszukiwani przez stróżów prawa bandyci. 24-letnia kobieta i o sześć lat starszy

mężczyzna urządzili sobie w altanie koczowisko. Wpadli, kiedy przyrządzali posiłek na grillu. Obydwójce byli mocno pijani.

W miniony piątek rozbójnicza parka trafiła do tymczasowego aresztu. Obojgu grozi kara do 12 lat więzienia za rozbój dokonany z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

(Angela)



Fot. Konrad Przeszycki

Złapali bandytę po szaleńczym pościgu

25-lletni Jacek M., poszukiwany listem gończym przestępcą, uciekał w piątek przed ścigającymi go radiowozami. Nieskutecznie. Wpadł do rowu w Barcinku i został zatrzymany przez policję.

Prowadzony przez niego samochód, skradziony dwa dni wcześniej na terenie Kowar, nie zatrzymał się do kontroli drogowej w Szklarskiej Porębie. Kierowca na widok stróżów prawa znacznie przyspieszył i zaczął uciekać. Policjanci ruszyli w pościg. – W trakcie ucieczki pirat złamał wiele przepisów ruchu drogowego. Wyprzedzał na podwójnej ciągłej, jechał za szybko, zmuszał innych użytkowników ruchu do zjechania na pobocze – wymienia nadkom. Edyta Bagrowska z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

Pościg momentami wyglądał

jak sceny z filmu. Sprawca z piskiem opon uciekał krętymi, podgórnymi i wąskimi drogami: przez Kopaniec, Antoniów, Starą Kamienicę. Dojechał do Barcinka, gdzie przecenił swoje możliwości i wpadł do rowu. Został zatrzymany w policyjnym areszcie do dalszych czynności.

Był poszukiwany listem gończym za kradzież z włamaniem. Informowaliśmy o tym na naszych łamach. Jacek M. odpowie także za wykroczenia, które popełnił i najpewniej za kradzież pojazdu, którym uciekał.

(tejo)

Wichura dała popalić

Gwałtowne porywy wiatru dają się mocno we znaki mieszkańcom Jeleniej Góry i okolic. Mocno wieje od piątkowego wieczora. Wskutek wichury pracowite noce mieli strażacy, którzy kilkakrotnie byli wzywani, aby usuwać połamane drzewa, zalegające w poprzek dróg w powiecie jeleniogórskim, głównie w rejonie Szklarskiej Poręby i Karpacza oraz Kowar. Silne wiatry, według prognoz, mają nam towarzyszyć przez najbliższe dni za wyjątkiem poniedziałku, kiedy wichura nieco osłabnie. Strażacy apelują do kierowców, aby nie parkowali samochodów pod drzewami, bo może skończyć się to uszkodzeniem auta.

(tejo)

Starszy człowiek i może



Fot. T. Wit

Kabaret Bella Mafia, złożony ze słuchaczy Karkonoskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku podbił publiczność, która mało nie pękła ze śmiechu podczas piątkowej premiery przedstawienia „Senior marzy”. Starsi państwo pokazali sztukę raczej dla widzów dorosłych, która

przenosi widza w świat relacji damsko-męskich, kiedy już „nie to zdrowie i szron na głowie”, ale – „w sercu ciągle maj”. Premiera zgromadziła komplet widowni w sali klubu Kwadrat Jeleniogórskiego Centrum Kultury.

(tejo)

Autobusami inaczej

Jak poinformował Leszek Chmielewski, szef działu marketingu MZK, od dziś (1 grudnia) nieznacznie zmieni się rozkład jazdy dziewiątek. Wyjazd z zajezdni do Dworca PKP w Jeleniej Górze z godz. 04:45* zostanie przyspieszony na godz. 04:35*. Odjazd z dworca PKP w Jeleniej Górze do Górzynia z godz. 05:00*G zostanie przyspieszony na godz. 04:48*G. Z kolei w odwrotnym kierunku, zamiast o godz. 05:50* autobus wyjedzie wcześniej: o godz. 05:34*. Z kolei od przyszłego poniedziałku przewoźnik skróci trasę „dwójki” do przystanku Radomierz Zakład. Od dnia 7 grudnia autobusy linii nr 2 nie będą kursowały na odcinku Radomierz Zakład – Janowice Wielkie – Radomierz Zakład.

(tejo)

Dysonanse na półmetku

**Mariusz Bacior**

inicjator referendum w Szklarskiej Porębie, uważa, że władze miasta narażają je na straty finansowe i działają na niekorzyść jego mieszkańców, m. in. podnosząc drastycznie rachunki wody. Tłumaczy także, że miasto podejmuje decyzje, które w przyszłości mogą wpłynąć na ogromne straty miasta pod Szrenicą, za przykład podaje dzierżawę gruntów pod park dinozaurów. Obawia się, że inwestor może użytkować te ziemie przez kilkadziesiąt lat za bardzo niską dzierżawę.

**Marek Mikrut**

kowarzanin i radny powiatu jeleniogórskiego chciałby, żeby burmistrz wybrał sobie zastępcę, który pomagałby mu w podejmowaniu ważnych dla miasta decyzji oraz w rozwiązywaniu palących problemów. Według niego w Kowarach dzieje się źle i potrzebna jest debata publiczna, podczas której swoje propozycje mogliby przedstawić również mieszkańcy.

**Tomasz Dobiecki,**

radny miasta Karpacza cieszy się, że jego miasto się rozwija, ale podobnie jak wielu mieszkańców nie jest zadowolony z nadmiernej rozbudowy Karpacza i wyprzedza mienia miasta. Uważa, że burmistrz czasami zapomina o zwykłych obywatelach, których niekoniecznie interesują rozrywki, jakie dostarczą nowe obiekty, a woleliby rozwiązać kwestie komunikacyjne i zachować część pięknej, górskiej przestrzeni dla siebie.

Dwa lata u steru

Prezydent Jeleniej Góry, Marek Obrębalski odpowiada na pytania Jelonki.com w drugą rocznicę wyboru na stanowisko szefa miasta.

Jelonka.com – Mija półmetek Pańskiej kadencji, czy jest Pan zadowolony z osiągnięć własnych i podległych urzędów? Obok sukcesów zawsze pojawia się lista spraw niezadowolonych. Co się na niej znajduje?

Marek Obrębalski – W połowie czteroletniej kadencji znaczną część moich wyborczych planów udało już się zrealizować. To choćby oddanie do użytku Książnicy Karkonoskiej, uruchomienie nowej siedziby Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, kompleks sportowy „Orlik-2012”. Również termomodernizacja kilku placówek oświatowych, przebudowa i remonty wielu ulic, realizacja programów profilaktyki zdrowotnej, uruchomienie Biura Zamiany Mieszkań, poprawa zabezpieczenia miasta i mieszkańców przed klęskami żywiołowymi. Każde z tych przedsięwzięć odczuwalnie poprawia warunki życia mieszkańców Jeleniej Góry. Oczywiście wiele jeszcze spraw wymaga pilnego załatwienia. Do nich zaliczam przede wszystkim, usprawnienie systemu komunikacji w mieście, poprawę stanu infrastruktury sportowej i rewitalizację zabudowy mieszkaniowej.

Czy zdąży Pan w tej kadencji przeciąć taśmę podczas otwarcia basenu z wodami termalnymi w Cieplicach?

Bardzo bym był szczęśliwy, gdyby tak się stało, ale mając świadomość ile trwa proces realizacji takiej inwestycji, nie mogę tego obiecać. Pewne jest natomiast to, że w przyszłym roku uda się nam rozpocząć budowę Centrum Rekreacji Wodnej – Termu Cieplickie. Będzie to możliwe między innymi dzięki wsparciu finansowym z Unii Europejskiej. Stosowny wniosek złożyliśmy do Programu Operacyjnego – Innowacyjna Gospodarka. Cieszę się, że po długich latach oczekiwań spełnią się marzenia wielu jeleniogórzan. Planowane zakończenie tej inwestycji przewidziane jest na koniec 2011 roku.

Od lat obserwuje się w naszym mieście tzw. „ucieczkę

młodych” do większych miast i za granicę, czy gmina ma pomysły na ich zatrzymanie w mieście?

Większe miasta zawsze były i będą „magnesem” dla młodzieży. Decyzje o zmianie miejsca zamieszkania mają charakter mocno indywidualny i jest to zależne od wielu zmiennych czynników. Powstrzymanie odpływu ludzi młodych wymaga podjęcia działań nie tylko przez władze miasta. O tym, czy chcemy żyć w Jeleniej Górze współdecydują bowiem atrakcyjne warunki pracy, warunki mieszkaniowe, dostępna i sprawnie funkcjonująca infrastruktura społeczna, urozmaicone i dostosowane do potrzeb warunki spędzania czasu wolnego. Jeśli chodzi o nasze działania, wspomnę, że większość realizowanych lub planowanych projektów w zakresie infrastruktury turystycznej, tworzyć będzie nowe miejsca pracy głównie dla ludzi młodych. Ponadto miasto złożyło projekt do programu Kapitał Ludzki „Kadry XXI wieku” zakładający prowadzenie szkoleń mieszkańców w nowych zawodach i umiejętnościach, które ułatwią znalezienie pracy.

Dlaczego w jeleniogórskiej strefie ekonomicznej nie ma żadnego inwestora? Inwestorów szuka tylko zarząd strefy w Kamienniej Górze, czy też miejskie służby?

To prawda, że obszar specjalnej strefy ekonomicznej cieszy się umiarkowanym zainteresowaniem ze strony inwestorów. Podejmujemy jednak wspólnie z zarządem Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej wiele działań informacyjnych i promocyjnych. Oferta inwestowania w Jeleniej Górze umieszczona jest m.in. w Bazie Ofert Inwestycyjnych Gmin

i Powiatów w Polsce. Tereny strefy promowane są również w ramach współpracy z Polską Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych a ostatnio z Dolnośląską Agencją Współpracy Gospodarczej.

Wszystkie gminy liczą na unijne pieniądze, na inwestycje które mają usprawnić ich funkcjonowanie. Co z unijnych funduszy zyska Jelenia Góra?

Pozyskiwanie środków unijnych łączy się z umiejętnością kojarzenia potrzeb lokalnych z możliwościami, jakie dają poszczególne programy i ich priorytety. Jest to warunek niezbędny, by wnioski o dotacje były odpowiednio przygotowane i miały szansę uzyskać dofinansowanie z Unii Europejskiej. Lista projektów, na które chcemy pozyskać środki unijne obejmuje przedsięwzięcia w różnych dziedzinach. Wspominałem już o projekcie budowy Termu Cieplickich – Dolnośląskiego

Centrum Rekreacji Wodnych. Planujemy także rewitalizację Parku Zdrojowego. W sferze drogownictwa aplikować będziemy m.in. o pieniądze na budowę obwodnicy południowej i połączenie ulicy Spółdzielczej z ulicą Lubańską. Powstaje

dokumentacja projektowa na rozbudowę infrastruktury komunalnej i ostateczne uporządkowanie gospodarki ściekowej w aglomeracji Jelenia Góra. Dotyczy to między innymi Jagniątkowa, Sobieszowa, Ciepliec, obszarów w rejonie od ulicy Nadbrzeżnej do ulicy Powstańców Wielkopolskich oraz w rejonie osiedla Robotniczego. Opracowaliśmy Lokalny

Program Rewitalizacji, w którym ujęto wiele zadań, jak choćby rewitalizacja kanału Młynówka czy modernizacja kolejnych dróg. Ze środków unijnych powstanie nowoczesna baza dydaktyczna Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych przy ul. Kruszwickiej oraz Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych. Powstaną też kolejne ścieżki rowerowe, tak wyczekiwane przez miłośników jednośladów. Zwiększy się także bezpieczeństwo w mieście m.in. dzięki monitoringowi wizyjnemu. Pozyskiwane z różnych unijnych programów środki przyczynią się zatem do znaczącej poprawy jakości życia w Jeleniej Górze.

Dziękuję za rozmowę rozmawiał

Marek Komorowski



Fot. Konrad Przadziak

WASZE FOTKI NASZE POCIECHY

Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Przyślij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Curie-Skłodowskiej 13/2, 58-500 Jelenia Góra lub e-mail: angelikakonik@wp.pl

Kamila



Kasia



Agnieszka



Maciek



Dominika



Maja



Gabriela



Maksymilian



Igor



Nela



ZETO inwestuje w unikalną technologię i przyszłość...

Jeleniogórskie ZETO dokonało zakupu nowego komputera klasy „mainframe”. Chcąc stale dotrzymywać kroku nowoczesnym technologiom, sprostać nieustannie rozwijającym się wymaganiom współczesnego rynku informatycznego, C.P.U ZETO modernizuje swój Ośrodek Obliczeniowy.

Nowy komputer, to urządzenie wyprodukowane przez światowego giganta w kategorii komputerów „mainframe” - firmę IBM. Maszyna IBM serii Z9BC, jest przeznaczony do obsługi i przetwarzania bardzo dużych baz danych, które są pojemnością mogą obejmować miliardy zapisów. Mówiąc prościej o jego możliwościach - nowy zakup ZETO, wykonuje 90 milionów instrukcji (MIPS-ów) na sekundę, umożliwia np. jednoczesny dostęp około 1000 użytkowników, korzystających ze wspomnianej bazy, pozwala na przygotowanie i przetworzenie rozdruku 200.000 pozycji dziennie. Jest on już między innymi stosowany do gromadzenia i przetwarzania rozległych baz danych, na potrzeby ZUS tj. kilkaset tysięcy rento- i emerytobiorców, a możliwości i zastosowanie są znacznie szersze i rozleglejsze. Dotychczas posiadane przez firmę komputery i urządzenia nie miały takich możliwości.

Wystarczy obrazowo powiedzieć, że odpowiednie przygotowanie nowego komputera, pozwoliłoby na zastąpienie co najmniej 1000 serwerów linuksowych!

Z możliwością dalszej rozbudowy...do niemal dowolnej ich liczby.

Każdy z mieszkańców Jeleniej Góry, każdy z informatyków, każde z przedsiębiorstw na tym terenie, może mieć do dyspozycji wydzielony wirtualnie, własny serwer linuksowy dużej mocy, bez konieczności inwestowania w zakup własnego serwera z oprogramowaniem. Oznacza to, że można będzie mieć między innymi zewnętrzny serwer poczty elektronicznej, portal lub stronę internetową itp. A docelowo - serwer aplikacyjny.

Technicznie i technologicznie urządzenie to, jest przygotowane i przeznaczone również do obsługi kilkunastu tysięcy tzw. portali społecznościowych, jak

np. modna ostatnio „nasza-klasa”, może obsługiwać tzw. centralną miejską/regionalną sieć informatyczną, skupiającą wszelkie instytucje administracji i użyteczności publicznej.

Takie są możliwości i plany jego wykorzystania.

O skali dokonanej inwestycji przez ZETO, świadczy fakt, iż jej wartość to wartość kilkuset tysięcy dolarów!

Warto też podkreślić, że posiadany przez ZETO nowy komputer, to jedno z kilkunastu tego typu urządzeń w Polsce - w ten sposób jeleniogórska firma dołączyła do elitarnego, wąskiego grona wyspecjalizowanych i najnowocześniejszych ośrodków w kraju.

Zeto zapewnia bezpieczeństwo obiektów zabytkowych i dóbr kultury

C.P.U ZETO sp. z o.o., jako jedna z nielicznych firm na Dolnym Śląsku, uzyskało akceptację i uprawnienia Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych, do projektowania i instalowania systemów zabezpieczeń przed przestępczością i pożarem obiektów zabytkowych, muzealnych, sakralnych i innych, gromadzących publiczne dobra kultury.

Stosowne certyfikaty Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych, potwierdzające posiadane uprawnienia, po zdaniu trudnych i wymagających bardzo dużej wiedzy egzaminów, wręczył pracownikom ZETO Dyrektor Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych.

Dzięki tym uprawnieniom jeleniogórskie ZETO, znając wagę i znaczenie problemu ochrony dóbr kultury, w szczególności ochrony i zabezpieczenia unikalnych zabytków, zbiorów publicznych, stanowiących o kulturze i dziedzictwie narodu, może jako jedna z nielicznych firm, sprostać tym potrzebom, poprzez aktywne oferowanie profesjonalnych, kompleksowych usług najwyższej jakości w tym obszarze

2009
Preferred Partner



Z dniem 1 listopada b.r. CPU ZETO dołączyło do grona Preferowanych Partnerów HP na rok 2009.

Przyznany status gwarantuje wyjątkową pozycję na rynku poprzez swoją unikalność - udaje się go osiągnąć tylko pięciu procentom partnerów-dilerów.

TS



**Spotkanie
ze Świętym Mikołajem**



- konkursy z nagrodami
- artystyczne pakowanie prezentów

**6-7
grudnia
12⁰⁰ - 18⁰⁰**

CENTRUM HANDLOWE



Jelenia Góra, al. Jana Pawła II 51



Dziewiętnastoletnia Beata łkała na przesłuchaniu, że nie chciała nikogo skrzywdzić. W lutym zostawiła na chodniku zalanego krwią przechodnia, którego potrąciła. W miniony piątek odbyła się kolejna rozprawa. Dziewczynie grozi kara więzienia do dwóch lat za spowodowanie wypadku i nieudzielenie pomocy ofierze.

Wieczór 8 lutego tego roku Beata, wówczas trzecioklasistka w jednym z jeleniogórskich ogólniaków, zapamięta do końca życia. Ze swoim chłopakiem zaplanowała zabawić się w dyskotekę. Pożyczyła od ukochanego auto. Jadąc ulicą Karłowicza, koło garaży, wcisnęła gaz do dechy. Auto przyspieszyło, dziewczyna go nie opanowała, wjechała na chodnik i potrąciła pieszego.

Mężczyznę jak manekina siła uderzenia podbiła w górę, w locie uderzył głową o dach pojazdu i upadł na trotuar za samochodem. Beata nie mogła uwierzyć, że stało się nieszczęście. Była w szoku? Nie wysiadła z samochodu, nie zadzwoniła po pomoc, ale odjechała kawalek, na moment zatrzymała się. Zdecydowała się, że przestawi

auto i o wypadku powie tylko swojemu chłopakowi.

Tymczasem Marian R., pozostawiony na łaskę losu, leżał na chodniku zakrwawiony, ale przytomny. Wcześniej wyszedł z pracy w Kauflandzie i szedł na ulicę Szymonowskiego. Zawsze do domu wracał autobusem, ale tego dnia droga dojazdowa była zamknięta. Na ul. Jana Pawła II pirat drogowy potrącił śmiertelnie przechodzącego przez pasy 19-latka. A ulicą Karłowicza samochodem swojego ukochanego pędziła licealistka Beata...

– Podniosłem rękę i błagałem o pomoc. Nikt nie podchodził – opowiada poszkodowany. Krew zalała mu twarz. Nic nie widział, bo spadły mu okulary. Obawiał się, że ma złamany kręgosłup i unikał ruchu. Jakoś złożył telefon komórkowy, z którego wypadła bateria. Po kwadransie zadzwonił się do żony.

Wtedy podszedł do pana Mariana jakiś mężczyzna. Chciał zadzwonić po pomoc, ale zapomniał z wrażenia numerów alarmowych. Prze-

biegł na drugą stronę ulicy, gdzie stała Beata i zapytał jej, czy nie zna telefonu na pogotowie. Nawet nie podejrzewał wówczas, że rozmawia ze sprawczynią wypadku.

Później koło rannego pojawili się inni ludzie. Dojechał ambulans, który zabrał potrąconego do szpitala. Pan Marian doznał wielu urazów (połamane żebro i kość piszczelowa, stłuczona klatka piersiowa), ale na szczęście nie okazały się one groźne dla życia.

Kiedy inni ludzie próbowali pomóc panu Marianowi, na miejsce przyjechał chłopak Beaty ze swoim kuzynem, a 19-latka biła się z myślami, co robić dalej. W końcu zdecydowała, że zgłosi się na policję i przyzna do winy. Czy wcześniej podeszła do swojej ofiary? Nie wiadomo. Chłopak Beaty, zapewnił, że stała ona w tłumie przy potrąconym jak tylko odstawiła auto, potrącony twierdzi jednak, że jej nie widział.

Odpokutuje za grzechy na drodze

Jak zeznała żona poszkodowanego, kuzyn Pawła próbował ratować dobre imię Beaty. Pytał ludzi stojących wokół poszkodowanego, co widzieli. Podszedł też do żony pana Mariana i przekazał jej wyrazy współczucia oraz prosił, by nie robić z tego afery, bo Beata to dobra i spokojna dziewczyna. Tłumaczył, że 19-latka dopiero zaczyna życie. A to, co się stało, może ją zniszczyć. Beata

nie odważyła się na rozmowę z poszkodowanym. Do szpitala poszła matka sprawczyni wypadku.

W miniony piątek odbyła się kolejna rozprawa, w której na ławie oskarżonych zasiadła 19-latka. Jaki wyrok zapadnie w jej sprawie? Dowiemy się już niebawem.

Angela



Policja na miejscu zdarzenia w wieczór 8 lutego.

Fot. Marek Komorowski

Homoseksualiści: diabły, czy anioły

O podejściu do homoseksualizmu rozmawiali w miniony piątek w Biurze Wystaw Artystycznych dziennikarze i publicyści z autorem „kontrowersyjnej” książki „Homobiografie”, Krzysztofem Tomasikiem. Dyskusja, choć nie potępiająca samego zjawiska inności, była gorąca. Czy stała się kolejną lekcją tolerancji?

Że kłopot z uznaniem inności homoseksualistów w Polsce istnieje dowiódł niedawny przykład, cytowany zresztą podczas debaty, kiedy to wątpliwości jednego z radnych Prawa i Sprawiedliwości co do obyczajowości Tadeusza Stecia (był homoseksualistą) zdecydowały tymczasowym „odrzucając” jego „kandydaturę” na szyldy jako patrona jednego z zaułków w Jeleniej Górze.

Podczas spotkania, które zorganizował Klub Krytyki Politycznej, zasiano wiele wątpliwości i postawiono równie dużo pytań. Wojciech Wojciechowski zaprosił do wspólnej debaty wspomnianego Krzysztofa Tomasika („Krytyka Polityczna”) oraz Andrzeja Więckowskiego, związanego z „Odrą”, a w przeszłości dziennikarza Radia Wolna Europa, i Wojtkę

Zrałka-Kossakowskiego z „Krytyki Politycznej”. Rozmowę panów moderował sam stawszy się jej uczestnikiem Roman Kurkiewicz z Radia Tok FM i „Przekroju”.

Klasyki na marginesie

„Homobiografie” to zbiorowy „portret”, opowieści o 16 polskich ludziach sztuki (pisarzach, pisarkach, kompozytorach), którzy byli homoseksualistami. Autor sięgnął do rozmaitych pamiętników, cytatów i opracowań traktujących o życiu prywatnym bohaterów. Jest wśród nich Maria Konopnicka, Maria Dąbrowska, Jerzy Zawieyski, Karol Szymanowski, Witold Gombrowicz, Jan Lechoń, Maria Rodziewiczówna.

– To ważna książka – podkreślił Andrzej Więckowski. – Ale nie jest dla mnie odkrywcza. Trochę mnie zawiodła, bo nie daje recepty na rozwiązanie konfliktu dyskursów naszego społeczeństwa, które nie wypracowało języka, którym można by bez obrażania czyichkolwiek uczuć

rozmawiać o odmienności seksualnej – dodał dziennikarz „Odry”.

Heterycy i pedały

Przytoczył przykłady agresywnej retoryki „walczących” homoseksualistów, którzy obrażają heteroseksualistów równie niewybrednie, jak zatwardziali „heretycy” – gejów. – Dochodzi do tego, że samo słowo „homoseksualista” ma pejoratywny wydźwięk dla tych, których określa, bo jest zbyt „biologiczne” – usłyszeliśmy. Więckowski dodał też, że równie niebezpiecznym zjawiskiem, co homofobia wśród tak zwanego normalnego społeczeństwa, jest narzucanie obyczajów gejowskich poprzez rozmaite, mniej lub bardziej wyuzdane imprezy, typu parady równości.

– Nie jestem przeciwko homoseksualistom ani takim marszom – odparował, kiedy Roman Kurkiewicz z Krzysztofem Tomasikiem posadzili Więckowskiego o osobistą awersję. – Mam wielu przyjaciół wśród gejów i rozmawiam z nimi normalnie. Chodzi mi o to, że jako społeczeństwo nie potrafimy wypracować nienacechowanego sposobu mówienia o inności – zaznaczył.

Geje rządzą u sąsiadów

Rozmówcy często odwoływali się do przykładów w Niemczech, gdzie w dwóch najważniejszych miastach rządzi homosek-



– Andrzej Więckowski w rozmowie z Krzysztofem Tomasikiem (z prawej) w środku – Wojtek Zrałka-Kossakowski

sualiści, a burmistrz Berlina wręcz przyznał się do inności, co niewątpliwie przyczyniło się do wyborczego zwycięstwa. – Naszemu społeczeństwu długo

lub uczennica mogliby utożsamiać się z autorami, o odmienności których nie wiedzieli, a sami mają taką a nie inną orientację – zaznaczył autor książki.

Równie niebezpiecznym zjawiskiem, co homofobia wśród tak zwanego normalnego społeczeństwa, jest narzucanie obyczajów gejowskich poprzez rozmaite, mniej lub bardziej wyuzdane imprezy, typu parady równości.

jeszcze będzie brakowało takiej otwartości – stwierdził Andrzej Więckowski tłumacząc, że w pewien sposób Niemcy chcą tak właśnie odkupić winy za nazizm, kiedy to homoseksualiści byli karani obozem koncentracyjnym, wykluczeniem i śmiercią. – Z drugiej strony sam nazizm był tu dwulicowy: antyhomoseksualny na zewnątrz i pełen homoseksualistów w środku: wielu popleczników Hitlera było „gejami” – usłyszeliśmy.

Krzysztof Tomasik, zapytany czym kierował się pisząc tę książkę, podkreślił, że nie tylko chciał przerwać pewną złą modę milczenia na temat, o których – jego zdaniem – powinno się rozmawiać otwarcie. – Być może czytając te opowieści jakiś uczeń

Wykluczył też możliwość, że emancypacja homoseksualistów może doprowadzić do absurdu, kiedy hasło „gej” staje się kluczem do zwycięstwa w wyborach i do władzy. Choć uczestnicy dyskusji nie wykluczyli, że zdeklarowany homoseksualista miałby szansę na zwycięstwo wyborcze we Wrocławiu, ale w Krakowie – już nie. – Decydują o tym odmienne światopoglądy Polaków. Zatwardziały maryjny katolicyzm pisowski oraz wiara o liberalnym podejściu do spraw płciowości – mówiono. – Przecież polski Kościół to także Kościół arcybiskupa Paetza! – zaznaczył Roman Kurkiewicz. (Abp. Paetz przeszedł na wcześniejszą emeryturę i został odwołany z funkcji metropolity poznańskiego po

skandalu ujawnionym przez Rzeczpospolitą i Gazetę Poznańską w 2002 roku. Dziennikarze oskarżyli kapłana o molestowanie seksualne kleryków – KP)

– Dla mnie idealną sytuacją będzie taka, kiedy nikogo nie będzie bulwersowało takie wystawienie „Romea i Julii” Shakespeare’a, w którym główne role zagra dwóch mężczyzn lub dwie kobiety – powiedział Andrzej Więckowski. – Takie próby już były, ale zostały źle odebrane – dodał. – To ważne, że książka Tomasika przerwała złą modę milczenia i możemy teraz o homoseksualizmie rozmawiać – podkreślił Roman Kurkiewicz.

Wydawać się może, że w rozmowie zabrakło twardego głosu przeciwnika emancypacji gejów i lesbijek, tworzenia przez nich związków partnerskich i wywyższania mniejszości seksualnych. W pewnym sensie takie stanowisko przedstawił Jerzy Wilklendt, na co dzień fotografik, który był jednym ze słuchaczy spotkania. Nie znaczący to jednak, że wyraził wrogość, bo przecież logicznie myśląc, każdy może mieć prawo do swojego zdania.

**tekst i zdjęcia
Konrad Przezdzięk**

Nasz komentarz – na stronie 9.



– Homoseksualizm to przekroczenie przyjętych norm – mówił Jerzy Wilklendt.

**ODA OD MŁODOŚCI****Goździkowa przypomina**

Świejące, błyszczące, atakujące oczy, uszy i strach wymienić co jeszcze reklamy atakują nas ze wszystkich stron, porażając wymagającą treścią i formą. Dzięki temu zjawisku, żeby wejść do autobusu należy przejść pomiędzy nogami aborygena, a po ul. 1 Maja trzeba poruszać się zygawką, aby omijać ulotkowych rozdawczy nacierających ze wszystkich stron. Chwile traumy można przeżyć uciekając przed wielkim, gadającym hamburgerem, który goniąc delikwenta namawia go do udziału w promocji, płacząc sobie w międzyczasie nogi o swoją własną sałatę.

Od reklam, szczególnie telewizyjnych, bije przejmująca filozofia. Ostatnio pani z telewizora kazała mi zastanawiać się, co kupowałby mój kot. A skąd ja mam to wiedzieć? Może reklamowany produkt, a może wydalby wszystko na hazard i kobiety, tworząc sobie małe imperium? Może na alkohol (whisky) i inne używki? Proszę pani, ja naprawdę nie wiem! Wiem za to inne rzeczy – również z telewizji. Małego złotego stworka, który mruczy, trzeba za każdym razem ukatrupić.

Wciągając go w kanapę, albo zrzucając na niego kosz wazry – co kto lubi. Wiem też, co za każdym razem przyprawia mnie o obłesny uśmiech, że „Polskie kobiety się cieszą, widząc czyste naczynia”. Wtedy właśnie pani na reklamie wyciąga widelec lub talerz ze zmywarki, unosi go do góry i wlepia weń swój rozmarzony wzrok, jak w święty obrazek.

Z reklam można też dowiedzieć się, co jest dla kobiety najstraszniejszym w życiu koszmarem. Czytelniku! Jeśli masz sąsiadkę, której nie lubisz, siostra działa Ci na nerwy albo chcesz się zrewanżować na niesympatycznej koleżance z klasy – pokaż jej białą skarpetkę zabarwioną na szaro! Albo nie! Idź do niej do domu i zauważ, że śnieg jest bielszy od jej firanek! Idź do jej łazienki i pokaż, że nie lśni tak jak w telewizorze!

Konrad Lipiński

Najbardziej mściwym polecam zwrócenie uwagi na rozdwojone końcówki włosów. Daję gwarancję, że adresatka jednego z wyżej wymienionych zwrotów zacznie krzyżeć, wywracać oczami, a na koniec robi zeza i teatralnym gestem zasłoni sobie usta. Sztuczka wyjdzie, o ile na samym końcu nie pojawi się Deus Ex Machina w postaci jednego ze znanych prezenterów telewizyjnych z szerokim uśmiechem i proszkiem do prania w ręce (to nie uśmiech jest w ręce, ale proszek, i to w opakowaniu).

Do najciekawszych z reklam należą te o papierze toaletowym. Mamy taki papier, za którym z uporem maniaka biega jakaś wściekła owieczka, która chce za wszelką cenę na nim zasnąć. Po prostu szczyt marzeń. Jest też taka sugerująca, że starożytni Egipcjanie owijaliby dzieci faraonów srajtaśmą.

Najciekawsza jest jednak ta mówiąca „papierowy motyl ożył”. Ja podziękuję za ożywające motylki z papieru toaletowego, tym bardziej, że kojarzy mi się to nie wiedzieć czemu z motylicą wątrobową (taki sympatyczny pasożycik). „Ale fajny papier do... pupy!”

Są też reklamy obrażające inteligencję odbiorcy, typu „kup proszek, koleżanki będą zazdrościć”, lub „przygotuj krokietki naszej firmy, to mąż znowu cię pokocha!”, nie wspominając o tych reklamujących piwo bezalkoholowe z przymrużeniem oka i łódkę zamiast wódki.

Pozwolę sobie na podsumowanie z rozmachem rzucić przypowieścią. Pani Stenia wzięła polecaną tabletkę i przestała być boleć ręką. Pan Marian wziął tabletkę i przestała go boleć ręka. A pan Mariusz wziął tabletkę i wpadł pod tramwaj. Nic go nie bolało. A co kupowałby mój kot? Może „Jelonkę”? Nie wiem. Lipiński jednak przypomina – nie musisz wierzyć facetowi przebranemu za felietonistę (czy jak go tam inaczej nazwać).

PLOTKI I FAKTY**Wyjechał, ale wróci**

Dla przyjaciół i wrogów Wojtka Klemma, kierownika artystycznego Sceny Dramatycznej Teatru Jeleniogórskiego, mamy dwie wiadomości. Jedną dobrą, drugą złą. Zaczniemy od dobrej. Guru sztuki postępowej wyjedzie do Izraela. Złą: nie na stałe. Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie Wojtek Klemm o zamiarze wyjazdu poinformował przełożonych i nie czekał na to, że się zgodzą. Po powrocie zamierza dalej działać na jeleniogórskiej arenie, a wręcz awansować. Marzy mu się fotel dyrektorski po podziale teatru, który ma nastąpić już dokładnie za miesiąc. Kim pierwszego stycznia dwa tysiące dziewiątego roku obudzi się Wojtek Klemm? Na razie nie jest w stanie tego wywróżyc nawet Wróżka Klaudia.

Bo się przejęczyli

Marek Obrębalski, prezydent Jeleniej Góry, zajął dziewiąte miejsce w ogólnopolskim rankingu prezydentów miast tygodnika Newsweek. W uzasadnieniu dziennikarze napisali, że samorządowcy w Jeleniej Górze wyremontowali cztery wieże widokowe i zbudowali ośrodek sportu. Wyrazili się nieco niezręcznie, bo wieże widokowe są w kiepskim stanie, a ośrodek sportu – nie ma. Katarzyna Młodawska, szefowa informacji i promocji magistratu, stwierdziła, że Newsweek wyraził się nieco niezręcznie, bo zamieszczone informacje dotyczyły zamierzeń a nie faktów dokonanych. Tak to jest, jak się nie uważało na lekcjach dotyczących aspektu czasowników... Mimo tej wpadki dziennikarskiej, prezydentowi Obrębalskiemu gratulujemy sukcesu.

(anzol)**Uwaga!**

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przymrużeniem oka.

Redakcja**Migawką i piórem Jelonki.com**

Książd Bogdan Żygadło, dziekan jeleniogórski, inspektor Zbigniew Ciosmak, komendant miejski policji.

anzol**OKIEM NACZELNEGO****Warto być zboczeńcem**

W dzisiejszych czasach chyba najtrudniej żyje się ludziom normalnym. Zboczeńcy predestynują do kandydowania na piedestał autorytetu. Zwłaszcza w dziedzinie moralności. Wykładnią postępu stają się wyuzdane parady miłości, a niedługo – jak tak dalej pójdzie – będą stawiane pomniki samym organom. Płciowym, oczywiście. I tylko tym poprawnym politycznie.

Modne stało się ostatnio zagłębienie ludziom pod pierzynę, która powinna być żelaznym pasem cnoty intymności każdego człowieka. Włażą tam ciekawskie gały tych, którym

nudno w normalnym świecie. Do tego gały mają zadanie ułatwione, bo często bohaterowie łóżkowych przygód sami chętnie zapraszają obserwatorów.

Współczesna pierzyna staje się coraz bardziej przezroczysta a łóżko coraz częściej jest przedmiotem zbędnym. Można się przecież kochać publicznie w love parade. Chwalić się homoseksualizmem warto, bo od razu zyskuje się maskę cierpiennika kamienowanego przez stetryczną lud, który wciąż wierzy w moc tradycji.

Homoseksualiści wyskakują zewsząd. A to z ekranu telewizora, a to z filmu, oczywiście o

wiadomej tematyce, bo kręcenie takich obrazów jest dziś modne. A to spod pióra i z kartek książek. Choćby „Homobiografii” Krzysztofa Tomasika, o której tak szeroko rozmawiano podczas autorskiego spotkania z autorem w piątkowy wieczór w Biurze Wystaw Artystycznych.

Pan Krzysztof opowiedział na kartach historii znanych Polaków i Polek, którzy byli zboczeni w rozumieniu norm ogólnie przyjętych za zwyczajowe. Ci homoseksualiści i lesbijki stworzyli wszak dzieła wiekopomne. Do dziś śpiewamy „Rotę” Marii Konopnickiej, która wołała dziewczęta. Chodzimy zresztą ulicą jej imienia i znamy Marysię z krasnoludkami. Zaczynamy się w bon motach Jana Lechonia. Stoimy zauroczeni „Źródłem Aretuzy” Szymanowskiego.

I zadajemy sobie pytanie: czy te dzieła są tak dobre, bo ich autorzy nie byli „ten teges”? Jaki wpływ miała homoseksualna kondycja na jakość ich dzieła? Czy z powodu swojego zboczenia byli ofiarami wrogich ataków niedysyjszych ojców Rydzyków i innych obrońców narażonej na szwank moralności? Nie. Ich odmienność była przyjmowana z pewnością różnie. Bo – przynajmniej we mnie – kiedy widzę ściskających się facetów, budzi się obrzydzenie. Nie sądzę jednak, aby w czasach, kiedy żyli, zagłębano im pod pierzynę i znaczone piętrem „pedała” lub „lesby”.

Do takiego wzmoczonego szuladkowania ludzi doprowadzają właśnie sami homoseksualiści dziś. Zboczeńcy walczący o to, aby ich zboczenie uznano za normę, piłują gałąź, na której

siedzą. Usiłują z normalności robić nienormalność. Tych, którym owe ruchy wyzwolenie się nie podobają, najchętniej wrzuciliby do getta ciemnogrodu, a sami założyli sobie Sodomę i Gomorę w każdym mieście, aby tylko wyzwolić swoje cielesne namiętności.

Z drugiej strony sprawę nąkrecają same media, bo to przecież tam debata o homoseksualistach aż wrze. Sam zresztą jestem na to dowodem, niestety. Zamiast napisać o czymś przyjemnym, choćby urokach zimy w listopadzie, fotografowaniu, przedświątecznej atmosferze, choince, czekającym nas czasie pojednania z panem Bogiem, to wypisuję jakieś farmazony o nienormalnej miłości, która zniesmacza. Nie można jednak pozostać wobec pewnych tematów obojętnym.

Nie będę się bawił w poprawność polityczną, która każe widzieć w słowie „homoseksualista” niuans pejoratywności. To właśnie oni, homoseksualiści uwielbiają te sentymentalno-sensualne wiewskacje, z frenetycznym uwielbieniem odsłaniają figowe listki, które przykrywają ich ideały i nabrzmiałe wzorce postępowania. I oczekują, że właśnie takimi ich społeczeństwo pokocha, polubi i szanować będzie. Skutek, na zasadzie ludzkiej i polskiej przekory, bywa odwrotny. A odruch – wymiotny. Dlatego – jak to śpiewał Młynarski – róbmy swoje, ale każdy przy zamkniętej alkwie.

Konrad Przedzięk

Cegły, które w miniony czwartek spadły na ulicę 1 Maja ze zrujnowanej kamienicy, o mało nie poraniły ludzi. Przed „lawiną” uciekał podobno jeden z radnych. Sam budynek jest najlepszą ilustracją ułudy, jaką daje przekonanie, że poszanowanie prawa własności załatwi wszystko.

Kamienica nr 26 stojąca dokładnie naprzeciwko siedziby jeleniogórskiej delegatury Służby Ochrony Zabytków, na pewno kluje w oczy urzędników tam pracujących. Kiedy ostatni raz remontowano elewację? Tego nikt nie pamięta, bo nie było do za polskich czasów. Choć w koło wszystkie budynki zostały poddane modernizacji i renowacji, ten jeden – jak spróchniały ząb w szczęcie z porcelanowymi koronkami – psuje całą fasadę tej ściany ulicy 1 Maja.

Jak się okazuje szpetota jest nie tylko groźna dla wzroku, lecz także dla ludzkiego zdrowia a nawet życia. Budynek jest w tak fatalnym stanie, że cegły z jego elewacji sypią się na chodnik. Tak też było w miniony czwartek przed południem, kiedy to piesi usłyszeli łoskot odpadających fragmentów muru. Część z nich osiadła na drewnianym zabezpieczeniu zamontowanym tu kilka lat temu przez Zakład Gospodarki Lokalowej. Część – poleciała na chodnik, tuż obok zdezorientowanych pieszych. Miał być wśród nich jeden z jeleniogórskich radnych. Tak twierdzili świadkowie wydarzenia.

– To wstyd dla miasta, aby taka rudera jeszcze się zachowała do tej pory i straszyla – mówi Joanna Mitera, która ulicą 1 Maja przechodzi codziennie. – Trudno sobie wyobrazić,



Domu z nr 26 nie remontowano od ponad 60 lat.

że remontowane są domy w dużo lepszym stanie, a ten od lat popada w coraz większe zniszczenie – dodaje. Chodzi o pieniądze, a raczej o ich brak. – Teraz odbija się czkawka tendencja sprzed kilku lat, kiedy samorządowcy za przysłowiową „złotówkę” sprzedawali mienie miejskie wspólnotom lokatorskim. Jest z tego więcej szkody niż pożytku – twierdzi jeden z urzędników magistratu.

Wspólnoty lokatorów z ul. 1 Maja 26 na remont po prostu nie stać. – Jest to obiekt zabytkowy z piękną płaskorzeźbą. Każdy szczegół takiej konserwacji i naprawy wymaga niemal laboratoryjnych zabiegów.

Wszystko to kosztuje grube pieniądze. Nie da się takiego remontu przeprowadzić bez pomocy specjalistycznej firmy – słyszymy od zdenerwowanych mieszkańców budynku. Mieszkają tu głównie ludzie starsi o głódowych emeryturach i rentach. Skąd wezmą pieniądze na remonty?

– W najgorszym stanie są gzymсы i poddasze. Wystarczyło trochę śniegu, który stopniał i już mur kruszeje. Nie jest wykluczone, że jeszcze tej zimy mogą odpadać kawały ściany, kiedy spływająca z topniejącego śniegu woda zamrznie i rozsądzi cegły! A one są już kruche i zwietrzałe. Było nie było, domowi „strzeli” w przyszłym

roku 130 lat. Byle tylko nie strzelił go piorun zaniebani – boi się inny lokator.

W czwartek o odpadających ceglach powiadomiono straż miejską, która zawiadomiła nadzór budowlany i Zakład Gospodarki Lokalowej „Północ”. Ten jest jednak właścicielem tylko jednego lokalu w tym budynku. Pozostałą częścią zarządza natomiast wspólnota mieszkaniowa, która – z braku pieniędzy – nie remontuje kamienicy. Ścianę prowizorycznie zabezpieczono obtłukując obluźwane cegły. – Czy to coś da? – pytają przechodnie.

Pechowy budynek posypał się już po raz drugi. Kiedy kilka lat temu parę cegieł spod gzymsu runęło na chodnik przy ulicy 1 Maja, blisko przechodził patrol straży miejskiej. Wówczas zobligowano ZGL do zamontowania drewnianego zadaszenia. O zgodę wspólnoty nikt wtedy nie pytał, bo bezpieczeństwo przechodniów jest najważniejsze. Jednak instalacja wiaty tylko skomplikowała sprawę, bo woda z zalegającego tam śniegu nie ma jak spłynąć i powoduje dodatkowe zawilgocenie murów.

– Nie można sprzedawać za bezcen mienia miasta ludziom, których nie będzie stać na remonty – wyjaśniają urzędnicy, którzy umywają ręce od

decyzji swoich poprzedników i nie zamierzają zafundować właścicielom kamienicy jej modernizacji z miejskich pieniędzy. Takie wydatki nie są przewidziane – usłyszeliśmy w ratuszu. Co więcej, miasto nie może nawet wesprzeć prywatnych właścicieli domów w ramach rozmaitych programów pomocowych. Pieniądze z nich, owszem, mogą zostać przeznaczone na remonty podupadłych kamienic, ale tylko wtedy, jeśli należą one do organizacji społecznych lub mają wyjątkową wartość dla kultury narodowej.

Urząd, który pozbył się większości jeleniogórskiego mienia, sam na siebie nakreślił bat: pozbawił się jednocześnie pewnej władzy wykonawczej, którą miał będąc jego właścicielem. Do tego stopnia, że prezydent miasta nie może zakazać handlu pod arkadami, bo tamten teren należy do wspólnot lokatorskich. Miastu od niego – wara! Podobnie jest z budynkiem przy ul. 1 Maja 26 i jeszcze kilkoma innymi kamienicami w mieście. Póki członkowie wspólnoty lokatorskiej nie zrzucą się na remont, prace nie zostaną przeprowadzone. Tyle tylko, że ze zrzutką nie można czekać w nieskończoność, bo może stać się nieszczęście. ☘

Angela/tejo

Z FORUM JEJELONKI.COM

Chwila moment, a na przeciwko znajduje się Delegatura Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków i nic w tej sprawie nie ma do powiedzenia?! Dziwnie! Czyli nie ważne, że to reprezentacyjna ulica w mieście, że to zabytek, że zagrożenie dla ludzi... Byłem, jestem i będę za wolnym rynkiem, kapitalizmem, a co za tym idzie za świętym prawem własności. Niektórzy zapominają jednak, że prawo jednego kończy się tam, gdzie zaczyna się prawo innego... Moim prawem natomiast jest czuć się w swoim mieście bezpiecznie, a bezpieczeństwo tego miejsca wymaga z kolei nakładów finansowych. Jeżeli właściciele na to nie stać, to są sposoby, aby im w tym pomóc – niekoniecznie groźba... Tyle się mówi o tym, że fundusze europejskie nie są w pełni wykorzystywane... Od czego mamy władzę? Nawet jeżeli nie ma pieniędzy, a tym bardziej instrumentów prawnych, aby komuś zafundować renowację budynku, to dlaczego nie potrafi wskazać chociażby drogi do tych pieniędzy... Dlaczego w innych państwach to jest możliwe, a tylko u nas nie?

Jeżeli faktem jest, że członków wspólnoty nie stać na remont, a budynek jest „wspólnym dobrem” ze względu na wiek i lokalizację, to ktoś powinien im pomóc te środki zdobyć z któregoś z funduszy. Urząd Ochrony Zabytków nie jest wyłącznie od nakładania kar – choć tak jego szefem i pracownikiem się wydaje. Ruszcie państwo tyłek i zabierzcie się za faktyczną ochronę zabytków, również przez pozyskiwanie środków na remonty i wspieranie w tym wspólnot, bo za 20 lat całe miasto pójdzie w gruzy, jak tu już sami emeryci z niskim dochodem.

Indiana Jones na czystych płytach

Daniel Chlebny z Jeleniej Góry kupił w Tesco w miniony wtorek rano trzy zwykłe płyty DVD. Po otwarciu opakowań okazało się jednak, że jest na nich nagrany film o znanym poszukiwaczu przygód Indianie Jonesie. – Opakowania płyt były zaklejone taśmą i nic nie wskazywało na to, że coś jest na nich nagrane – mówi Daniel Chlebny. – Opis na opakowaniu jasno wskazywał, że są to czyste płyty do nagrywania zdjęć i filmów. To zapewne jakaś pomyłka, ale i niezły interes bo oryginalny film kupiłem za kwotę 4,99 – żartuje klient. Tej „niespodzianki” jednoznacznie nie potrafią wyjaśnić również pracownicy sklepu Tesco, którzy twierdzą, że nie mają sobie nic do zarzucenia.

– Płyty pakowane są u producenta, a nie u nas – tłumaczy pracownik punktu obsługi klienta. Nie jesteśmy w stanie sprawdzić wszystkich płyt i produktów. Czasami zdarza się też tak, że w opakowaniu nie ma nic, nawet czystej płyty.

(Angela)

Ostrożnie! Cuda ze szkła

Absolwenci Liceum Plastycznego przy Zespole Szkół Rzemiosł Artystycznych pochwaliли się w minioną środę niezwyklej urody pracami dyplomowymi. Szkłane dzieła może obejrzeć każdy w galerii MDK „Muflon” w Sobieszowie.

Tym razem trzeba poruszać się tam bardzo ostrożnie, a to za sprawą szklanego tworzywa, które posłużyło do wykonania prac dyplomowych absolwentów wspomnianej szkoły ze specjalnością szklarstwo artystyczne. Wyeksponowano kilkadziesiąt prac dyplomowych dwudziestu dwu absolwentów tej placówki z ostatnich paru lat. Młodzi twórcy zdający dyplom oprócz pracy dyplomowej zrobionej ze szkła, musieli zareklamować swoje dzieło własnoręcznie zaprojektowanym plakatem.

Liczenie przybyła młodzież, przedstawiciele jeleniogórskich placówek kulturalnych, nauczyciele, instruktorzy mogli zobaczyć ciekawe zestawienia plastyczne plakatu i szkła którego ciekawe struktury podkreślało odpowiednie oświetlenie i aranżacja przygotowana przez

pracowników sobieszowskiego „Muflona”.

Małgorzata Kasztelan, dyrektorka cieplickiej placówki, ubolewała, że nie można w galerii w Sobieszowie wyeksponować flagowych dzieł uczniów kierunku szkła artystycznego-witraży. Dzieła te wymagają dziennego oświetlenia, aby w pełni można było podziwiać ich piękno. – Mam nadzieję, że uda się jej przy pomocy władz Jeleniej Góry, wykorzystując środki z UE stworzyć na terenie szkoły galerię szkolną o powierzchni dwustu metrów kwadratowych – dodała.

Otwarcie wystawy umilał występ zespołu młodzieżowego ze Szkoły Rzemiosł Artystycznych. Warto się wybrać na tą ciekawą wystawę, która będzie eksponowana w Galerii „Muflon” do 12 grudnia. ☘

(rylit)



Uczennice LP podczas wernisżu

RYTM TYGODNIA

Pamiętki polskiej hańby

W jeleniogórskim oddziale Archiwum Państwowego przy ul. Podchorążych, 2 grudnia o godzinie 12 zostanie otwarta wystawa zatytułowana: Inwazja na Czechosłowację w 1968 r. – Karkonosze, Góry Izerskie i Północno-Wschodnie Czechy”. Ekspozycje wypożyczyły czeskie muzea i archiwa z Litomierzyc, Liberca, Semily, Zamsrka, Hradec Kralove, Turnova i Jicina. Będzie można zobaczyć dokumenty, ale przede wszystkim zdjęcia z dni, gdy kończył się czeski sen o wolności.

Niebezpieczna sadza

Do kilku pożarów sadzy w kominach doszło w minionym tygodniu w okolicach Jeleniej Góry. Strażacy interweniowali w takich przypadkach, między innymi, w Jeżowie Sudeckim oraz w Kowarach. Specjaliści przestrzegają, że zwłaszcza w sezonie grzewczym takie zdarzenia są bardzo częste. Należy więc czyścić systematycznie przewody kominowe.

Wpadka na narkotykach

Policja nakryła narkotykową szajkę. Wpadł handlarz środkami odurzającymi, a dwie osoby podejrzuwane są o posiadanie narkotyków. Wszystkimi grozi więzienie. Dealerowi nawet do 10 lat. W sumie policja zabezpieczyła 80 porcji marihuany oraz około 50 porcji amfetaminy. 20-letni handlarz sprzedając narkotyki zarabiał na życie. Obecnie policjanci ustalają wszystkie okoliczności w tej sprawie, również te kto jeszcze był odbiorcą środków odurzających.

Pech jeździ parami

W miniony czwartek przy wjeździe w al. Jana Pawła II samochód terenowy cofając, uderzył hakiem w przedni zderzak autobusu MZK. Spowodowało to drobne uszkodzenie pojazdu oraz zastój na linii i nerwowość wśród pasażerów.

Niemal w tym samym momencie w al. Wojska Polskiego przy teatrze w tył autobusu miejskiego uderzyło auto osobowe prowadzone przez kobietę, która nie zdążyła zahamować. Straty były niewielkie, ale dezorganizacja ruchu spora.

Terroryzują studentów

Studenci mieszkający w akademiku Kolegium Karkonoskiego w minioną środę wieczorem zostali zaatakowani, a następnie pobici przez wyrostków z pobliskich ulic. Na miejsce wezwano straż miejską i policję, ale sprawcy zdążyli uciec przed ich przyjazdem. Nie był to pierwszy atak na zaków przez tubylców. Ulica Lwówecka i sąsiednie znane są jako siedlisko wielu ludzi kojarzonych ze środowiskiem przestępczym i marginesem społecznym.

Zakochałem się w Jeleniej Górze. Pewnie dlatego, że jest rodzaju żeńskiego, ale nie kobieta, która w każdej chwili może zdeptać choćby najbardziej szczere uczucie. Moja miłość do miasta może i nie jest wzajemna, ale czy potrzebna jest wzajemność?

Kiedy się narodziła, nie wiem. Trudno ten moment sprecyzować. Jak każda miłość jest w pewnym sensie niedefiniowalna. Umykająca regułem logiki, trochę zwariowana. Ale pewna. Wyczytałem gdzieś, że – aby coś pokochać – trzeba to najpierw stracić. Co prawda Jeleniej Góry nie straciłem, ale na ponad 10 lat żyłem z nią w – nazwijmy to – separacji. Moje warszawskie studia w pewnym sensie tę miłość wygenerowały. Bo właśnie tam, w zadmionej i obcej mi stolicy, Jeleniej Góry zaczęło mi brakować. I wtedy poczułem tęsknotę. A od tęsknoty do miłości już tylko jeden krok.

– Kocham moje miasto, choć wiem, że nie jest ładne, że wiele w nim się dzieje złego. Ale to jest moje miasto – tak mniej więcej powiedział mi Grzegorz Jędrasiewicz z Galerii Biura Wystaw Artystycznych, jeden z najbardziej gorliwych jeleniogórskich patriotów lokalnych, jakich znam. – Coś w tym jest – pomyślałem. – Bo przecież nawet przejeżdżając przez nadgrzyzione zębem czasu dzielnice, widząc zmurzałe mury, a nawet betonową symetrię blokowisk, w Jeleniej Górze nie czuję wstrętu ani pogardy. Obejmuje te miejsca przyjaznym spojrzeniem, które – gdyby miało czarodziejską moc – uczyniłoby z mojego miasta najpiękniejszy gród na świecie. Z taką dziecięcą logiką często oglądam właśnie te zakątki, o których sceptycy mówią, że należy się ich wstydić. W pewnym sensie mają rację. Ale od czego jest magia?

Kiedy pewnego sierpniowego popołudnia przejeżdżałem obok

Biura Wystaw Artystycznych, zobaczyło mnie białe oko pana Grzegorza, który zaczął wymachiwać zza szyby rękoma jakby do galerii przywieziono samą Giocondę z Louvru. Powodem ekscytacji pana Grzesia była para małżeńska, która właśnie robiła sobie sesję zdjęciową w otoczeniu rzeźb dłuta Norweżki, powstałych w wyrzuconych przez morze resztek drewnianych konstrukcji. Pachnących morzem. Nieczęsto się zdarza, aby nowożeńcy w ten sposób uwieczniali pierwsze chwile swojego szczęścia. Uwieczniłem więc i ja ten moment. Za chwilę zaprosiła mnie do siebie Janina Hobgarska, dyrektorka BWA. – Opowie pan o magicznych miejscach. Szykujemy właśnie projekt „Wokół Jeleniej Góry” i pan to zrobi najlepiej. Jak, to już pańska sprawa – powiedziała. Zdębiałem miłe podlechtany propozycją. Czy rzeczywiście ja? – pomyślałem skromnie. W sumie: dlaczego nie!

Dziesięć minut później już powstały pierwsze kadry do szkicu filmowego, który będę miał zaszczyt przedstawić w środę, 10 grudnia w południe w BWA. Jeszcze wtedy nie wiedziałem, jak będzie wyglądała całość. Spontanicznie poszedłem kręcić tam, gdzie przebywałem stosunkowo często. Gdzie czuję działanie magii. Magii miejsca. Jakież było moje zdziwienie, kiedy ujrzałem na placu Kościelnym, dokąd pojechałem najpierw, tę samą parę, która właśnie zostawiła po sobie ślad w BWA! I tak ona załapała się na jeden z pierwszych kadrów filmu. Dałem podkład marsza miłości: weselne takty z Mendelsohna-Bartholdy'ego.



Film powstał spontanicznie, choć nie chaotycznie. Jeździłem po Jeleniej Górze z kamerą przez kilka

nych, odwiedzanych, takich, które zapisały się w mojej pamięci w sposób magiczny. A także takich,

Magia miejsca nie polega na jego perfekcji. Obejmuje te zakątki, w których magiczne znaczenie przeszłości zatrzymane w zachowanych szczegółach otoczonych codziennością, wciąż zaprasza nas do odwiedzenia czwartego wymiaru naszego otoczenia.

tygodni z dłuższymi przerwami. Pierwsze ujęcia – jak wspominałem – zrobiłem w sierpniu. Ostatni „klaps” padł na początku listopada. Trafiłem tam, dokąd wiodły mnie codzienne ścieżki przeszłości i teraźniejszości. Do miejsc ukocha-

w których nigdy wcześniej nie byłem.

Stałem się teoretykiem magii miejsca długo analizując to zjawisko, istniejące przecież od bardzo dawna, jeśli nie od zawsze, a odkryte stosunkowo niedawno

temu. Bodaj przez konkurs w Wyborczej, w którym czytelnicy z Wrocławia wybierali takie „magiczne miejsca”. Postanowiłem to zdefiniować. Wyszło mi coś takiego: Magia miejsca nie polega na jego perfekcji. Obejmuje te zakątki, w których magiczne znaczenie przeszłości zatrzymane w zachowanych szczegółach otoczonych codziennością, wciąż zaprasza nas do odwiedzenia czwartego wymiaru naszego otoczenia.

Ta „definicja”, choć daleka od norm, stała się mottem mojego szkicu filmowego. A magia miejsca od razu skojarzyła mi się z miłością, z którą tam się właśnie powraca. Bo miejsc magicznych nie odwiedzamy obojętnie, nie mi-

gają nam przed oczami jak obrazy rzeczywistości widziane z okien pociągu ekspresowego. Udajemy się tam z całą pielgrzymką uczuć i bagażem wspomnień dźwiganym z – pisząc za Kunderę – nieznosną lekkością bytu.

I dzięki tej magii ta lekkość staje się do zniesienia. Bo magia wymaga bytu i świadomości. Dlatego kocham Jelenią Górę, bo to miłość uzasadniona, a nie budowana walką hormonów i uludą szczęścia. Piękno obiektu tej miłości, choć rozbieżne z ogólnie przyjętą estetyką, nie przemija. Pozostaje tu na zawsze. Trzeba tylko je widzieć. Do tego właśnie potrzebna jest magia. ✨

Konrad Przedzięk

Jeleniogórskie zbliżenia

W poniedziałek (8 XII) Stanisław Firszt opowie o „Ukrytej Jeleniej Górze”. Będzie to przybliżenie dziejów miasta na podstawie wykopalisk i badań archeologicznych. Dzień później w świat jeleniogórskiej secesji, dosłownie!, wprowadzi zainteresowanych Wojciech Kapalczyński, który zaprosi na wycieczkę po zakątkach, gdzie art nouveau jest stylem dominującym.

W środę przeniesiemy się w krainę magicznych, a to za sprawą filmu zrealizowanego przez Konrada Przedzięka „Jelenia Góra, magiczna góra”. Autor dotarł z kamerą do tych zakątków, które – w jego subiektywnym odczuciu – niosą w sobie coś więcej niż tylko wymiar historyczny. Co? Na to pytanie będzie można usłyszeć odpowiedź i zobaczyć w Biurze Wystaw Artystycznych 10 grudnia w południe. Nazajutrz kolejna wycieczka zaproponowana przez Wojciecha Kapalczyńskiego, który tym razem zapozna uczestników z najcenniejszymi, najbardziej reprezentatywnymi budowlami architektury sakralnej oraz jej niedostępnymi na co dzień zasobami.

Klamrą spinającą ten cykl będzie opowieść Ivo Łabowicza, który przybliży słuchaczom wystawne kamienice i ich dawnych, możliwych właścicieli. Autor opowie o historii mieszczan i architektury mieszczańskiej w stolicy Karkonoszy.

Grzegorz Jędrasiewicz jest edukatorem w BWA



Janina Hobgarska

Dwie imponujące wystawy oraz cykl wydarzeń, dla których wspólnym tematem będzie nasze miasto: tak zapowiadają się pierwsze dni grudnia w stolicy Karkonoszy. Biuro Wystaw Artystycznych chce pokazać gród Krzywoustego jako miejsce artystycznej inspiracji, ale nie tylko.

– Projekt „Wokół Jeleniej Góry” jest wieloelementowy. Składają się na niego: dwie wystawy, z których część historyczna pokazana zostanie w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze a część współczesna – w Galerii BWA oraz katalog – album i działania okołowystawowe – zapowiada Janina Hobgarska, dyrektorka BWA.

Już 5 grudnia (piątek) odbędą się dwa wernisaże tej ekspozycji, która zagości w salach Muzeum Karkonoskiego (godz. 15) oraz w pomieszczeniach Biura Wystaw Artystycznych (godz. 17).

W muzeum będziemy mogli podziwiać dzieła różnych twórców, którzy zapisali się w historii Jeleniej Góry. Będą

to, między innymi: Siegfried Beck, Gottlieb Daniel Berger, Theodor Blätterbauer, Gottfried Böhrer, Hermann Budras z Lipska, Heinrich Weimann i wielu innych. Ich nazwiska niewiele mówią współczesnym mieszkańcom. Warto poszerzyć niego horyzonty wiedzy o swoim mieście. Ekspozycję przygotowuje Katarzyna Kułakowska z zespołem.

Z kolei w salach Biura Wystaw Artystycznych przeniesiemy się we współczesność. Tu okazane zostaną obrazy Jeleniej Góry wybrane przez Janinę Hobgarską z zespołem. Zobaczymy prace artystów, którzy Jelenią Górę polubili, choć tu nie mieszkali. Wśród nich są: Edward Dwurnik, Eugeniusz Geppert, Eugeniusz Markowski, Henryk Waniek, Józef Pakulski, Halina Pawlikowska, Elżbieta Wisniewska.

Będą też dzieła twórców lokalnych, zarówno tych, których wśród nas już nie ma (Janusz Bułgajewski, Róża Farbisz-Kijankowa, Tadeusz Kaczmarek, Edward Kiczak, Tadeusz Nodzyński), a także działających współcześnie. Będą to: Ewa Andrzejewska, Andrzej Boj Wojtowicz, Urszula Broll, Zbigniew Frączkiewicz, Ewa Jonas, Teresa Kępowicz,

Wielki tydzień dla Jeleniej Góry

Mirosław Kulla, Janusz Lipiński, Marek Lercher, Patryk Lewkowicz, Marek Likszet, Tomasz Mielech, Mariusz Mielecki, Dariusz Miliński, Wacław Narkiewicz, Tomasz Olszewski, Lidia Sokal-Trybalska, Elżbieta Suchcicka-Lewkowicz, Bogumiła Twardowska-Rogacewicz, Paweł Trybalski, Ryszard Tyszkiewicz, Jerzy Wiklendt, Walde-

mar Wydmuch oraz Wojciech Zawadzki.

Całości dopełnia odważny plakat autorstwa Zbigniewa Szumskiego (patrz niżej). Patronem medialnym „Wokół Jeleniej Góry” jest tygodnik i portal Jelonka.com. ✨





Do widzenia, panie burmistrzu?

Choć od wyborów samorządowych minęły dopiero dwa lata, burmistrz Szklarskiej Poręby, Arkadiusz Wichniak będzie musiał ponownie przekonać wyborców, że dobrze wypełnia swojej obowiązki.

11 stycznia 2009 roku odbędzie się referendum, podczas którego mieszkańcy tej gminy wypowiedzą się za, albo przeciw urzędującemu szefowi miasta. Wiadomo, że ma on wielu przeciwników wśród dzierżawców pensjonatów w mieście pod Szrenicą. Mówi się też, że organizatorów referendum wspierają ludzie, którym miasto wypowiada lub już to zrobiło, bardzo korzystne dla nich umowy dzierżawy parkingów, usług, nieruchomości.

(Ania)

Historia lubi się powtarzać...

Referendum zostanie uznane za ważne jeżeli weźmie w nim udział 3/5 liczby osób, które głosowały podczas wyborów w 2006 roku. To oznacza, że do odwołania burmistrza wystarczy udział 1.710 osób, gdyż dwa lata temu w wyborach wzięło 2.849 osób. Arkadiusz Wichniak straci swoje stanowisko, jeżeli 50 % i jeden wyborca zagłosuje za odwołaniem. O takim trybie odwołania decyduje znowelizowana dwa lata temu ordynacja wyborcza. Wcześniej wymagana była minimalna frekwencja w wysokości 30% wszystkich uprawnionych. Tę barierę w Szklarskiej Porębie, jako jednym z nielicznych miast, przekroczono, gdy w 1997 roku odwołano burmistrza Andrzeja Kusztala. Czy historia się powtórzy, tym bardziej, że odwołanie władz obecnie jest dużo łatwiejsze?

Ania

W Kowarach planowana jest budowa Centrum Rozrywki Wodnej i Wypoczynku. Na ten cel miasto wydierżawi potencjalnemu inwestorowi 5 hektarów ziemi po Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, tak zwaną wyspę. Pomysł ten nie spodobał się radnym opozycji.

Niezadowoleni rajcy wystosowali list otwarty do burmistrza i rady miasta, w którym zawarli swoje postulaty. Przeciwnicy dzierżawy uważają, że jest to jednym z najgorszych rozwiązań. Według nich dużo korzystniejsza byłaby sprzedaż lub zawiązanie przez miasto spółki z potencjalnym inwestorem. Przede wszystkim zarzucają burmistrzowi brak debaty publicznej, dotyczącej przeznaczenia terenu po MOSiRze. Podjęta przez radnych uchwała pozwała na dzierżawę pięciu hektarów przez kilkadziesiąt lat za niską stawkę, co powoduje, że wpływy do budżetu będą bardzo małe.

– W tak istotnych dla miasta sprawach powinni wypowiedzieć się również mieszkańcy, w związku z czym uchwałę powinna poprzedzić debata społeczna, podczas której obywatele mogliby wyrazić swoje zdanie w tej kwestii – mówi Marek Mikrut, jeden ze współautorów listu otwartego.

Z argumentami opozycjonistów nie zgadza się burmistrz Kowar. Cieszy się z tego, że po wielu latach zgłosili się przeciwnicy, którzy chcą zainwestować w ten teren i wybudować na nim obiekt zgodny



– *Od lat boli mnie serce, gdy widzę jak ośrodek popada w ruinę*
– *mówi ostatni dyrektor MOSiR, Janusz Piepiór.*

z planem zagospodarowania przestrzennego.

– Cały czas na stronie internetowej Kowar widnieje infor-

się do nas dwie osoby, które są chętne wydierżawić ten teren. Jedna z nich złożyła już list intencyjny i przedstawiła projekt

– W tak istotnych dla miasta sprawach powinni wypowiedzieć się również mieszkańcy, w związku z czym uchwałę powinna poprzedzić debata społeczna – mówi Marek Mikrut, jeden ze współautorów listu otwartego.

macja dotycząca dzierżawy 5 hektarów ziemi po byłym Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji – wyjaśnia burmistrz Mirosław Górecki. – Miasta nie stać, żeby wybudować coś samemu, dlatego też od dawna poszukujemy inwestora. W tej chwili zgłosili

rozbudowy wyspy. Dzierżawa wyniosłaby 10.400 złotych rocznie. Cena ta jest porównywalna z udostępnianiem podobnych obiektów w całej Polsce.

O funkcjonującym kąpielisku w Kowarach marzy większość jego mieszkańców. Mieszkań-

ców na pewno ucieszy szansa, że w przyszłym roku, mogliby znowu pływać w zalewie. Dla nich, spór o większe pieniądze, których domagają się radni z opozycji, których jednak nikt nie chce zapłacić za dzierżawę zrujnowanej wyspy, zdevastowanego kąpieliska i zaniedbanego otoczenia, jest absurdalny.

– Skoro znalazł się optymista, który wierzy, że w tym mieście można coś zrobić i na tym uczciwie zarobić, to bym mu za złotówkę wydierżawił wyspę. Kąpałem się tam jako dziecko, może moje dzieci będą miały taką szansę – usłyszeliśmy od mieszkańca Kowar.

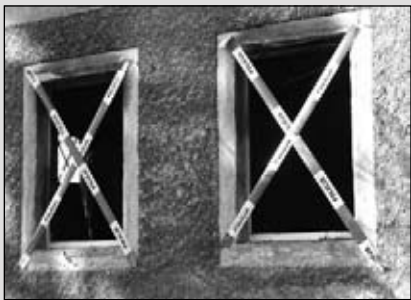
Anna Pisulka

Kolejny raz nadmiar wypitego alkoholu spowodował nieszczęście. Pijany mieszkaniec Marczy zapalił papierosa i zasnął, czym spowodował pożar w domu. Winowajcy nie udało się uratować, a cztery pozostałe osoby z objawami

zaczadzenia przewieziono do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Tragedia wydarzyła się w środę wieczorem, a w ratowaniu pogorzelców pomagali strażacy biorący udział w cyklicznych manewrach straży pożarnych.

– Sąsiad lubił sobie wypić, a tym razem skończyło się to dla niego tragicznie. Całe szczęście, że pozostałym osobom nic nie grozi. W końcu do szpitala przewieziono również małe dziecko – mówią mieszkańcy Marczy.



Przez wódkę i fajki do grobu

Dom, w którym wybuchł pożar z zewnątrz nie wygląda źle. Środowe zdarzenie zdradza tylko wypalone okna na parterze. Korytarze i spalone pomieszczenia są jednak w oplakanym

stanie. Lokatorzy będą musieli je wyremontować. Nie chcieli jednak z nami rozmawiać, bo jak przyznali jest to dla nich bardzo traumatyczne przeżycie.

Ania

Mieć oko na alkoholika

Pożar w Marczykach przypomina październikowe wydarzenie z Piechowic, o którym informowaliśmy na łamach Jelonki.com. Wtedy do dramatu przyczynili się mężczyźni, którzy w budynku przy ulicy Żymierskiego urządzili sobie libację. Skutki były tragiczne, jedna ofiara śmiertelna i spalony dach. Mieszkańcy tego domu do dzisiaj remontują zniszczone pomieszczenia. Przykre jest tylko to, że przez głupotę i lekkomyślność cierpi tak wielu. Tylko jak kontrolować sąsiada alkoholika, który w stanie upojenia może wyrządzić ogromne szkody sobie i pozostałym lokatorom?

O szlachcie w rycerskiej wieży

„Herbarz Szlachty Śląskiej” Romana Sękowskiego to pierwszy w Polsce informator o rodach i herbach szlachty śląskiej. Do tej publikacji mogą sięgnąć zarówno historycy, jak i laicy, interesujący się dziejami naszego regionu.

Jest to unikalne przedsięwzięcie, po raz pierwszy w Polsce ukazuje się informator o rodach i herbach szlachty śląskiej. Dzieje śląskich rodów są nieodłącznie związane z historią wszystkich śląskich księstw, miast i wsi, z dziejami ich mieszkańców – mówi Agnieszka Matysiak, kierownik Książęcej Wieży Mieszkalnej w Siedlęcinie. – Prócz bogactwa śląskich herbów „Herbarz Szlachty Śląskiej”

zawiera także noty biograficzne, które pozwolą spojrzeć na historię Śląska poprzez dzieje poszczególnych rodów i ich przedstawicieli.

Ukazało się już pięć tomów tej publikacji, nakład każdego z nich wynosi 800 egzemplarzy. Wydawcą „Herbarza Szlachty Śląskiej” jest VIDEOGRAF i Fundacja Zamek Chudów.

Ania

Za szybko na lodzie



Do poważnego wypadku doszło w środę po południu na ulicy Goduszyńskiej w Jeleniej Górze. Kobieta prowadząca auto marki Rover nie dostosowała prędkości do warunków jazdy i na zakręcie śliskiej i krętej drogi wypadła z jezdni uderzając czołowo w

drzewo. Pogotowie odwoziło ją do szpitala. Obrażenia zminimalizowała poduszka powietrzna, która uratowała prowadzącą od poważniejszej kontuzji.

(Angela)

Kierowca dostawczego lublina w miniony czwartek zjechał drogę jadącemu samochodem mazda. Do poważnej kolizji doszło przy ulicy Zgorzeleckiej

Samochody zderzyły się czołowo, a mazda odrzucona w bok uderzyła we włączający się do ruchu samochód

ciężarowy. Kierujący lublinem skręcał z ulicy Zgorzeleckiej w Spółdzielczą, w kierunku przejazdu kolejowego. Kierowca oślepiiony słońcem nie zauważył pojazdu jadącego pod górę w kierunku stacji benzynowej Preem i zaczął skręcać. Dość szybko jadąca mazda nie miała szans na manewr.

Kraksa w pełnym słońcu

Najpierw uderzyła w przód lublina, a potem tylnymi drzwiami w zderzak ciężarówki. Dwaj jadący mazdą i kierowca lublina trafili do szpitala, na szczęście obrażenia nie okazały

się zbyt poważne. – Całkowitą winę ponosi kierowca dostawczego auta, który wymusił pierwszeństwo – powiedział funkcjonariusz sekcji ruchu drogowego, Kacper Krauze.

Mar



Kancelaria GIERUS Odszkodowawcza

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakimkolwiek inny sposób...?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS - Z NAMI NIE PODARUJESZ! BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH

Jelenia Góra, ul. Bankowa 36 III piętro, p. 309
Tel. 075 644 01 22

POMOC W KAŻDYM WYPADKU

Wydobywanie skalenia w Karpnikach po raz kolejny rozpala emocje w mieszkańcach wsi, gestorach bazy turystycznej oraz u urzędników. Ludzie obawiają się, że teren zostanie zdegradowany, a obowiązująca do 2046 roku koncesja nie daje minimalnych perspektyw na poprawę sytuacji.

– Już jest nie do wytrzymania, ciężarówka przejeżdżając przez wieś co kilkadziesiąt minut, a jeśli zgodnie z przedłużoną koncesją, będą wozić więcej skalenia, nasze drogi zostaną rozjeżdżone – mówi Anna Śniegucka-Pawłowska, mieszkająca naprzeciwko kopalni.

Koncesja na wydobycie skalenia z Mężykowej góry została wydana w roku 2001 na 8 lat. W tym roku marszałek województwa przedłużył ją do roku 2046. Na dokumencie podpisał się wicemarszałek dolnośląski, Tadeusz Drab po pozytywnej ocenie geodety wojewódzkiego. Wydawało się, że przeciwnikom rozbudowy kopalni pozostaje jedynie oglądanie wyjeżdżających ciężarówek i pogłębiającej się dziury w ziemi.

– Gdy sprawdzaliśmy dokumenty, jakie Polska przedkładał w gminie i innych urzędach, dochodzimy do wniosku, że nad tą kopalnią czuwała ręka boska, bo mimo ewidentnych uchybień, dostawali co chcieli – mówi Anna Śniegucka-Pawłowska. – Ale po dokładnym przeczytaniu koncesji i załączników znaleźliśmy błędy formalne i merytoryczne.

Koncesja została przedłużona, chociaż to jest dwukrotne powiększenie obszaru wydobycia, z 4 hektarów do prawie 10 hektarów. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uznało te błędy za istotną wadę i cofnęło koncesję do ponownego uzgodnienia.

W koncesji pozwala się też kopalni na prowadzenie ostrzału górniczego oraz uruchomienie urządzeń sortujących skał. Jak mówią przeciwnicy, to będzie prawdziwa tragedia dla rejonu, który według strategii rozwoju gminy, ma żyć z turystyki.

– Sortowanie skalenia na miejscu oznacza, że na dużym obszarze będzie się osadzał pył – mówi Anna Śniegucka-Pawłowska. – Kto będzie chciał odpoczywać w takich warunkach? Powietrze będzie jak na Śląsku. Kolejną dziwną sprawą jest ograniczenie tonażu na drogach gminnych do 16 ton. Ten postulat znalazł uznanie mieszkańców, policji jeleniogórskiej. Ograniczenie miało zacząć obowiązywać od czerwca. Jest grudzień, a znaków nie ma. Piszemy do starostwa gdzie są znaki i cisza. Nikt nam nie odpowiada. Słyszeliśmy, że wójt pojechał do starosty z przedstawicielem Polskalu i prosił o wstrzymanie tej decyzji.



Tak ma wyglądać teren w Karpnikach za kilka lat

Precz z potworami

Cieżarówka jeździ wzdłuż uni-katowej alei lipowej w Karpnikach,

– Drugi szlak wywozu skalenia biegnie z Karpnik do Janowic Wielkich – dodaje Anna Śnieguc-

W koncesji pozwala się też kopalni na prowadzenie ostrzału górniczego oraz uruchomienie urządzeń sortujących skał. Jak mówią przeciwnicy, to będzie prawdziwa tragedia dla rejonu, który według strategii rozwoju gminy, ma żyć z turystyki.

po drogach nieprzystosowanych do nacisku 40 ton. Tyle waży tir załadowany skalaniem. Skracając w Łomnicy obok pałacu, jadą obok pałacu w Wojanowie i stamtąd drogą do Maciejowej. Zdaniem właścicieli obiektów, takie wyznaczenie trasy przejazdu, to drwiną z turystycznego zagospodarowania tego zakątka.

ka-Pawłowska. – W Janowicach na Bobrze jest jedyny most wybudowany przez Niemców tzw. most kolebkowy. Choćby jedno pęknięcie oznacza, że most trzeba rozebrać. Takich przepraw nie da się naprawić. A przejeżdżając przez niego ciężarówka waży dwa razy więcej niż jego dopuszczalna nośność. Kto zapłaci za postawienie nowego mostu i jak będą wtedy funkcjonować mieszkańcy gminy?

Przeciwnicy to szkodnicy

– Ci ludzie nie mają racji, kolegium miało zastrzeżenia, ale koncesja jest nadal ważna – zapewnia wójt

gminy Mysłakowice, Zdzisław Pietrowski. – Kopalnia skalenia w Karpnikach jest zapisana w studium zagospodarowania, koncesja została podpisana przez marszałka, a ci ludzie powodują jedynie szum. Można wszystko kwestionować, ale czy wtedy cokolwiek będzie można zrobić?

– Zarzucają mi, że na miejscowości sąsiadujące z kopalnią nie przeznaczamy pieniędzy na inwestycje. Tymczasem w tym roku wydaliśmy duże sumy na projekt kanalizacji w Karpnikach. Gmina wydaje na wieś rocznie 1.200 tysięcy złotych, tymczasem wszystkie wpływy to 800 tysięcy. Oznacza to, że

400 tysięcy złotych na Karpniki wydają mieszkańcy innych miejscowości. Mnie się też nie podoba kopalnia w środku parku krajobrazowego, ale kto zapłaci odszkodowanie inwestorowi, jeśli zabronimy wydobycia. Mieszkańcy?

– Mamy miesiąc na powstrzymanie kopalni przed zwiększeniem wydobycia i poszerzeniem złoża. Musi się nam udać. Pojedziemy wszędzie, do marszałka, do ministra ochrony środowiska, ktoś nas w końcu wysłucha – mówi Anna Śniegucka-Pawłowska. 

Marek Komorowski

Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko przygotowany na zlecenie Polskalu (fragmenty)

Strona 66 „Bezpośrednio na terenie złoża brak jest naturalnych i sztucznych cieków powierzchniowych i zbiorników wód otwartych. Brak jest też urządzeń drenujących. Nie ma ujęć wód podziemnych, ani też studni wód pitnych czy gospodarskich.”

Strona 68 „Najbliższe ujęcie wód podziemnych znajduje się w odległości ok. 170 m na północno-zachód od północno-zachodniego narożnika prowadzonej eksploatacji i służy zaopatrzeniu w wodę pitną dwóch budynków wielorodzinnych. Wielkość zasilania ujęcia jest uzależniona niemal wyłącznie od wielkości opadów atmosferycznych i panujących warunków pogodowych. W obecnym kształcie nie zaobserwowano negatywnego oddziaływania kopalni na wyżej wymienione ujęcie i nie przewiduje się, aby takowe mogło zostać zaobserwowane w przyszłości ze względu na położenie kopalni poza obszarem zasilania dla przedmiotowego ujęcia.”

Wizyta szczyh na początek sezonu

Miłośnicy narciarstwa biegowego mogą być zadowoleni: sezon dla już się zaczął, a uświetnieniem tego wydarzenia była wizyta Grzegorza Schetyny, wicepremiera i ministra spraw wewnętrznych oraz Rafała Jurkowiaka, wojewody dolnośląskiego na Polanie Jakuszyckiej. Razem z Julianem Gozdowskim, prezesem Stowarzyszenia Bieg Piastów rozmawiali na temat przyszłości tej imprezy.

Już teraz w Jakuszykach udostępniono 10 km tras biegowych. Do Jakuszy na treningi przyjeżdżają członkowie czeskiej kadry narodowej. Wizyta wicepremiera Schetyny miała służyć promocji tego miejsca, w którym śnieg leży aż do maja. Julian Gozdowski tłumaczył jednak, że nie chciał uzyskać żadnych obietnic, a jedynie pokazać piękne, jakuszyckie

trasy i opowiedzieć o Biegu Piastów.

– Chcieliśmy po prostu poznać premiera z organizowanym przez nas biegiem narciarskim. Nie zależało nam na uzyskaniu jakichkolwiek obietnic. Ważne jest tylko to, żeby również w Warszawie mówiono o naszej imprezie, która należy już do grona najlepszych na całym świecie – powiedział Julian Gozdowski, prezes Stowarzyszenia Biegu Piastów.

– Chcielibyśmy, żeby wzrosło zainteresowanie pięknymi terenami i możliwościami, jakie stwarza Polana Jakuszycka. Polacy powinni się przekonać, że nie jesteśmy gorsi od takich ośrodków górskich jak Zakopane – powiedział Marek Chromicz, rzecznik prasowy Biegu Piastów.

(Ania)

Zapisy już trwają

Bieg Piastów to jedyna tej rangi impreza narciarska w kraju. W tym roku przyjęto ją do elitarnego klubu Wordloppet, czyli Światowej Ligi Biegów Długodystansowych. Sportowcy, którzy chcą wystartować w Jakuszykach, już teraz mogą się zapisać do kolejnej edycji Biegu Piastów. Polana Jakuszycka to także świetne miejsce dla początkujących amatorów narciarstwa biegowego. Jest to jedno z niewielu, albo wręcz jedyne miejsce w Polsce, gdzie śniegu nie brakuje aż do wiosny.

KRÓTKO Z REGIONU Czech na podwójnym gazie

Wspólny patrol straży granicznej i Inspekcji Transportu Drogowego zatrzymał w Piechowicach nietrzeźwego kierowcę ciężarówki z Czech, który zionął alkoholem. Badanie na jego zawartość w organizmie kierowcy potwierdziło podejrzenia kontrolujących. Czech bezskutecznie próbował uciekać. Trafił pod sąd w trybie doraźnym.

Nowa hala pod Śnieżką

Uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum w Karpaczu w 2010 roku będą ćwiczyli na nowej sali gimnastycznej. Z nowego obiektu będą się cieszyć przede wszystkim miłośnicy piłki ręcznej i siatkówki, bo powstanie w nim pełnowymiarowe boisko do tych gier oraz widownia. Koszty związane z tą inwestycją wyniosą około 8 mln zł.

Strażnice do likwidacji

Straż Graniczna likwiduje kolejne placówki, które po wejściu Polski do Unii Europejskiej straciły rację bytu. Przestaje funkcjonować strażnica w Czerniawie Zdroju oraz Zawidowie, na polsko-czeskiej granicy. Oficjalna uroczystość odbędzie się dzisiaj, 1 grudnia.

Jeleniogórscy artyści malują bombki dzieciom

Po raz czwarty, w połowie tygodnia, na naszym portalu Jelonka.com rozpocznie się internetowa aukcja świątecznych bombek, które specjalnie na tę okazję malują miejscowi artyści. Pomysłodawcą i duchem sprawczym całego przedsięwzięcia jest Mariusz Synówka, społecznik znany z wielu społecznych akcji w naszym mieście.

– Pieniądze, które zebraliśmy podczas dotychczasowych trzech edycji akcji Uśmiech Dziecka, wydaliśmy na zakup drobnego sprzętu dla oddziału dziecięcego jeleniogórskiego

szpitala – wyjaśnia M. Cynówka.

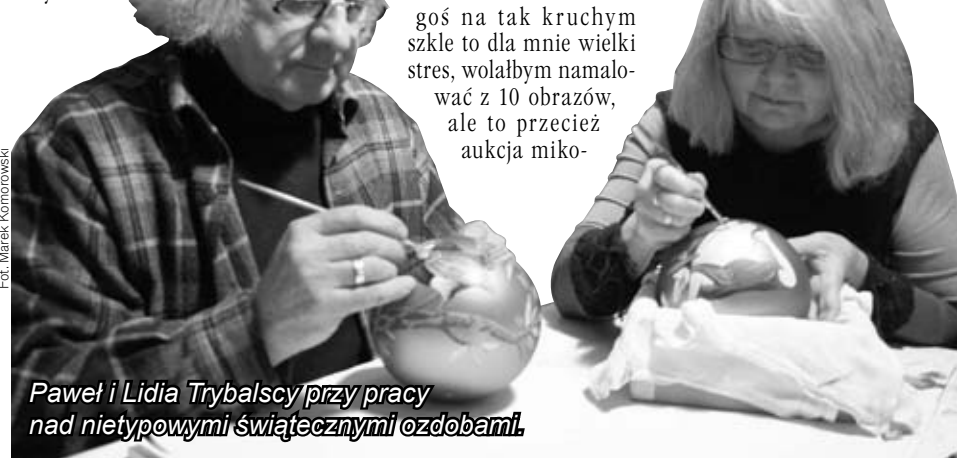
– Są to trzy pompy infuzyjne, trzy in-

halatory ultradźwiękowe oraz pulsoksymetr. Za pieniądze z tegorocznej aukcji chcemy kupić pompy kroplówkowe, dla oddziałów, dziecięcego i neonatologii. Bombki malują między innymi: Paweł i Lidia Trybalscy, Władimir Wileńczyc, Bogumiła Twardowska-Rogacewicz, Monika Jabłońska.

– Namalowanie czegoś na tak kruchym szkło to dla mnie wielki stres, wolałbym namalować z 10 obrazów, ale to przecież aukcja miko-

łajkowa – mówi Paweł Trybalski, znany i ceniony malarz. – Na mojej szklanej bańce jest ptak z wyobraźni od serca dla dzieci. Mam nadzieję, że ten wizerunek ucieszy ludzi przy choinkach. Lidia namalowała aniołka, on też doskonale będzie wyglądał na czyjejś choince. Wiele instytucji prosi nas o przekazanie naszych obrazów na cele charytatywne, ale my ograniczamy się do 3-4 przedsięwzięć w roku. Jest wśród aukcja świątecznych bombek. 

(Mar)



Paweł i Lidia Trybalscy przy pracy nad nietypowymi świątecznymi ozdobami.

Szkoła bez cenzury?

Czy w epoce wolności słowa w mediach panuje cenzura? Z pewnością, bo wolność nie oznacza słownego wyuzdania. Bywa jednak, że tam, gdzie szlifują się diamenty polskiego dziennikarstwa, w gazetach szkolnych, ograniczenia w podejmowanych tematach są częste. Czy uczniowie uczą się wazeliniarstwa, czy też nie poddają się presji i nie omijają trudnych, jak na szkolne realia, wyzwań?

Jak stworzyć szkolną gazetę? O czym ma ona pisać? Czy wolno poruszać tematy drażliwe. Jak to jest z mediami w oświacie? – o tym debatowano w minioną środę w filii Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Jeleniej Górze podczas konferencji, na którą zaproszono pedagogów i dziennikarzy. Organizatorką spotkania była Teresa Andukiewicz-Blukacz z DODN.

Plusy i minusy

Media rozwijają się brawurowo. Powszechnie dostępny Internet, coraz łatwiejsze możliwości edytorskie słowa drukowanego dają szansę na rozwój środków przekazu informacji w placówkach oświaty. W konfrontacji ze szkolną „gazetką”, którą wciąż wiele osób kojarzy z tablicą z różnymi wycinkami powieszonymi na ścianie, dziś oświatowa prasa (także w internetowym wydaniu) może być potęgą. Ma to swoje dobre strony, ale i złych nie brakuje.

– Nie gazetka, ale właśnie gazeta. Choćby była to zadrukowana jedna kartka A 4 – powiedział znany dziennikarz i wykładowca Leszek Budrewicz, którego wykład rozpoczął spotkanie. – Mówienie „gazetka” sprawia wrażenie, że robimy coś na niby, z musu, a nie z przekonania – dodał.

Trudne przejścia

Sam Leszek Budrewicz ma sporo doświadczeń ze szkolnymi mediami: był polonistą w jednym z wrocławskich liceów. Tam też zetknął się z sytuacjami, które dla szkolnych mediów okazały się kłopotliwe. Także podczas swojej pracy dziennikarskiej tematyka gazet szkolnych nie była mu obca. – Pewna licealistka napisała dość krytycznie o wycieczce klasowej. Tekst był bardzo ciekawy, akurat prowadziłem audycję Radia Kolor

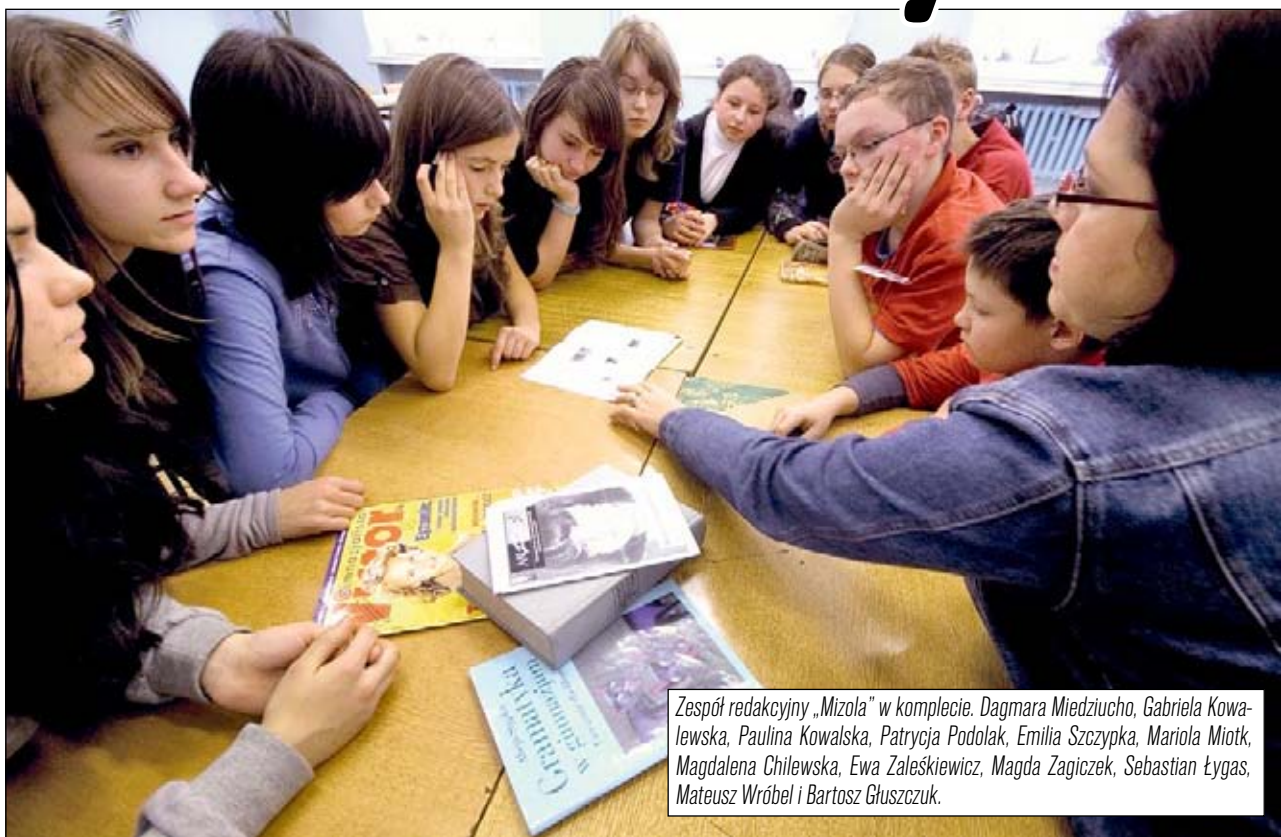
i wykorzystałem go – mówił gość konferencji.

I choć nie wspominał, której szkoły tekst dotyczył, od razu było wiadomo, o którą chodzi. Autorka miała z tego powodu spore problemy. – Pisać więc, czy nie pisać? Poruszać tematy drażliwe i trudne na łamach szkolnych gazet? – pytał prelegent. Podkreślił, że w oświacie jest coraz więcej patologii, o której uczniowie doskonale wiedzą i mają możliwość niektóre kwestie nagłośnić poprzez szkolne media.

Lepiej w dobrym smaku

Dziennikarz zalecał jednak daleko idącą ostrożność. – Taki uczeń powinien mieć 120 procent ochrony, bo dziennikarstwo, to fach dużego ryzyka, nawet w początkowym „stadium” jego wykonywania – tak można streścić słowa Leszka Budrewicza, który swój wykład ubarwił wieloma przykładami ze swoich doświadczeń oraz zdarzeń zaistniałych w Polsce i na świecie.

To teoria. A jak jest w praktyce? Jednym z najbardziej rozpoznawalnych szkolnych czasopism w Jeleniej Górze jest „Mizol”, gazeta Gimnazjum nr 1. Jeszcze kilka lat temu słynęła w szkolnych kregach z odważnych tekstów i ostrego pióra. Założycielką i długoletnią opiekunką pisma była polonistka Mirosława Wiśniowska. Teraz schedę po niej przejęła Dagmara Miedziucho. – Staramy się odbudować zespół redakcyjny. Pracujemy właśnie nad specjalnym numerem, który wyjdzie na Boże Narodzenie. Wydaniu patronuje książd Józef Stec. Organizujemy miejską wigilię – słyszymy podczas piątkowego kolegium redakcyjnego, w trakcie którego młodzi dziennikarze, pod wodzą redaktora naczelnej Gabrieli Kowalewskiej i czujnym okiem pani Dagmary, dyskutują nad „Mizolem”.



Zespół redakcyjny „Mizola” w komplecie. Dagmara Miedziucho, Gabriela Kowalewska, Paulina Kowalska, Patrycja Podolak, Emilia Szczypka, Mariola Miotk, Magdalena Chilewska, Ewa Zaleskiewicz, Magda Zagiczek, Sebastian Łygas, Mateusz Wróbel i Bartosz Gluszczyk.

– Praca jest podzielona. Jedni piszą szkolne newsy, inni recenzje z jakichś wydarzeń – mówi Gabriela. Materiały spływają do niej i to redaktor naczelna decyduje, co przesłać do poprawek opiekunce gazety. – Jestem odpowiedzialna za to, aby sprawdzić, czy to jest jeszcze na granicy dobrego smaku i ewentualnie poprawić błędy – wyjaśnia Dagmara Miedziucho. Wie, że z odważnymi tekstami nie jest łatwo. A takie najczęściej pojawiają się w rubryce „Naszym zdaniem”, w której uczniowie mogą się „wygadać”, choć nie bez ryzyka.

– jak mówią jej koledzy – najostrożniejsze redakcyjne pióro. – W ten sposób przedstawiamy głos uczniów. Mamy do tego prawo – podkreślają młodzi redaktorzy. Są pewni, że ten sprzeciw wobec dyrekcyjnego nakazu noszenia mundurków może być źle odebrany w sekretariacie szkoły. Ale nie boją się. W ten sposób uczą się wolnych mediów. I – choć jak mówi Gabriela Kowalewska – na tym poziomie pewne tematy lepiej w szkolnej gazecie omijać szerokim łukiem, wydawanie takiego pisma nie może polegać jedynie na potakiwaniu.

Konrad Przedzięk



Leszek Budrewicz

Uczniowie przeciw mundurkom

Kością niezgody w Gimnazjum nr 1 są mundurki. Choć ustawowego przymusu nie ma, uczniowie zobowiązani są do noszenia szkolnych uniformów: chłopcy mają czerwone koszulki, dziewczęta – granatowe. Nie wszystkim się to podoba, czego dano wyraz w przeprowadzonej ankiecie. W „Mizolu” chce napisać o tym Mariola Miotk

Cenzura w branży

Alicja Raczek, wicedyrektorka Książnicy Karkonoskiej, mówiła o Jeleniogórskiej Bibliotece Cyfrowej i o wirtualnej przestrzeni, do której „przeprowadziła się” drukowana jeszcze nie tak dawno branżowa prasa oświaty. – Wbrew pozorom wydawanie czasopism branżowych niesie ze sobą spore ryzyko – dała do zrozumienia prelegentka posługując się przykładem „Oświaty pod Snieżką”. Ten tytuł zniknął z rynku po kontrowersyjnym wywiadzie z Grażyną Malczuk, która była wtedy przewodniczącą komisji oświaty w radzie miasta.

Do promocji szkół i gazet szkolnych za pomocą Internetu zachęcał też zebranych niżej podpisany. Podkreślił, że Jelonka.com jest otwarta na taką promocję, a także na tak zwane uczniowskie dziennikarstwo obywatelskie.

Przywrócenie powszechnej pamięci obrazu Cieplic i Karkonoszy z połowy XIX wieku i możliwość zaistnienia artystycznego uczniom Liceum Plastycznego w uzdrowiskowej części miasta – to dwa najważniejsze zadania wznowionego wydawnictwa pierwszego polskojęzycznego przewodnika „Warmbrunn i okolice jego” pióra Rozalii Saulson.

Na spotkanie poświęcone promocji książki zaprosił dziś do Muzeum Przyrodniczego uczniów liceum z nauczycielką i plastyczką Beatą Kornicką-Konecką w Cieplicach oraz przyjaciół i miłośników regionu, Stanisław Firszt, dyrektor MP. Pozycja trafi niebawem do księgarń dzięki inicjatywie Towarzystwa Przyjaciół Jeleniej Góry oraz wydawnictwu Ad Rem.

– Ten przewodnik można śmiało wziąć w dłoń i ruszyć z nim na wycieczkę – powiedział Ivo Łaborewicz, szef jeleniogórskiego oddziału Archiwum Państwowego i zarazem pre-

zes TPJG. – Choć od wydania minęło ponad półtora wieku, prezentowane w książce miejsca niewiele się zmieniły. Oczywiście niektóre straciły swój urok i wyjątkowość, na przykład jeleniogórski Helikon, ale większość wciąż jest atrakcją – dodał Ivo Łaborewicz.

Autorka przewodnika jest osobą bardzo mało znaną. Wiadomo, że była Polką, mieszkała w Warszawie i Krakowie. Pewne jest także, iż od lipca do września 1849 roku przebywała na kuracji w Cieplicach (Warmbrunn) najpewniej uciekając przed krążącą wówczas po Europie epidemią cholery, która

w region jeleniogórski nie dotarła. Rozalia Saulson nie zdradziła nawet swojego nazwiska i działo wydała anonimowo.

Tę aurę anonimowości zdjęła z niej Beata Kornicka-Konecka, która odtworzyła rysy autorki dzieła sugerując się wypowiedzią wyobraźni. Rysunek przedstawiający Rozalię Saulson pojawił się na okładce reedycji przewodnika. – Mam słabość do tkanin, więc okryłam Rozalię płem – uśmiecha się artystka.

Dzieło zilustrowali jej uczniowie z Liceum Plastycznego, dla których jest to ważny debiut w twórczym życiu. Na kartach „Warmbrunn i okolic jego” zo-

Jak zapowiada Stanisław Firszt, to dopiero początek współpracy Liceum Plastycznego z Muzeum Przyrodniczym. Uczniowie zilustrują także powstającą antologię tekstów polskich o Cieplicach. Będzie też plener z nagrodami oraz możliwość upięknienia elementami plastycznymi rewitalizowanych parków Zdrojowego i Norweskiego.

Na wycieczkę z przewodnikiem sprzed półtora wieku

baczymy rysunki i linoryty Marleny Baranik, Małgorzaty Amarowicz, Karola Doliby, Pawła Woźniczki, Magdy Michalak, Pawła Podpały, Aleksandry Malinowskiej, Joanny Jankowskiej oraz Kamila Praczyka.

– Wyjątkowość tej książki polega na tym, że jest pierwszy przewodnik po naszych ziemiach napisany po polsku. W epoce były już polskojęzyczne wydawnictwa poświęcone Dolnemu Śląskowi, ale najczęściej tłumaczono je z niemieckiego. Rozalia Saulson jest pionierką jeśli chodzi o rodzimą literaturę przewodniczą – wyjaśnił Ivo Łaborewicz.

„Warmbrunn i okolice jego” w 38 obrazach zebranych w 12 wycieczkach przez Pielgrzymkę w Sudetach” tak brzmi oryginalny tytuł pierwszej edycji przewodnika wydanej w 1850 roku we Wrocławiu. Z kłopotami udało się ustalić, kim była autorka. A dzięki badaniom archiwaliów dotarto także do miejsca, w którym pozycja powstała. Jest to budynek przy placu Piastowski 33, na którym w 2000 roku Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry zawiesiło ufundowaną przez siebie tablicę pamiątkową.

Konrad Przedzięk



Stanisław Firszt

Stare Dobre Małżeństwo w Jeleniej Górze

Znana i lubiana grupa zagra 7 grudnia dla jeleniogórskiej publiczności. Koncert odbędzie się w sali koncertowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury przy ulicy Bankowej. Fani grupy, żeby nie przegapić koncertu, powinni już na początku tygodnia zaopatrzyć się w bilety. Wystarczy wysupłać z kieszeni 30 złotych.

Historia zespołu sięga lat `80 XX wieku. Wówczas grupę tworzyli Krzysztof Myszkowski i Andrzej Sidorowicz. Po raz pierwszy kapelę określono jako „Stare Dobre Małżeństwo” w 1984 roku podczas eliminacji do Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. Zespół docenił Wojciech Belon, zasiadający wówczas w jury, dzięki czemu grupa wystąpiła na koncercie Światło, odbywającego się w ramach świnoujskiej FAM-y.

Czterech muzyków jedno małżeństwo

W ciągu wielu lat istnienia jedni odchodzili drudzy przychodzili. Aktualnie skład zespołu tworzą: Krzysztof Myszkowski - śpiew, gitara, harmonijka ustna, Wojciech Czemplik - skrzypce, mandolina, Ryszard Żarowski - gitary, Andrzej Stagracyński - gitara basowa, Dariusz Czarny - gitary oraz Przemysław Chołody - harmonijka ustna.

Artystyczne inspiracje

Grupa inspirowuje się twórczością

znanych Polaków, m. in. Edwarda Stachury, Wojciecha Belona, Adama Ziemiannina, Józefa Barana i Jana Rybowicza. Na stronie grupy czytamy: „Nico później, w rozszerzonym do kwartetu składzie zaczęły się popisy estradowe, jak kraj długi i szeroki. Tym sposobem trafiliśmy ze Stachurą pod przysłowiowe strzechy. Śpiewano nas wszędzie. Na rajdach, przy ognisku, w schroniskach, a nawet w przejsiowych obozach dla azylantów. Po dziś dzień publiczność domaga się na koncertach Cudnych manowców, Wrzosiowiska czy Madame, więc ryczymy wciąż na cały regulator - Z nim będziesz szczęśliwsza, albo - Ruszaj się Bruno, idziemy na piwo! I dobrze nam tak! Piosenkami poety zapełniliśmy szczęśliwie kilka sympatycznych płyt - pisze Krzysztof Myszkowski.

Śluchają ich wszędzie

Grupa znana jest w całej Polsce, o czym świadczą liczne koncerty, na które przychodzą rzesze fanów. Występ Starego Dobrego małżeństwa w Jeleniej Górze po raz kolejny pozwoli



cieszyć się muzyką z krainy łagodności. Warto zarezerwować swój czas w niedzielny wieczór i razem z rodziną wybrać się na koncert. Będą to z pewnością niezapomniane chwile. Znane i lubiane utwory starego dobrego małżeństwa to „Ach kiedy ruszą dla mnie dni”, „Anioły Bieszczackie”, „Biała Lokomotywa”, „Białe Gołębie”.

Piosenka liryczna

Poezja śpiewana, która nierozłącznie wiąże się ze Starym Dobrym Małżeństwem, w naszym regionie już

wiele lat temu zdobyła publiczność, o czym świadczą tłumnie przybywający do Borowic młodzi i starsi, również do Karpacza, na koncerty Gitarą i Piórem. Łagodna muzyka sprawia, że wieczory przy niej spędzone są bogate w emocje, którym chętnie oddaje się każdy z nas. Fakt, zielona polana i niebo pełne gwiazd stwarza bardziej romantyczniejszy nastrój, ale koncert w ciepłej sali w listopadowy wieczór może być równie romantyczny.

Anna Pisulska

Kino LOT proponuje

„Piorun” - to propozycja dla młodych kinomanów. Animowany film, produkcji Disney`a, w której główną rolę odgrywa psi aktor o imieniu Bolt. Gwiazdor wierzy, że posiada magiczne moce, podobnie jak grany przez niego bohater. W trakcie podróży po całym kraju, dzięki dwóm przyjaciółom, bezdomnej kotce i uzależnionego od telewizji chomika odkrywa, że aby być superbohaterem nie potrzeba posiadać cudownej mocy i nie trzeba znać magii. W wir tej bajkowej historii możemy się wciągnąć codziennie w godzinach: 16. 18. i 20.

Koncertowo w filharmonii

Najmłodszy jeleniogórzanie wysłuchają dzisiaj o godz. 10.00 w Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze koncertu mikołajkowego pod hasłem Dzieci Dzieciom. Zagrają dla nich uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. J. Garści w Jeleniej Górze.

Kolejną propozycją filharmonii jest multimedialny koncert Orkiestry Symfonicznej zatytułowany Baśnie z tysiaca i jednej nocy. Razem z orkiestrą zagrają: Dariusz Wiśniewski, dyrygent, Jolanta Neffe - Żukrowska, moderator i Aleksandra Chrapowiecka, animacja filmowa. Koncertu możemy wysłuchać w czwartek o godzinie 9.00 i 10.45, w piątek o

godzinie 9.00 i 10.45 oraz w niedzielę o godzinie 10.

Natomiast 5 grudnia możemy wybrać się na Wieczór Kabaretowy, który rozpocznie się o godz. 19. Dla jeleniogórskiej publiczności zagrają na fortepianie Wiktor Zborowski i Zbigniew Lesień oraz Maciej Kieres, natomiast przy kontrabasie stanie Bartosz Kieres.

Mistycznie w teatrze

Warto polecić inscenizację pod tytułem Gog i Magog, którą wyreżyserował Michał Zadara, laureat Paszportu Polityki.

Sztuka traktuje o chasydach, żydowskich mistykach i stanowi swego rodzaju eksperyment teatralny dotyczący opowiadania historii. Na spektakl powinny się wybrać w szczególności osoby interesujące się mistycyzmem, dialogiem z Bogiem i tym, jaki wpływ religia ma na nas dzisiaj. Obejrzymy go w najbliższą środę i niedzielę o godz.19.00.

Kolejne propozycje Teatru Jeleniogórskiego Sceny Dramatycznej to:

„Okrutne i Czułe” w reżyserii Remigiusza Brzyka na podstawie dramatu Martina Crimpa. Tłem sztuki jest wojna, która w jakimś stopniu wpływa na losy głównych bohaterów. Na pierwszy plan wysuwa się żona generała, która walczy z zatraceniem uczuć i kobiecości. Przypatrzyć się temu jej gospodarz, fizjoterapeutka i kosmetyczka. Spektakl w czwartek, piątek i sobotę o godzinie 19.00.

Teatr Jeleniogórski Scena Animacji Proponuje w tym tygodniu spektakle:

Wielki Teatr Legend Karkonoszy - wyreżyserowany przez Bogdana Naukę. Oglądając sztukę poznamy legendy „O założeniu Jeleniej Góry”,

„O tym jak Rzepiór parobka Leona latać nauczył” i „Całą prawdę o Rzepiórze”. Spektakl obejrzymy już jutro (wtorek, 2 grudnia) o godz. 10.00.

„Porwanie Kaczątek” w inscenizacji Lidii Lisowicz to opowieść detektywistyczna dla najmłodszej publiczności. Spektakl w najbliższą środę o godz. 9.30 i 11.30.

„Tymoteusz Rymcimci” w reżyserii Zdzisława Reja. Piękna i rozśpiewana opowieść o przyjaźni misia z Psiunciem Przybłądą, stanowiąca swego rodzaju zabawę aktorską z widownią. Sztukę można obejrzeć w najbliższy piątek w godzinach 10.00 i 11.30 oraz sobotę o 16.00.

„Alibaba i czterdziestu rozbójników” spektakl wyreżyserowany przez Lidię Lisowicz. Sztuka to adaptacja znanej bajki z „Klecht sesamowych” Bolesława Leśmiana w adaptacji Joanny Piekarskiej. Traktuje o dobru i złu w taki sposób, że nawet najmłodszy widzowie dostrzegają, któremu bohaterowi należy kibicować. Spektakl obejrzymy w niedzielę o godz. 12.00.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Hip-hopowo w Kowarach

Miejski Ośrodek Kultury w Kowarach zaprasza na Hip Hop Bombaj - koncert, który odbędzie się w najbliższy piątek o godzinie 21.00. Wystąpią między innymi: Erock, Pakman, Khaes, Dapit i wielu innych. Wstęp 15 złotych.

Historyczna Jelenia

Nie lada gratka czeka na miłośników naszego regionu. Wernisaż wystawy „Wokół naszego miasta” odbędzie się w piątek (5 grudnia) o godzinie 15.00 w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze. Obejrzymy w nim widoki z miasta uwiecznione przed 1945 rokiem, natomiast w Galerii BWA umieszczona zostanie część współczesna wystawy.

Wieczór z literaturą

Na spotkanie i promocję książki pod tytułem „Jednaście” Marcina Świetlika zaprasza Osiedłowy dom Kultury w Jeleniej Górze. Odbędzie się ono dzisiaj o godzinie 17.00 w ramach cyklu „ars poetica”.

Nowości ze świata muzyki

KATARZYNA NOSOWSKA – “N/O”

wydawnictwo: QL Music

Wykonywanie utworów Agnieszki Osieckiej nie jest sprawą prostą tym bardziej, iż za tekstami niebawale urody idą w parze fenomenalne kompozycje pisane przez znakomitych twórców m.in. Adama Sławińskiego, Krzysztofa Komeda, Wandę Warską, Andrzeja Kurylewicza, Jerzego Satanowskiego, Jana „Ptaszyna” Wróblewskiego czy Seweryna Krajewskiego. Zmierzenie się z tekstami Osieckiej jest dla Nosowskiej ciekawym doświadczeniem. Słuchając jej interpretacji mamy wrażenie jakby śpiewała teksty przez siebie napisane o nowym artystycznym wyzwaniu. Poruszają ją jak własne, i to takie o

największym znaczeniu emocjonalnym. Być może w jej charakterze istnieje jakiś rodzaj powinowactwa duchowego. W prologu „Uroda”, który nie jest prostym do wykonania utworem jak również „Na całych jeziorach ty” – piosenki ultrapięknej mówiącej o trudnej miłości, o całkowitym się w niej zatraceniu, aż do utraty tożsamości – czuje się jakby te utwory były skrojone na jej miarę. W pozostałych utworach „Nim wstanie dzień” znanej z czołówki „Czterej Pancerni i Pies” wykonywanej przez Edmunda Fettinga, „Kokaina”, „Jeszcze zima”, „Kto tam u ciebie jest?” mamy wrażenie, że teksty

Osieckiej interpretuje w tych utworach zupełnie inaczej, opacznie. Ten ostatni utwór odchodzi znacznie od oryginału Nosowska śpiewa tu na granicy szaleństwa. „Zielono mi” skomponowany przez „Ptaszyna” wokalistka już swego czasu wykonywała wcześniej. Jej interpretacja znalazła się na płycie charytatywnej „Ladies”. Teraz z nowym aranżem brzmi znacznie ciekawiej, śpiewa jak natchniona. Utwór jest przepiękny, ale brzmi w jej ustach dwuznacznie. Dwie piosenki „Uciekaj, moje serce” i „Na kulawej naszej barce” to kompozycje Seweryna Krajewskiego mające swój klimat, choć momentami ten ostatni brzmi trochę archaicznie. Wśród tych 11 utworów jedynym rodzynkiem jest wspólna kom-

Morrissey’a tego sprzed lat. Warte uwagi są też pozostałe kompozycje: „Horse Tail”, „Not One Stone”, „Cohawkin Road”, „Iron Feather”, „White Knuckle Grip”, „Kicking Bird”, „Kingdom of Ice”, „His Lokal Love” oraz wieńczący całość kawałek „Ten Stone Drone”. Każdy z nich ma swój niebawale urok i drażliwość. Wyśmienitym pomysłem wokalisty było sięgnięcie po znany temat z kręgu bossa novy „Quiet Nights of Quiet Stars” zaśpiewany z dramaturgią i lekkim powiewem brazylijskiej gitary. Produkcją płyty zajął się Daniels Smith (Danielson), który pomógł zespołowi wyczarować niesamowity nastrój, pełne energii brzmienie zatopione w świat-



Andrzej Patlewicz

pozycja muzyków towarzyszących Kasi Nosowskiej „Jesień na Saskiej”, który jest jedynie instrumentalnym łącznikiem a jednocześnie utrwaleniem momentu wolności jaki towarzyszył w studiu podczas realizacji płyty.



BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Mikołajki w ODK

W najbliższy piątek o godzinie 17.00 w kawiarni MUZA Osiedłowego Domu Kultury zagości Mikołaj. Z tej okazji zorganizowano imprezę z konkursami dla dzieci. Z takiego wieczoru z pewnością będą zadowoleni najmłodszy jeleniogórzanie.

Muzyka w Jazgocie

Miłośnicy muzyki reggae mogą skorzystać z oferty klubu Jazgot w Szklarskiej Porębie i przyjechać na koncert Mesajah + Riddim Bandits Band, który odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 20.00. Wstęp 15 złotych.

Jazz przy czekoladzie

Na koncert w wykonaniu Tabu Duo zaprasza Galeria Czekoladowa w Jeleniej Górze. Spokojnych, ale także energetycznych utworów w tonacji smoooth jazzu możemy wysłuchać w najbliższy czwartek o godz. 17.00.

„Kocham moje szpilki...”

Nowy solowy album 27-letniej amerykańskiej wokalistki Beyonce jest niezwykle opowieścią o jej dwóch diametralnie różnych obliczach – jednym spokojnym, wyciszonym, drugim – niezwykle drapieżnym, scenicznym.

Beyonce Knowles karierę wokalną zaczęła już w wieku 15 lat, występując w trio Destiny's Child. Grupa, której była niekwestionowaną liderką, sprzedała ponad 30 milionów płyt na całym świecie, nagrywając takie przeboje, jak „Say My Name” czy „Survivor”.

Solowa kariera Beyonce zaczęła się na dobre w 2003 roku wraz z wydaniem albumu „Dangerously In Love”. Singiel „Crazy In Love” błyskawicznie podbił światowe listy przebojów. Gościnnie w tej piosence wystąpił raper Jay-Z, obecny mąż wokalistki.

Podczas trwających ponad rok prac nad najnowszą płytą „I Am... Sasha Fierce”, Beyonce nagrała aż 70 utworów.

Jak wyglądała praca nad płytą „I Am... Sasha Fierce”? Co chciałaś przez nią wyrazić?

Beyonce: Zajmuję się muzyką już od dłuższego czasu. Swój pierwszy album z Destiny's Child nagrałam, kiedy miałam 15 lat. Teraz mam 27. Udało mi się osiągnąć wiele; teraz moim celem jest nagrać coś, co stanie się klasyką, legendą i ikoną. Tak naprawdę nie chodzi o coś przytłaczającego czy ostrego, coś, co będzie robiło wrażenie

tylko przez chwilę. Chcę zrobić coś, co będzie trwało wiecznie. Czuję, że nadszedł czas, abym postawiła sobie artystyczne wyzwanie. Powiedziałam sobie: poświęcę na to rok. Pracując nad płytą, zrobiłam też dwa filmy, bo nie potrafię siedzieć beczynnie i nic nie robić. Kiedy tylko napotykam jakieś wyzwanie, znajduję dla niego czas. Ale moim absolutnym priorytetem była ta płyta.

Skąd wziął się tytuł twojej płyty?

Beyonce: Jestem jakby dwiema osobami. Jestem sobą – na przykład w wywiadach – i osobą, którą staje się na scenie. To zupełnie inna postać, którą – można powiedzieć – stworzyłam na przestrzeni tych wszystkich lat.

Chciałam dać swoim fanom część siebie, część mojego serca i mojej duszy, ale chciałam też, by dostali część Sashy. Sasha ma więc teraz nazwisko – Sasha Fierce – a ja zdecydowałam się podzielić album na dwie części. Są na nim utwory o miłości, ale są też utwory niesamowicie seksowne, energetyczne i ogniste, które reprezentują Sashę Fierce. Chciałam

zaprezentować fanom obie strony mojej osobowości, bo taka właśnie jestem.

Jakimi kryteriami kierowałaś się wybierając piosenki na płytę?

Beyonce: Kryterium prawdopodobnie opierało się na emocjonalnym podobieństwie. Jeśli dana piosenka nie wywoływała żadnych emocji, to po prostu nie chciałam, żeby znalazła się na tej płycie.

Piosenka „If I Were A Boy” wydaje się być szczególnie ważna dla ciebie.

Beyonce: „If I Were A Boy” to w tej chwili moja ulubiona piosenka na płycie. To pierwszy singiel i pokochałam go natychmiast. Niedawno zagrałam w filmie „Cadillac Records”, gdzie wcieliłam się w tę niewiarygodną bohaterkę, Ette James. Etta miała w sobie ogromną pasję, była jednocześnie niepokorna, śmiała i nieustraszona. Dzięki tej roli zaczęłam patrzeć z innej perspektywy na moje życie i moją muzyczną karierę. Po tym, jak nakręciłam film, spodobało mi się wiele rzeczy, do których wcześniej mogłam nie przywiązywać większej wagi. Etta robiła to, co chciała, nie obchodziło ją, że może zostać zaszklana. Śpiewała R'n'B, śpiewała soul, śpiewała rhythm and blues, rock and rolla – wszystko. Ja z kolei kocham

muzykę folk i muzykę alternatywną, kocham też soul. Sam fakt, że jestem artystką kojarzoną z nurtem pop i R'n'b – jakkolwiek to nazwiemy – nie oznacza, że nie mogę wykraczać poza oczekiwania ludzi. Kiedy Toby Gad, producent płyty, napisał tę piosenkę, nie był pewien, czy mi się spodoba i nie do końca miał ochotę, by mi ją zagrać. Pokochałam ten utwór, bo jest bardzo szczery, jest ponadczasowy, można go słuchać wciąż i wciąż od nowa, można się nim zarazić i nigdy nie zmęczyć, bo opowiada o bardzo prawdziwych rzeczach.

Czy chciałabyś choć na kilka dni stać się facetem?

Beyonce: Wydaje mi się, że o wiele zabawniej jest być kobietą. Ale tak, chciałabym pobyć facetem przez kilka dni. Myślę, że byłabym bardzo dobrym partnerem dla kobiety. Tak... myślę, że bycie chłopakiem przez kilka dni byłoby niezłą zabawą, ale tylko przez kilka dni – trochę za bardzo kocham moje szpilki...

Jak zmieniła się Beyonce w ostatnich latach?

Beyonce: Zawsze byłam wrażliwa i zawsze też byłam nadwrażliwa. Nigdy tak naprawdę tego nie okazywałam. Staje się starsza, bardziej dojrzała i lepiej czuję się z moją wrażliwością. *Dziękuję za rozmowę.*



Medycyna komplementarna i alternatywna

Czy to naprawdę działa?

Medycyna niekonwencjonalna, zwana częściej medycyną naturalną, to techniki leczenia oparte na założeniu, że nadużywanie leków syntetycznych i antybiotyków przynosi więcej szkody niż pożytku.

Medycyna niekonwencjonalna korzysta z wiedzy tradycyjnej zdobywanej od pokoleń, w różnych kulturach, a najważniejsze techniki leczenia to:

- * akupunktura – leczenie za pomocą igieł wbijanych w określone miejsca na ciele,
- * akupresura – leczenie za pomocą uciskania określonych miejsc ciała,
- * akwaderapia – wodolecznictwo,
- * apiterapia – leczenie za pomocą produktów pszczelich,
- * bioenergoterapia – leczenie poprzez przekazywanie energii biologicznej,
- * homeopatia – leczenie za pomocą środków naturalnych wpływających na układ odpornościowy,
- * fitoterapia – ziołolecznictwo, leczenie za pomocą ziół.

Medycyna alternatywna natomiast obejmuje zarówno medycynę naturalną, jak i komplementarną. Te określenia często są używane zamiennie, jednak oznaczają co innego. Podstawowa różnica dotyczy jednak nie rodzaju metod leczenia, ale sposobu ich stosowania. Podczas gdy medycyna komplementarna to metody wspomagające tradycyjne leczenie, alternatywna zakłada odrzucenie terapii zalecanej przez lekarza i wybór innych metod.

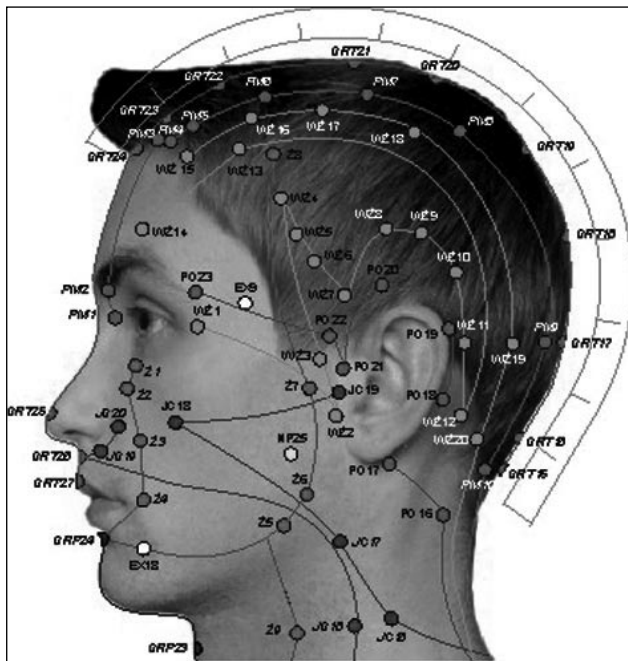
Alternatywne sposoby leczenia odbiegają od tradycyjnych przede wszystkim pod względem podejścia specjalisty do pacjenta. Więcej uwagi poświęca się w nich całej osobie, zaś leczenie konkretnego

schorzenia jest niejako wtórne. Leczenie ma na celu nie tylko usunięcie objawów schorzenia, ale także jego przyczyny i ogólną poprawę stanu zdrowia. Dlatego w medycynie alternatywnej tak duży nacisk kładzie się na ustalenie, jaki styl życia prowadzi pacjent, w jakim przebywa środowisku, jak się odżywia i jaka jest jego kondycja psychiczna. Profilaktyka jest kolejnym, bardzo ważnym elementem filozofii medycyny naturalnej.

Na co może pomóc medycyna alternatywna?

Jest ona używana przy bardzo wielu schorzeniach, przewlekłych i w ostrych stanach, leczeniu bólu oraz poprawianiu ogólnego samopoczucia. Akupunkturę na przykład stosuje się przy bólach głowy, astmie, nadciśnieniu, bolesnych miesiączkach; homeopatię w schorzeniach górnych dróg oddechowych (przeziębienia czy katar sienny), a także w leczeniu bezsenności i depresji. Zioła w postaci herbatek, polecane na różne dolegliwości, można kupić w aptece bez recepty, jednak „prawdziwe” ziołolecznictwo polega na opracowaniu indywidualnej mieszanki dla każdej osoby po wcześniejszej rozmowie z zainteresowanym na temat jego stylu życia, stanu zdrowia i oczekiwań. Aromaterapia pomaga się odprężyć i zrelaksować, podobnie masaże, który również zmniejsza ból mięśni.

Chociaż niektórzy ciągle kwestionują skuteczność medycyny niekonwencjonalnej, Światowa Organizacja Zdrowia sporządziła listę schorzeń, w których leczeniu może być ona pomocna, zwłaszcza akupunktura i ziołolecznictwo. Ponadto terapie naturalne coraz częściej stosuje się jako uzupełnienie konwencjonalnego leczenia nawet tak ciężkich chorób jak nowotwory. Oczywiście metody



takie jak akupunktura nie mogą zastąpić tradycyjnej terapii, jednak ich stosowanie podwyższa komfort życia pacjenta – m.in. zmniejsza ból i efekty uboczne chemioterapii, takie jak mdłości. Przeprowadza się też coraz więcej badań potwierdzających skuteczność alternatywnych metod leczenia, co obala mit, jakoby ich wpływ na stan zdrowia pacjenta był niczym innym niż efektem placebo.

Czy medycyna alternatywna jest bezpieczna?

W większości przypadków tak, ponieważ stosuje metody mniej inwazyjne i mające mniej efektów ubocznych niż tradycyjne leczenie, np. homeopatia wykorzystuje leki z bardzo małą ilością substancji aktywnych. Jednak terapie naturalne mogą także szkodzić, jeśli nie są prawidłowo stosowane. Niektóre leki ziołowe mogą być toksyczne i niezdrowe, jeżeli zawierają trujące

rośliny, zwłaszcza jeśli występują one w zbyt dużych dawkach lub są to zioła pochodzące z tropikalnych stref klimatycznych, których działanie nie jest znane.

Nieprawidłowo wykonywane zabiegi akupunktury lub terapii manualnej kregosłupa także mogą zagrażać zdrowiu. Zanim zdecydujemy się na poddanie terapii, należy zasięgnąć szczegółowych informacji na temat kwalifikacji specjalisty od medycyny naturalnej. Należy pamiętać, że w niektórych rodzajach leczenia może nastąpić początkowe okresowe pogorszenie się samopoczucia, a dopiero potem poprawa. Tak jest w przypadku stosowania homeopatii. Trzeba się także liczyć z tym, że skuteczne leczenie musi być długotrwałe i systematyczne, nie można się spodziewać natychmiastowych efektów.

Tapenada

Tapenada to pasta ze skondensowanych smaków śródziemnomorskich, z czarną oliwką w roli głównej. Znakomite, wytrawne entrée przed daniem głównym. Doskonale zaostża apetyt.



Składniki:

- 1 szklanka czarnych oliwek bez pestek,
- 2 łyżki kaparów,
- mała puszka anchois,
- skórka z cytryny,
- 1/3 szklanki dobrej oliwy,
- 1 łyżka brandy lub dobrego sosu vinegrette,
- musztarda,
- 1 mały ząbek czosnku,
- sól i pieprz wg uznania.

Kruszonka:

- 1 szklanka mąki,
- 1 szklanka cukru,
- 150 g masła.

Sposób przygotowania:

- 1) Anchois wkładamy do mleka na około 30 minut, by je nieco odsolić.
- 2) Oliwki siekamy na mniejsze części, miażdżymy czosnek, dorzucamy kapary. Następnie odsolone i pocięte anchois, brandy, 2 łyżeczki musztardy, nieco skórki i soku z cytryny, oliwę. Intensywnie mieszamy.
- 3) Pastę w zamykanym pojemniku wkładamy do lodówki na 1 godzinę.
- 4) Przygotowujemy grzanki z bagietki lub pieczywa razowego.

Jak podawać?

Oddzielnie podajemy jeszcze ciepłe grzanki, oddzielnie zimną tapenadę. Każdy nakłada sobie tyle, ile lubi. Niepowtarzalny smak dopełni dobre, czerwone wino.

Do tapenady można też dodać świeże zioła, np. oregano, tymianek lub inne.

Gotową tapenadę można przechować w lodówce 2 tygodnie.

Jelonka

Przychodzi baba do lekarza:
- Panie doktorze, wyrostek mi dokuczka.
- Niech pani kopnie gówniarza, to się odczepi!

Jaś do nieprzytomności zakochany w Małgosi pyta:
- Małgosiu, co powinienem ci dać, żebyś mnie pocałowała?
- Narkozę...

Rozmawia dwóch kolegów:
- Nasza nauczycielka mówi sama do siebie, czy wasza też?
- Nie, nasza myśli, że jej słuchamy!

Tatuś z synkiem wybrali się do Zoo:
- Tato, dlaczego ta gorylica tak krzywo na nas patrzy?
- Uspokój się, synku, to dopiero kasa...

Fryzjer pyta klienta:
- Pan już chyba u nas był?
- Nie, ucho straciłem na wojnie.

Kobieta rozmawia z gospodarzem domu o lokatorach mieszkających nad nią:
- Oni w nocy tupią i głośno się zachowują, aż do północy - skarży się kobieta.
- Czy to pani przeszkadza? - pyta gospodarz.
- Tak, bo zwykle o tej porze ćwiczę grę na skrzypcach.

Babcia wypełnia papierki w urzędzie skarbowym, następnie oddaje urzędnikowi:
- Ale jeszcze musi się pani podpisać - mówi urzędnik.
- A jak się mam podpisać?
- No, normalnie. Tak, jak się pani podpisuje w liście.
Babcia napisała:
„Całuję Was mocno! Babcia Alina”.

Pani w szkole pyta Jasia:
- Powiedz mi, kto to był Mickiewicz, Słowacki, Norwid?
- Nie wiem. A czy pani wie, kto to był Zyga, Chudy i Kazeł?
- Nie wiem - odpowiada zdziwiona nauczycielka.
- To co mnie pani swoją bandą straszysz?

Ojciec natrafia na artykuł: „Pół miliona dolarów za kontrakt piłkarski”. Po chwili odkłada gazetę i mówi do syna:
- Co tak ślęczysz nad tymi idiotycznymi zadaniami z matematyki? Wziąłbyś lepiej piłkę i poszedł na boisko pokopać...

W restauracji rodzina posila się obiadem w promocyjnej cenie. Zostaje sporo resztek i ojciec prosi kelnera:
- Czy może pan nam to zapakować? Wzielibyśmy dla pieska...
- Hurrra! - krzyczą dzieci. - Będziemy mieć pieska!

Idą milicjanci przez drogę i nagle widzą odciętą głowę.

-Ty patrz to Wiesiek-mówi pierwszy.
-Nie. Wiesiek jest trochę wyższy-mówi drugi

-Widzisz ten las?-pyta policjant
-Nie widzę.drzewa mi zasłaniają-odpowiada drugi.

- Co byście zrobili, jakbyście złapali złotą rybkę?
- Ja bym poprosił ją o pieniądze.
- A ja o miłość.
- A ja bym usmażył gadzinę!!!!
- Dlaczego?!!!!
- Poprzednio ją poprosiłem o miłość i przyjaźń. Teraz uganiają się za mną zakochane pedały, a kobiety proponują: „Zostałmy przyjaciółmi”.

Przybiega Jasiu na stację benzynową z kanistrem:
- Dziesięć litrów benzyny, szybko!
- Co jest? Pali się?
- Tak, moja szkoła. Ale trochę jakby przygasa.

Strażak wrócił z pracy do domu i mówi do małżonki:
- Słuchaj, mamy wspaniały system u nas w remizie. Kiedy zadzwoni pierwszy dzwonek - ubieramy nasze kurtki. Kiedy zadzwoni dzwonek drugi - zjeżdżamy po rurze na dół. Dzwoni trzeci dzwonek i wszyscy już siedzimy w wozie. Od dzisiaj chcę, żeby w tym domu obowiązywała podobna zasada. Kiedy powiem do Ciebie „Dzwonek pierwszy” - masz się rozebrać. Kiedy powiem „dzwonek drugi” - masz wskoczyć do łóżka. Kiedy po-

wiem - „dzwonek trzeci” - zaczynamy całonocne pieprzenie.
Następnej nocy mąż wraca do domu i woła:
- Dzwonek pierwszy.
Żona rozebrała się do naga.
- Dzwonek drugi - zawołał strażak i żona wskoczyła do łóżka.
- Dzwonek trzeci - i zaczęli uprawiać seks.
Po dwóch minutach żona woła:
- Dzwonek czwarty!
- Co to jest dzwonek czwarty? - pyta zdziwiony mąż.
- Więcej węża - odpowiada żona - jesteś cholernie daleko od ognia.

Mama pyta Jasia:
- Co dziś robiliście na podwórku?
- Udawałem ptaka.
- A co robiłeś - śpiewałeś czy ćwierkałeś?
- Jadłem robaki.

Policjant zatrzymuje faceta za przekroczenie prędkości. Kiedy podchodzi do samochodu, widzi, że ten jest bardzo zdenerwowany.
- Dobry wieczór panu. Wie pan, dlaczego pana zatrzymałem?
- Tak, panie władzo... Za przekroczenie prędkości, ale to sprawa życia i śmierci.
- Ach tak? Dlaczego?
- Naga kobieta czeka na mnie w domu.
- Nie rozumiem, dlaczego miałyby to być sprawa życia i śmierci.
- Jeśli nie dotrę tam przed moją żoną, będę martwy.

ROZRYWKA **17**



HOROSKOP



BARAN

Na dworze coraz zimniej, a w twoim sercu, na przekór temu, jakby goręcej. Dla wolnych i związanych szansa podróży. Jeśli nawet nie macie teraz czasu na dalsze eskapady, odnajdziecie przyjemność płynącą ze wspólnego spędzania czasu. Dłuższe wieczory można spędzić w teatrze, w kinie. Jeśli jesteś singlem, szukaj towarzystwa osób, z którymi jest o czym porozmawiać.



BYK

Nie będziesz teraz panem swojego czasu, więc na romantyczne randki może zabraknąć miejsca w twoim terminarzu, ale nie zapominaj, że nie tylko pracą człowiek żyje. W życiu samotnych Byków przetasowania. Szykowała się wielka eksplozja uczuć, a tylko zabyło i zgasło. Coś, czego nie wzięłeś pod uwagę, okazało się ważne. Pamiętaj, że pozory czasam mylą.



BLIŹNIĘTA

To gorący okres dla związków, szczególnie tych, w których jest coś do wyjaśnienia. Skrywane głęboko urazy w końcu dadzą o sobie znać, ale dla odmiany ci, których nieśmiałość powstrzymywała przed ujawnieniem swoich uczuć, też przestaną trzymać je w tajemnicy. Najlepsze, co możesz teraz robić bez względu na sytuację, to szczerze i otwarcie komunikować się z partnerem.



RAK

Na pierwszym planie praca i liczne obowiązki, ale przecież ty jesteś romantykiem! Przełam więc rutynę i, jeśli jesteś w związku, zrób coś, co wniesie w waszą rzeczywistość odrobinę pozytywnych emocji. Dla samotnych wciąż szansa na poznanie kogoś, ale zauważyć tę osobę. Wygląda na to, że daje ci sygnały, a ty jesteś kompletnie niedomyślny. A może udajesz, że niczego nie widzisz?



LEW

Wygląda na to, że miłości listopadowa pogoda nie przeszkadza, a wieczory spędzane przy kominku okazały się bardzo romantyczne. Jeśli jesteś singlem, wypatruj kogoś, kto może wyłonić się niespodziewanie z jesiennej mgły. Teraz zawarte znajomości mają przed sobą nieźle perspektywy.



PANNA

Szczególnie jeśli jesteś Panną z pierwszej dekady, unikaj teraz lekkomyślności. Flirtowanie w pracy to zdecydowanie zły pomysł. Ktoś niezbyt życzliwy zacznie rozpuszczać plotki, ubarwiając to, co było i dośpiwując to, czego nie było. W związkach nieco sfatygowanych różnicą temperamentów w grę wchodzi rozstanie. No cóż, tego już chyba nie uda się posklejać.



WAGA

Warto cieszyć się drobiazgami, wypełniać wcześniej zapadające wieczory rozmowami, wspomnieniami, marzeniami. Wszak spokój bliski jest twemu sercu i bardzo go potrzebujesz. Jeśli zaś jesteś bez pary i martwisz się, że nie będziesz miała z kim iść na sylwestrowy bal, jest szansa, by niepokój ten zniknął bezpowrotnie. Będziesz adorowana, ba wręcz rozrywana!



SKORPION

Na pierwszym planie sprawy materialne, ale pieniądze nie zastąpią ci namietności, za którą tęsknisz. Jeżeli jesteś samotny, nie stroń od towarzystwa, bo kiedy tylko znajdziesz się wśród ludzi, od razu poczujesz się lepiej To zasługa życzliwej ci Wenus. Wrażliwość, umiejętność wczuwania się w nastroje innych ludzi dadzą ci szansę przeżycia czegoś naprawdę pięknego.



STRZELEC

Wszystkiego najlepszego! Trwa twój miesiąc urodzinowy, więc spodziewaj się wielu miłych prezentów od losu, szczególnie jeśli urodziłeś się w pierwszej dekadzie znaku. Wśród prezentów znaleźć się może czyjeś serce całkiem na własność! Jeśli jednak urodziłeś się w II i III dekadzie, uważaj, bo tak zwany krok w bok może skomplikować ci życie.



KOZIOROŻEC

Korzystaj teraz z pomocy Wenus i odkryj zmysłową i namietną część swego natury. Jeśli jesteś samotnym Koziorożcem, spragnionym miłości, ktoś wkrótce odpowie na to pragnienie. W partnerskich związkach nic nie powinno zakłócić idylli.



WODNIK

W tym tygodniu możesz liczyć na dobre relacje z otoczeniem. W związkach dostatek czułości i atrakcyjne plany na przyszłość. Może będzie to możliwość wyjazdu lub ożywienie kariery któregoś z was... Jesteś singlem? Planety obdarzą cię mnóstwem uroku i większą odwagą w kontaktach z płcią przeciwną.



RYBY

W związkach chwilami trochę konfliktowo. Nie kieruj się wyłącznie urażoną dumą. Staraj się wyjaśnić nieporozumienia w atmosferze zachęcającej do dyskusji. Dla samotnych szansa na nowe znajomości. Zrób w swoim sercu miejsce, pozbadź się tego, co niepotrzebnie zajmuje przestrzeń.






Świadczenia w ramach NFZ oraz pełnopłatnie

Kompleksowa opieka nad pacjentem
Nowoczesna aparatura medyczna
Szybka profesjonalna diagnostyka

Poradnie Specjalistyczne

Badania USG Doppler

pełny zakres badań
 badania płodu 3D/ 4D

Diagnostyka kardiologiczna

echokardiografia serca
 próby wysiłkowe na bieżni
 Holter-EKG, Holter ciśnieniowy
 kontrola rozruszników serca
 EKG, spirometria

Diagnostyka neurologiczna

badania EMG, badania EEG
 Doppler tetnic

Video- gastroscopia

Czynne pon. - pt. 8 - 20, sob 9 - 18
 Rejestracja telefoniczna:
 Tel. 075 64 52 003,
 www.kcmed.pl email: kcm@kcmed.pl

 KCM
 Karkonoskie Centrum Medyczne

PORADNIK PACJENTA KCM

Czym jest reumatoidalne zapalenie stawów?

Reumatoidalne zapalenie stawów jest zapalną chorobą tkanki łącznej o charakterze przewlekłym, która powoduje zapalenie stawów i tkanek okołostawowych. Choroba może mieć charakter układowy i takie jak nerki, płuca, serce. W jej przebiegu mogą występować zmiany w narządzie wzroku, układzie nerwowym, zapalenie naczyń, amyloidoza. Często prowadzi do niepełnosprawności. W obrazie choroby dominuje ból i obrzęk stawów.

Jak rozpoznać reumatoidalne zapalenie stawów?

Choroba zaczyna się najczęściej zapaleniem stawów rąk, nadgarstków (zwykle obustronnie) i stawu kolanowego. Ból i obrzęk stawów powodują ograniczenie ruchów. Ból jest najsilniejszy w drugiej połowie nocy, a w godzinach przedpołudniowych dominuje sztywność stawowa. Pacjent skarży się na uczucie przewlekłego zmęczenia, czasem stany podgorączkowe. Po południu czuje się lepiej niż rano.

Jaka jest przyczyna choroby?

Przyczyna choroby nie jest znana. Nie wykryto do tej pory czynnika rozpoczynającego przewlekłą reakcję zapalną. Na ujawnienie choroby mogą mieć wpływ infekcje wirusowe lub bakteryjne, zaburzenia hormonalne, skłonność genetyczna. Obserwowano częstsze ujawnianie się choroby po przebiegu przez chorego stresu psychicznego lub fizycznego.

Na czym polega uszkodzenie stawów w przebiegu choroby?

W przeciwieństwie do choroby zwyrodnieniowej stawów, gdzie zmiany dotyczą chrząstki stawowej, w reumatoidalnym zapaleniu stawów proces chorobowy koncentruje się w błonie maziowej stawu, która wysięla od wewnątrz torebkę stawową, jest jakby jej „podszewką”. Zapalenie błony maziowej powoduje zwiększoną produkcję płynu stawowego, a tym samym obrzęk stawu. W miejscu maziówki rozrasta się tkanka zwana „łuszcza”, która naciska i niszczy chrząstkę stawową, kość, okoliczne więzadła i ścięgna. Ten samopodtrzymujący się proces jest odpowiedzialny za ból i niszczenie stawów.

Jak rozpoznać reumatoidalne zapalenie stawów?

O rozpoznaniu reumatoidalnego zapalenia stawów decyduje lekarz na podstawie wywiadu, badania przedmiotowego i badań laboratoryjnych. Wczesne rozpoznanie reumatoidalnego zapalenia stawów jest utrudnione, ponieważ inne choroby, m.in. endokrynologiczne, nowotworowe mogą przebiegać pod maską chorób reumatycznych. Rozpoznanie utrudnia też fakt, że choroba nie zawsze rozpoczyna się zapaleniem i gorączką, często przebiega skrycie manifestując się przewlekłym bólem i ograniczeniem sprawności ruchowej.

Jakie leki stosuje się w leczeniu reumatoidalnego zapalenia stawów?

Leki objawowe, do których należą niesteroidowe leki przeciwzapalne

Reumatoidalne Zapalenie Stawów w pytaniach i odpowiedziach

ne oraz leki podstawowe, które wpływają na ograniczenie postępu choroby. W przypadku niesteroidowych leków przeciwzapalnych efekt przeciwzapalny i przeciwbólowy występuje stosunkowo szybko, szybko też zanika po ich odstawieniu. Leki podstawowe ujawniają swoje działanie po kilku tygodniach, o ich skuteczności można się przekonać dopiero po dłuższym okresie stosowania. Po uzyskaniu remisji, tj. cofnięciu się objawów chorobowych, leczenia nie przerywa się. Próbkę zmniejszenia dawki leku przeprowadza się bardzo ostrożnie i pod ścisłą kontrolą lekarską.

Jaka jest rola rehabilitacji w reumatoidalnym zapaleniu stawów?

Rehabilitacja jest nieodłącznym elementem leczenia choroby. Ćwiczenia i ruch powinny być wykonywane pomimo towarzyszącego bólu dla zapobiegania przykurczom, odżywienia stawów i wzmocnienia mięśni. Wspomagająco działają zabiegi fizykoterapeutyczne, szczególnie krioterapia ogólnoustrojowa i lokalna. Systematyczna, kontrolowana aktywność ruchowa poprawia ruchomość stawów, siłę mięśni i wydolność organizmu, co sprzyja utrzymaniu sprawności fizycznej.

Czy w reumatoidalnym zapaleniu stawów zaleca się specjalną dietę?

Nie udowodniono, by dieta miała wpływ na aktywność i rozwój samej choroby. Jednak u chorych na reumatoidalne zapalenie stawów

ważne jest utrzymanie prawidłowej wagi ciała, aby zminimalizować obciążenie stawów. Należy również zapobiegać osteoporozie, która często towarzyszy chorobie. Dieta powinna uwzględniać ryby, owoce i warzywa oraz produkty bogate w wapń, natomiast należy ograniczyć spożywanie cukrów prostych i tłuszczów zwierzęcych.

Czy pacjenci z reumatoidalnym zapaleniem stawów mają swoją organizację?

Osoby chorujące na reumatoidalne zapalenie stawów stowarzyszą się w lokalnych organizacjach, które są skupione w Federacji Stowarzyszeń Osób Chorych na Choroby Reumatyczne (adres siedziby - Warszawa ul. Spartańska 1)

lek. Anna Patkowska,
specjalista reumatolog
 Poradnia reumatologiczna,
 Karkonoskie Centrum Medyczne



„Ulubiony lekarz Jelonki”

Pierwszego miejsca wciąż broni Przemysław Baranowicz. Na miejscu drugim są aequo Małgorzata Markiewicz i Kazimierz Pichlak. Na trzecie miejsce powraca Alicja Muszka, lekarz pediatra. Otrzymaliśmy kolejne pojedyncze głosy na nowych lekarzy, a na naszej liście pojawiło się już w sumie 42 lekarzy.

Tylko do połowy grudnia można głosować na swojego faworyta wpisującego imię i nazwisko na specjalnym kuponie, który znajdziecie Państwo w naszym Tygodniku Jelonka.com. Kupon można dostarczyć do naszej redakcji osobiście, wysyłając go pocztą na adres Tygodnik Jelonka.com, ulica Marii Skłodowskiej-Curie 13/2, 58 - 500 Jelenia Góra. Można też zagłosować na naszym portalu, na którym znajduje się zakładka

plebiscytJelonki.com. Przez cały okres trwania plebiscytu wyniki głosowania i rywalizacji między poszczególnymi kandydatami, będzie można zobaczyć na naszej stronie internetowej www.jelonka.com w zakładce „Ulubiony lekarz Jelonki”. Wyniki co kilka dni są aktualizowane.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 15 grudnia. Głosy można oddawać do 14 grudnia do godziny 24.00. Trzem lekarzom, którzy dzięki

Państwa głosom pojawiają się na pierwszych miejscach, wręczymy pamiątkowe nagrody, a wśród głosujących rozlosujemy nagrody niespodzianki.

(RED)

Oto wyniki ubiegłotygodniowego głosowania:
 Przemysław Baranowicz – 57 głosów
 Małgorzata Markiewicz – 21 głosów
 Kazimierz Pichlak – 21 głosów
 Alicja Muszka – 20 głosów
 Tomasz Gede – 17 głosów
 Grażyna Sobańska – 8 głosów
 Bożena Bednarczyk – 8 głosów
 Jacek Jędruszek – 7 głosów
 Dariusz Dąbrus – 6 głosów
 Krzysztof Tobiarz – 5 głosów
 Aneta Zięba – Berczyńska – 2 głosy
 Piotr Dusza – 2 głosy
 Kinga Michalska – 2 głosy
 Jacek Latusiński – 2 głosy
 Edyta Sawicka – 1 głos
 Beata Kociuba – 1 głos
 Ryszard Rojek – 1 głos
 Piotr Kwiatkiewicz – 1 głos
 Ewa Pomarańska – 1 głos
 Joanna Żelaśkiewicz – 1 głos
 Ewa Wodoklis – Kaczyńska – 1 głos
 Ewa Wietroszak – 1 głos
 Renata Makuc – 1 głos
 Magdalena Wychota – 1 głos
 Janina Kozicka – Gilowska – 1 głos
 Paweł Studniarek – 1 głos
 Włodzimierz Wiciak – 1 głos
 Iwona Hanula – 1 głos
 Jerzy Keppel – 1 głos
 Grzegorz Gąsczyk – 1 głos
 Olga Knap – 1 głos
 Tomasz Piskozub – 1 głos
 Małgorzata Hajdun – 1 głos
 Krzysztof Czerkasow – 1 głos
 Jarosław Niziolek – 1 głos
 Ewa Junciewicz – 1 głos
 Małgorzata Turowska – 1 głos
 Alicja Makszmić Mróz – 1 głos
 Adam Aleksandrowicz – 1 głos
 Andrzej Rojek – 1 głos
 Iwona Sokalska Siliak – 1 głos
 Jarosław Niziolek – 1 głos

Dobry wzrok dziecka – włącz się do akcji

Od 5 lat program JZO „Ratujmy dzieciom wzrok” pomógł wykryć i zahamować wady wzroku u wielu najmłodszych. Akcja nie kończy się bowiem na badaniach, ale po nich najuboższe dzieci mają szansę otrzymać bezpłatne okulary. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie włączenie się do programu JZO m.in. Urzędu Miasta w Jeleniej Górze oraz Rotary Clubu, którzy współfinansują akcję.

O tym, dlaczego ten program jest tak ważny i jakie przynosi korzyści dla najmłodszych mieszkańców mówi wiceprezydent miasta Jeleniej Góry, Jerzy Łuźniak. Jako miasto uczestniczymy w tym programie od samego początku, przekazując na ten cel pieniądze na badania w szkołach. Z roku na rok, nauczyciele i rodzice uświadamiają nam, jak jest to potrzebne i ważne. Gdyby nie ten program wiele dzieci nie mogło by normalnie funkcjonować i miałyby utrudniony start w życiu.

Ten program jest potrzebny nie tylko w Jeleniej Górze, ale w całej Polsce. Podkreśliła jedna ze stacji telewizyjnych, która m.in. dzięki temu programowi wskazała nas jako wzór godny zauważenia i powielenia w innych rejonach Polski. Niezwykle istotne jest jednak włączenie się do akcji mieszkańców miasta, których zadaniem jest dopilnowanie by ich dzieci wykorzystwały szansę skorzystania z bezpłatnej pomocy okulistów.



Nie daj się AIDS – zrób test

Od 1988 roku 1 grudnia obchodzimy jest Światowy Dzień Walki z AIDS. Jest to czas nie tylko wspomnienia tych, którzy z walką z tą chorobą przegrali. W dniach 1 - 2 grudnia w wielu szkołach, w tym m.in. w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Kowarach, pracownicy jeleniogórskiego sanepidu poprowadzą zajęcia dotyczące profilaktyki zakażeń HIV i choroby AIDS.

Wielu ludzi zwłaszcza młodych twierdzi, że choroba AIDS ich w ogóle nie dotyczy i stanowi wymagowany problem, spotykany tylko w krajach trzeciego świata. Tymczasem tragiczne

statystyki mówią coś zupełnie innego. Każdego dnia na świecie wirusem HIV zakaża się około 14 tysięcy osób, w tym blisko 10 procent to dzieci. Około 50 procent zakażeń dotyczy ludzi bardzo młodych, między 15. a 24. rokiem życia. Z zarażonych umiera prawie 8 tysięcy osób. Od wdrożenia badań w 1985 roku do końca sierpnia 2008 roku w Polsce stwierdzono zakażenie HIV u niemal 12 tysięcy osób, z czego połowa zakażeń związana była z używaniem narkotyków. Prawie tysiąc chorych osób zmarło.

Jak wynika z badań, w Polsce główną drogą zakażeń HIV stanowią

obecnie ryzykowne zachowania seksualne. Najczęściej zakażają się osoby będące w grupach wiekowych od 18 do 29 lat oraz od 29 do 39 lat. Dlatego też Krajowe Centrum ds. AIDS kieruje swoją tegoroczną kampanię „Wróć bez HIV” przede wszystkim do osób młodych i aktywnych seksualnie, żyjących w związkach formalnych, nieformalnych i nieposiadających stałego partnera.

REKLAMA


 aparaty słuchowe

Oferuje:

- **DARMOWE BADANIA SŁUCHU** (bez skierowania)
- stałą opiekę audioprotetyczną
- baterie do aparatów słuchowych
- najlepsze aparaty słuchowe renomowanych firm

UL. BANKOWA 36
 POK. 307
 TEL. (075) 64 54 804

www.jelonka.com


Jelonka

KUPON PLEBISCYTOWY

Ulubiony lekarz Jelonki to:

Krótkie uzasadnienie:

Imię i nazwisko, adres głosującego:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji pomysłu Jeleniogórskiego Tygodnika Jelonka.com (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. Dz. U. Nr 133, Poz. 883).

HITY TYGODNIA

**Cała ona**

TVP 2, piątek, godz. 22.35

Bohaterką tej romantycznej opowieści jest uczennica klasy maturalnej, uchodząca wśród kolegów i koleżanek za szkolną dziwaczkę. Nosi szpeczące ubrania i okulary, stroni od rówieśników, poświęcając się swej malarskiej i teatralnej pasji. Uczniowie z elitarnej szkoły, do której uczęszcza, wcale nie zabiegają o towarzystwo ubogiej ekscentryczki. Mają wysoko postawionych rodziców, luksusowe domy, samochody, organizują wytworne przyjęcia, na które ona nigdy nie jest zapraszana. Życie nastolatki nieoczekiwanie się zmienia, gdy zaprzyjaźnia się z najpopularniejszym chłopakiem w szkole. Do elitarnej szkoły w Los Angeles wracają po feriach uczniowie. Wszyscy są w znakomitych nastrojach, spędzili wspaniałe dni wolne od nauki, teraz dzielą się wrażeniami z podróży, opowiadają o miłosnych podbojach. Zack jest gwiazdą szkolnej drużyny sportowej i przewodniczącym klasy. Koleżanki szaleją za nim, koledzy go podziwiają. Zack nie może się już doczekać spotkania ze swoją sympatią, Taylor, uchodzącą za szkolną piękność. Obydwójce mają największą szansę na zdobycie tytułu „królowej” i „króla” tegorocznego balu maturalnego. Ale okazuje się, że dziewczyna go porzuciła. Podczas pobytu na Florydzie poznała gwiazdora popularnego serialu telewizyjnego, Brocka Hudsona, dla którego straciła głowę. Odrzucony Zack zakłada się z kolegami, że każdą dziewczynę można wypromować na królową balu. Przyjaciele wybierają najmniej atrakcyjną szkolną ekscentryczkę, Laney Boggs. Zack pochodzi z bardzo zamożnej rodziny, obraca się wśród równych sobie statusem kolegów i koleżanek. Rodzina Laney żyje w skromnych warunkach, matka wcześniej umarła, ojciec zarabia na utrzymanie czyszczeniem basenów w rezydencjach bogatych i sławnych. Dziewczyna pomaga prowadzić dom, opiekuje się młodszym bratem. Nie ma czasu na zabawy. Pod wpływem uroczego Zacka powoli zmienia się jednak z brzydkiego kaczątka w piękną księżniczkę, odśladnia cały swój wdziek, urodę, kobiecość. Staje się jedną z najbardziej atrakcyjnych i pożądaną dziewczyn w szkole. Gdy jednak dowiaduje się, że chłopak związał się z nią, by wygrać zakład, znowu zamyka się w swoim świecie, izoluje od rówieśników. Zack postanawia o nią walczyć.

Skazany na wolność

TVP 1, sobota, godz. 0.35

Akcja rozgrywa się współcześnie w Chicago. Manuel Jordan przeżył dokładnie 21 lat i sześć miesięcy w więzieniu o zastraszonym rygorze za zamordowanie młodego chłopaka, Abnera Easleya. Nie była to zaplanowana zbrodnia, raczej tragiczne zrzęczenie lasu. Feralnego dnia, przed wieloma laty, wraz z dwoma kolegami Jordan zorganizował napad rabunkowy na lokalny sklep. Nikt się nie spodziewał, że złodziejska wyprawa przybierze dramatyczny obrót. Na widok zamaskowanych i uzbrojonych rabusiów młody sprzedawca, Abner, stał nieruchomo sparaliżowany strachem. W pewnym momencie wbił wzrok w Manuela, a ten niewiele myśląc strzelił mu prosto w głowę. Za dobre sprawowanie dożywotnie więzienie zamieniono Manuelowi na warunkowe zwolnienie. Teraz opuszcza więzienne mury, co jednak bardziej napawa go przerażeniem niż radością z odzyskanej wolności. Przytoczony ciężarem popełnionej przed laty zbrodni nie może znaleźć spokoju, nie potrafi normalnie funkcjonować. Spędzony za kratkami czas poświęcił na długie przemyślenia nad swoim czynem, godzinami wpatrywał się w wycinek z gazety ze zdjęciem swojej ofiary, jakby szukając przebaczenia. Manuel wychodzi na wolność z silnym przekonaniem, że kiedyś odkupi winy. Manuel wychodzi na wolność z silnym przekonaniem, że kiedyś odkupi winy. Na swej drodze spotyka osobliwego pastora, Milesa Evansa, mieszkającego w opuszczonych pomieszczeniach magazynowych w pobliżu popularnego nocnego klubu. Evans pozwala byłym dyskotecy parkować samochody na swoim terenie pod warunkiem, że za każdym razem będą wysłuchiwać jego 15-minutowego kazania. To właśnie dzięki pastelowi Manuel ma nie tylko dach nad głowę, ciepłą strawę, łóżko, ale i pracę.

**Elf**

TVN, niedziela, godz. 12.45

W pewien wigilijny wieczór, wiele lat temu, przez nieuwagę matki chłopczyk wypadł do worka z prezentami, z którym podróżował święty Mikołaj. Chłopiec trafił na białą północ, gdzie wychował się jako elf o imieniu Buddy. Z czasem urosł tak bardzo, że nie mógł już uchodzić za elfa. Wtedy postanowił powrócić do świata, z którego pochodził i odnaleźć swą prawdziwą rodzinę. Buddy wybiera się na poszukiwania do Nowego Jorku. Nowy, nieznaną świat najpierw go zachwycił, ale wkrótce dostarcza wielu rozczarowań. Również tu, podobnie jak na białej północy, Buddy czuje się wyobcowany. Odnajduje wprawdzie swego ojca (James Caan), lecz ten interesuje się wyłącznie zyskami swego wydawnictwa i nie wierzy w to, że Buddy jest jego synem. Gdy przygnębiony Buddy zaczyna wątpić w sens swego istnienia, wtedy święty Mikołaj wpada w poważne tarapaty, z których wybawić go może tylko jego oddany wychowanek.

**Zapach kobiety**

TVP 1, niedziela, godz. 23.10

Pochodzący z niezamożnej rodziny Charlie Simms jest stypendystą elitarnej szkoły, przed nim ogromne szanse na dalszą naukę na Harvardzie. Chcąc zarobić na bilet na samolot i spędzić Boże Narodzenie w domu w stanie Oregon, Charlie odpowiada na anons zamieszczony na uczelnianej tablicy ogłoszeń. Kiedy udaje się pod wskazany adres, dowiaduje się od autorki ogłoszenia, Karen Rossi, że podczas weekendu ma przypilnować jej niewidomego ojca. W tym czasie ona wraz z mężem i dziećmi wyjeżdża do rodziny na święto Dziękczynienia. Pierwsze spotkanie z pułkownikiem Frankiem Sladem nie wróży niczego dobrego. Na widok zgorzkniałego i cynicznego emerytowanego oficera armii amerykańskiej, wykorzystującego swoje klectwo do bezkarnego obrażania i pogardzania innymi, Charlie chce się wycofać z umowy. Nie potrafi jednak oprzeć się błagającym prośbom zdesperowanej Karen i w końcu przyjmuje pracę, zwłaszcza że - jak zapewnia córka pułkownika - ojciec żyje własnym życiem i nie wymaga szczególnej opieki. Charlie może sobie więc oglądać telewizję i robić, co tylko zechce. Niespodziewanie okazuje się, że właśnie teraz będzie mu potrzebny spokój i czas na przemyślenie pewnych spraw i zastanowienie się nad przyszłością. Popadł bowiem przez kolegów w poważne tarapaty, co w konsekwencji grozi wydaleniem ze szkoły tuż przed maturą.

**SUDOKU**

Gra w sudoku jest banalnie prosta. A raczej zasady gry w sudoku są banalnie proste, gdyż sama gra już może taka nie być. Szczególnie jeśli spróbuje się szczęścia na trudniejszych planszach.

Gra polega na wypełnieniu planszy cyframi od 1 do 9 w ten sposób, aby w tym samym wierszu, w tej samej kolumnie, oraz w każdym sektorze 3x3 oznaczonym pogrubioną linią, znajdowała się tylko jedna taka sama cyfra. Innymi słowy w żadnej kolumnie, wierszu, lub oznaczonym sektorze nie może powtórzyć się dwa razy ta sama cyfra.

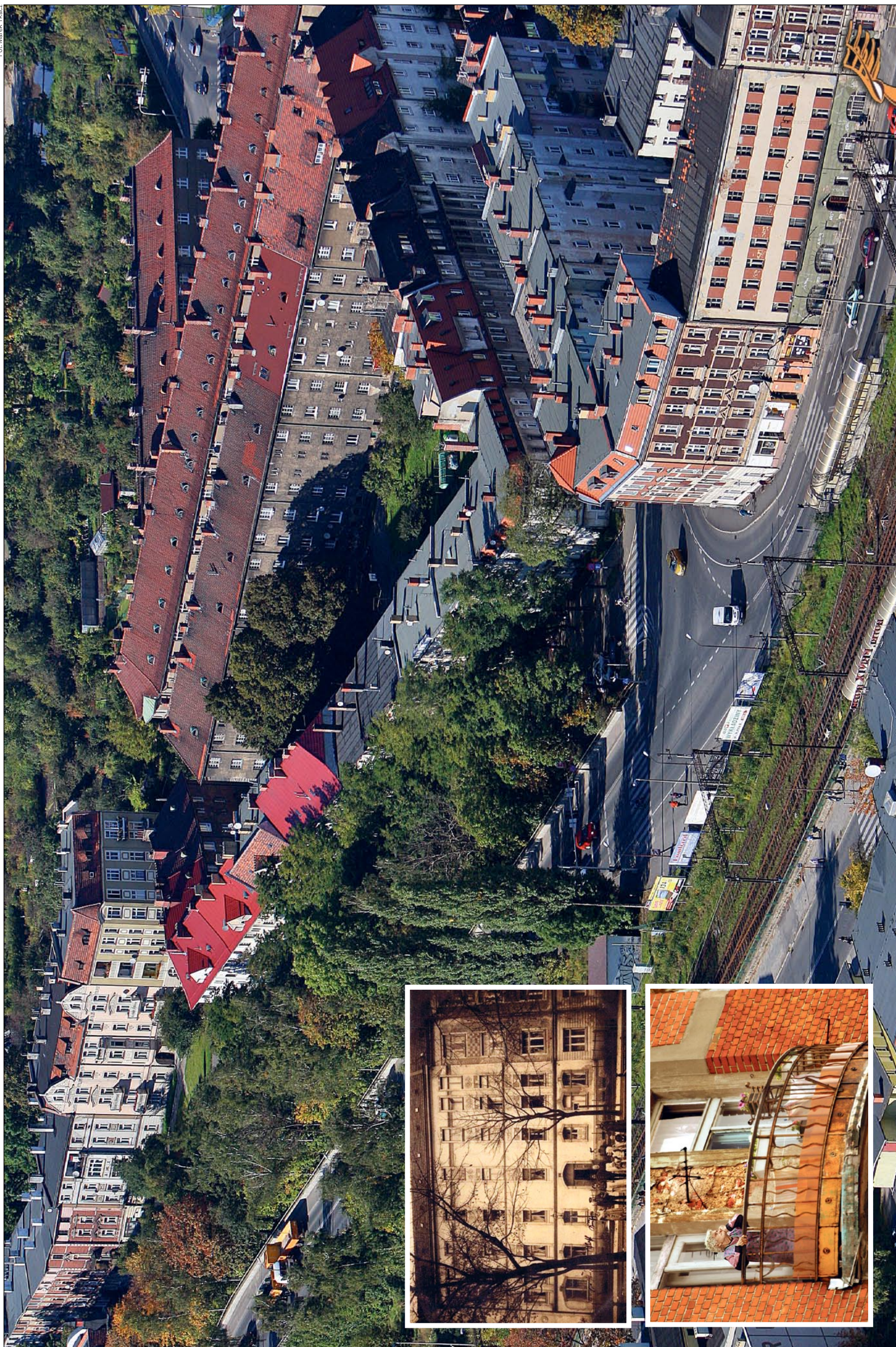
	1	7			9		6	
							4	
			7		5	3		8
	2			5		8		
5		3	1	6	8	9		4
			6		4		7	
1		9	6		2			
	4							
	3		5			1	8	

Górmistrz	Obopólne porozumienie	Autochton	Orzeczenie sądu	Zgiełk, tumult	Służba na statku	Samo- chód z Korei Pd	Niemiecki hrabia Mim
	11		Upodobanie		Stolica Ghany	9	22
Na czele sekty						10	
Satelita Marsa	24	15	Fufajka				
			21	Polo- piryra	Wyszyty wzór		
Nakaz „Sina” odległość		17	19		Ozdoba na suficie	Łamiemy się nim w Wigilię	20
			Kieliszek do wina	Nożyce ogrodnicze			
Jedna z krzywych stożkowych						Zakochany na ekranie	Tętno układu krwionośnego
Ciastko z kremem				6			
	13	4	Chwast polny	25	Wielki głaz		12
Szopa, komedia Ozdoba uszu		Azowskie lub Adriatyk	1		5	Tse-tung	14
	18	2			Gmach ze sceną		
Zbiór błędów		Japońska szermierka	3			Muśnięcie piłki siatki	
		7		Po niej do kłębka		23	16
							8

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie -
- myśl Jana Kochanowskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Fot. Marek Tracz



I pomyśleć, że przed 1886 rokiem przedstawiony na lotniczym zdjęciu teren zajmowały łąki i pastwiska, które ciągnęły się aż do Bobru i niewinnych zabudowań wsi Straupitz, zwanej Raszcycami. Cywilizacyjny boom ta część Jeleniej Góry zawdzięcza linii kolejowej, która we wspomnianym roku połączyła stolicę Karconoszy z Wałbrzychem i Wrocławiem od wschodu, a od zachodu – z Goerlitz. Wówczas właśnie rozpoczęło budowę dziesiątek kamienic, dwóch hoteli i kilku zakładów przemysłowych, które zabrały „zatorzu” jego pierwotny charakter. Dzisiaj większość z tych obiektów zaraza pięknym secesyj i przetrwała stanowiąc jednocześnie

wśród wspomnianych kamienic nieustanny klimat tamtych lat.

(tejo)

Pojedynek trwa – Sudety na czele



W pojedynku jak na razie wygrywa team Czech – Taraszkiewicz z KS Sudety Jelenia Góra. Nie jest to mecz, ale plebiscyt na najlepszego sportowca i trenera roku. Do końca plebiscytu został zaledwie miesiąc a zarówno Jakub Czech jak i trener Ireneusz Taraszkiewicz wysoko prowadzą w tym prestiżowym rankingu. Czy tak już będzie do końca?

W tym tygodniu otrzymaliśmy od państwa mnóstwo głosów, które bardzo wspomogły zawodników i trenerów będących na dalszych miejscach w zestawieniu m.in Dominik Szujewski z MKS Olimpia Kowary, który w ciągu paru dni, mimo że nie posiada roweru - wyprzedził już olimpijską gwiazdę z Pekinu – Maję Włoszczowską. W tej kategorii niepodzielnie króluje Jakub Czech, a za nim jest Ryan Coleman z Finepharmu. Sporo głosów w tym tygodniu otrzymała bramkarka Aleksandra Baranowska, co pozwoliło jej przesunąć się na wysokie siódme miejsce w rankingu.

W kategorii na najlepszego trenera – w fotelu lidera bezpiecznie zasiada Ireneusz Taraszkiewicz, który o

29 punktów wyprzedza swojego najgroźniejszego rywala Krzysztofa Szewczyka. Na trzecim miejscu z 42 głosami, plasują się: Kazimierz Piecuch z Gwardii i Zdzisław Wąs z Carlosa.

Głosować można do końca grudnia, drogą internetową lub wypełniając kupon zgłoszeniowy w gazecie Jelonka. Kupon należy dostarczyć do redakcji lub wysłać na adres:

Redakcja Jelonka
ul. Curie-Skłodowskiej 13/2
58-500 Jelenia Góra
Na głosujących, czekają atrakcyjne nagrody. Szczegóły i regulamin głosowania na stronie - www.konkursy.jelonka.com

Zapraszamy do głosowania!

Głosy (stan z 30 listopada):

Najlepszy sportowiec:

- Złota siódemka:
1. Jakub Czech - Koszykówka - KS Sudety Jelenia Góra - 151
 2. Ryan Coleman - Koszykówka - AZS Finepharm KK Jelenia Góra 117
 3. Dominik Szujewski - Siatkówka - MKS Olimpia Kowary 86
 4. Maja Włoszczowska - Kolarstwo - Halls Proffesional MTB Team - 79
 5. Marta Gęga - Piłka Ręczna - KS Carlos Astol Jelenia Góra - 78
 6. Piotr Płoński - JSS Gwardia - 78
 7. Aleksandra Baranowska - Piłka Ręczna - KS Carlos Astol Jelenia Góra - 75
 8. Marcin Nowosielski - Karate - Oyama Karate 74
 9. Marta Dąbrowska - Piłka Ręczna - KS Carlos Astol Jelenia Góra 69
 10. Marta Oreszczuk - Piłka Ręczna - KS Carlos Astol Jelenia Góra 65

Najlepszy trener:

- Złota trójka
1. Ireneusz Taraszkiewicz - Koszykówka - KS Sudety Jelenia Góra - 80
 2. Krzysztof Szewczyk - Koszykówka - Finepharm AZS KK Jelenia Góra 51
 3. Kazimierz Piecuch - JSS Gwardia / Zdzisław Wąs - Piłka Ręczna - KS Carlos Astol Jelenia Góra - 42
 4. Zdzisław Wąs - Piłka Ręczna - KS Carlos Astol Jelenia Góra 42
 5. Dila Samadova - Piłka ręczna - KS Carlos Jelenia Góra 37
 6. Katarzyna Jez - Piłka Ręczna - KS Carlos Astol Jelenia 37
 7. Leszek Oleksy - Koszykówka - KS Sudety Jelenia Góra 37
 8. Artur Czekański - Koszykówka - KS Sudety Jelenia Góra 27
 9. Jerzy Gadzimski - Koszykówka - Finepharm Karkonosze Jelenia Góra 25
 10. Dariusz Michałek - Piłka Nożna - Klub Sportowy Chojnik 20

Mateusz Banaszak

Jeleniogórzanki znów gromią

To już trzecia z rzędu wygrana koszykarek Finepharmu. W meczu mistrzostwo I ligi B podopieczne Jerzego Gadzimskiego na własnym parkiecie rozgromiły WTK Ślęzę Siechnice 75:55 tym samym pieczętując dominację w tabeli.

Wcześniej w tej klasie rozgrywkowej jeleniogórzanki wygrały z KKK GOKiS Maximus Kąty Wrocławskie 73:53 i Olimpią Poznań 77:62. Ślęza grała tylko raz przegrywając z Olimpią Poznań 70:92.

Od początku spotkania, jeleniogórzanki narzuciły własne tempo i rytm gry, zaskakując rywalki. Siechniczanki próbowały nawiązać walkę, ale z minuty na minutę, jeleniogórzanki podkreślały tempo i szala zwycięstwa przechylała się na stronę Finepharmu. Kwartę zakończyła się wygraną jeleniogórzanek

17:12. Na początku drugiej miejscowe popełniły kilka prostych błędów, ale nawet to nie pomogło rywalkom w doprowadzeniu do remisu. Po chwilowym kryzysie, Finepharm wrócił na właściwy tor gry i pewnie wygrał tę partię 16:12.

Po zmianie stron, dominowały już tylko gospodynie. Ta kwarta była zwieńczeniem pracy całego zespołu. Jeleniogórzanki popisywały się nie tylko świetnymi akcjami, które charakteryzowały się szybkim tempem i dokładnością, ale i grą zespołową – piłka „chodziła jak po sznurku” od

jednej zawodniczki do drugiej.

To i przede wszystkim skuteczność rzutowa, doprowadziło do pogromu siechniczank w III kwarcie 30:12. Czwartą kwartę jeleniogórzanki wyraźnie odpuściły, ale zapas punktowy i spokojna kontrola wydarzeń na boisku zapewniła okazałe zwycięstwo gospodyń 75:55

Jak powiedział trener jeleniogórskiego zespołu – Jerzy Gadzimski jego podopieczne szykują się właściwie do następnej fazy rozgrywek o wejście do I ligi centralnej, w której wezmą udział po dwie najlepsze drużyny z

dwóch grup makro regionalnych I ligi B.

Następne spotkanie, jeleniogórzanki rozegrają na wyjeździe z ostatnią drużyną tabeli Maximusem Kąty Wrocławskie.

Finepharm Karkonosze Jelenia Góra – WTK Ślęza Siechnice 75:55 (17:12, 16:12, 30:12, 12:19)

Finepharm Karkonosze: Kret 23, Kowalczyk 14, Niewrzawa 9, Górniaczyk 7, Balsam 6, Pawlukiewicz 6, Zygmant 4, Krawczyszyn – Samiec 4, Kowiel 2, Fredziak.

Mateusz Banaszak

1. Finepharm-Karkonosze Jelenia Góra	6	3	225:170	3-0
2. KS Olimpia Poznań	3	2	154:147	1-1
3. WTK Ślęza Siechnice	2	2	125:167	0-2
4. KKK GOKiS Maximus Kąty Wr.	1	1	53:73	0-1

Bili się na Złotniczej

Jeleniogórski Klub Oyama prowadzony przez Rafała Majdę był organizatorem kolejnej edycji zawodów rangi Pucharu Polski Oyama Karate w konkurencji walki (kumite) wg przepisów semi-knockdown.

W sobotę, w hali przy ulicy Złotniczej mogliśmy podziwiać walki karateków z całej Polski, którzy walczyli o tytuł najlepszego zawodnika w swojej kategorii na najwyższym krajowym szczeblu.

W turnieju wzięło udział ponad 180 zawodników z kilkudziesięciu klubów karate z całej Polski m.in Krakowa, Lubuska, Wałbrzyska.

Startowali juniorzy i juniorki w

wieku 14-15 i 16-17 lat oraz seniorzy + 18 lat.

Jeleniogórski zespół, który również brał udział w zawodach spisał się na miarę oczekiwań, zdobywając aż pięć medali.

Z pośród jeleniogórskich zawodników najlepiej spisał się Piotr Cieśliński (senior – 65 kg) który po ciężkiej i zażartej walce finałowej w pięknym stylu wywalczył złoty

medal i dodatkowo za poświęcenie i trud w walce otrzymał nagrodę dodatkową dla najlepszego seniora turnieju. Świetnie spisali się pozostali zawodnicy: złoto zdobył junior (- 65 kg) Sebastian Pawlikowski, srebro w seniorkach (+ 60 kg) wywalczyła Kasia Starzyńska, a brązowe medale dumnie dzierżyli Piotr Krupowicz (senior + 90 kg) i Łukasz Kuczkowski (junior – 65 kg);

Pozostali nasi zawodnicy walczyli dzielnie ale ulegli w eliminacjach li walkach ćwierćfinałowych swoim rywalom

Mateusz Banaszak

Złota trójka

Wybieram następujących trenerów:

1. (imię i nazwisko) (nazwa klubu)
2.
3.

Podpis:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji pomysłu Jeleniogórskiego Tygodnika Jelonka.com (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. Dz. U. Nr 133, Poz. 883).

☐ TAK

☐ NIE

Złota siódemka

Wybieram następujących sportowców:

1. (imię i nazwisko) (nazwa klubu)
2.
3.
4.
5.
6.
7.

Podpis:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji pomysłu Jeleniogórskiego Tygodnika Jelonka.com (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. Dz. U. Nr 133, Poz. 883).

☐ TAK

☐ NIE

Regulamin

1. Kupony, które zamieszczamy w naszym tygodniku należy wypełnić, wpisując nazwiska siedmiu wybranych zawodniczek (zawodników) oraz trenerów z naszego regionu (powiatu). Można wpisać mniej zawodników lub trenerów.
2. Kupony, na których nie będą podane dane osobowe głosujących nie będą brane pod uwagę przy losowaniu nagród.
3. Kupony można wysyłać pocztą pod adres: Tygodnik Jelonka, ul. Skłodowskiej Curie 13/2, 58-500 Jelenia Góra lub przynieść osobiście.
4. W jednym kuponie można zamieścić nazwisko tylko jednego zawodnika danej drużyny.
5. Redakcja zapewnia sobie prawo do zmian w regulaminie konkursu.

empik KONKURS

od 1.12.2008
do 15.12.2008

Odpowiedz na pytania i wygraj:

1. Płyta CD – „Elvis Greatest hits”
2. Płyta CD – „Najpiękniejsze kolędy”

PYTANIA:

1. W jeleniogórskim Empiku często odbywają się spotkania i dyskusje z przedstawicielami świata kultury, literatury, sztuki, muzyki. 11 listopada w Empiku odbędzie się dyskusja na temat codziennego życia w Izraelu, który nazywany jest także:

- a/ Ziemią Świętą
- b/ Państwem Kwitnącej Wiśni
- c/ Zjednoczonym Królestwem Azteków

2. W grudniu jeleniogórski salon Empik jest czynny dłużej, niż zwykle z powodu:

- a/ pokazów trików cyrkowych
- b/ atrakcyjnej oferty świątecznej
- c/ degustacji lodów i ciasteczek

Imię
Nazwisko
Kontakt

Poprzedni konkurs wygrały:

1. Artur Mardyla – płyta Zbigniew Wodecki „ Moje piosenki „
2. Iwona Franas – książka Monika Szwaia „Klub mało używanych dziewcz”



Zawodnicy dostarczyli sporo emocji

Koszykarki Finepharm KK AZS wreszcie wygrały!

Nasze dziewczyny wreszcie wygrały po raz drugi w hali przy ul. Sudeckiej 42 w rozgrywkach tego sezonu o mistrzostwo Polski w żeńskiej koszykówce, pokonując słabo spisujący się w tym sezonie zespół MUKS Poznań.

Ważne są punkty, bo poziom tego spotkania był mierny, ale przynajmniej odczarowała się hala przy ul. Sudeckiej. Ważne są zdobyte punkty, dlatego że nasz zespół grał tak sobie, choć jak zwykle bardzo ambitnie i dlatego, że w ostatnich 20 min. nie grała liderka drużyny – Ryan Coleman, która cierpiąca tego dnia na zatrucie żołądkowe.

Już początek spotkania pokazał, że przyjezdne, świadome słabszej formy miejscowych w ostatnich meczach, chciały to starcie wygrać. Na niespełna trzy min. do końca pierwszej kwarty było:12:14 i dopiero druga „trójka” Ryan Coleman pozwoliła miejscowym wyjść na prowadzenie:15:14, choć ta część spotkania zakończyła się remisem.

Jednak druga kwarta zaczęła się od udanej akcji 2+1 przyjezdnych i zrobiło się 19:22. Całe szczęście nasze dziewczyny rozkłębiły się i po szarżach zakończonych przez Magdalenę Gawrońską (bardzo dobry mecz tej zawodniczki mimo zaleczonej tylko kontuzji łokcia) oraz Holly Meridith (chimeryczny występ), Magdaleny Skorek (słaby kolejny występ) i pierwszych pkt. w meczu Małgorzaty Babickiej (grała nierówno) było: 29:22. Tę przewagę gospodynie utrzymały do końca trzeciej części meczu i kibice zaczęli wierzyć w zwycięstwo ich pupilek. Ta nadzieja nieco przygasła, gdy okazało się, że do końca spotkania przesiadła na ławce liderka jeleniogórzanek – R. Coleman cierpiąca na dolegliwości żołądkowe. Przyjezdnym dodało to jakby sił i w 26 min zrobiło się: 43:39. Wówczas „swoje dobre pięć minut” miała kapitan jeleniogórzanek – M. Babicka, która zdobyła po trzech akcjach (ostatnia 2+1) – 7 pkt. i po 30 min. nasze dziewczyny prowadziły pięcioma punktami.

Tę przewagę miejscowe utrzymały do 35 min., gdy na tablicy pokazał się wynik: 59:55, ale taki rezultat nie dawał gwarancji na wygraną, bo rywalki dopingowane gorąco przez koleżanki z ławki przez cały mecz nie poddawały się ani na chwilę. Jednak czasami przekraczały w tym miarę, a ponieważ nasze dziewczyny podjęły walkę, przyjezdne

co chwilę faulowały. To spowodowało, że ostatnie 8 pkt. jeleniogórzanki zdobyły z rzutów osobistych i dowiodły bezpiecznie zwycięstwo do syreny kończącej mecz.

Na szczególne uznanie w tym spotkaniu zasługuje Magdalena Gawrońska, która nie tylko zdobywała ważne punkty dla drużyny, ale ambitnie wytrwała do końca meczu mimo nie zaleczonej do końca prawej ręki po kontuzji barku i łokcia.

Janusz Cwen

Finepharm KK AZS Jelenia Góra – MUKS Poznań 68:59 (19:19, 20:12, 11:14, 18:14)

Finepharm KK AZS: Małgorzata Babicka 12, Magdalena Gawrońska 11, Ryan Coleman 11, Katarina Ristić 11, Joanna Górzyska – Szymczak 10, Holly Merideth 7, Joanna Kędzia 2, Magdalena Skorek 2, Dorota Arodź 2.

MUKS: Rushing 20, D. Sissoko 12, P. Antczak 8, A. Semmler 8, J. K. Beachem 6, M. Mistygacz 3, R. Casimiro 2.

PTK Pabianice - Duda Leszno 57:71
Lotos Gdynia - AZS Gorzów Wielkopolski 72:61
TS Wisła Kraków – ŁKS Łódź 64:54
Cukierki Odra Brzeg - Utex Row Rybnik
CCC Polkowice - Energa Toruń
Ostatnie da spotkania odbyły się w niedzielę późnym wieczorem po zamknięciu tego wydania „Tygodnika Jelonka”

Tabela				
1. Wisła Kraków	13	24	925 - 771	
2. Lotos Gdynia	13	24	1016 - 869	
3. AZS Gorzów	13	24	1002 - 886	
4. CCC Polkowice	12	20	852 - 722	
5. Energa Toruń	12	20	892 - 775	
6. ROW Rybnik	12	20	865 - 815	
7. Finepharm KK AZS J. G.	13	19	870 - 884	
8. INEA AZS Poznań	12	18	872 - 87	
9. Duda Leszno	13	17	828 - 955	
10. MUKS Poznań	13	16	793 - 914	
11. Cukierki Odra	12	15	760 - 881	
12. PTK Pabianice	13	15	781 - 965	
13. ŁKS Siemens AGD	13	14	769 - 916	



Jeleniogórzanki miały kłopoty w walce pod koszem rywalek. Przy piłce Holly Merideth.



Magdalena Gawrońska (z piłką) była bohaterką meczu

Młodziczki minimalnie przegrały

Młodziutkie koszykarki Finepharm uległy nieznacznie w rozgrywkach ligi makro regionalnej rywalom z WKS Śląsk Wrocław.

Stało się tak, bo poniosły wręcz porażkę (8:24) w ostatnich dziesięciu minutach spotkania. Wcześniej zespoły na przemian wygrywały poszczególne części gry. Zresztą obydwa zespoły w poszczególnych kwartach wykazywały chimeryczną formę. Jednak wynik ostatniej części meczu zadecydował o

przegranej gospodyni.

Finepharm Karkonosze Jelenia Góra - WKS Śląsk Wrocław 55:58 (14:8, 13:20, 20:6 i 8:24)

Finepharm Karkonosze:

Pozostałe mecze:
KK StarBol Bolesławiec - KS AZS-PWSZ Gorzów Wlkp.22:100
UKS Przemków -KS Szprotawia Szprotawa 155:30
MKS-MOS Wrocław - UKS Mniszek Boguszków Gorce 46:44
WKK Wrocław - MKS Orzeł Polkowice 60:41

JEN

Michałowska i Prystrom po 10, Popławska i Łabuda po 8, Bieśiadzka i Łuczak po 4, Żmijewska 5, Kopiec - Krywyj 3, Świstak, Skrzek, i Wyszywacz 0.

Tabela				
1. UKS Przemków	6	12	718:186	
2. Mniszek Boguszków - Gorce G	10	301:273		
3. WKS Śląsk Wrocław	5	9	278:241	
4. KS Szprotawia Szprotawa	6	9	309:406	
5. WKK Wrocław	5	8	274:283	
6. Finepharm Jelenia G.	6	8	355:371	
7. MKS-MOS Wrocław	6	8	298:413	
8. AZS Gorzów Wlkp.	4	8	363:132	
9. MKS Orzeł Polkowice	6	6	237:429	
10. StarBol Bolesławiec	6	6	167:566	

JEN.

Szczypiornistki ZSO nr 1 awansowały

Na rozgrywki półfinału strefy jeleniogórskiej piłki ręcznej szkół ponad gimnazjalnych przybyły tylko ekipy Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze i Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych z Lubomierza.

Nie pojawiły się w hali przy ul. Złotniczej 12 w Jeleniej Górze drużyny: Zespołu Szkół Licealnych i Zawodowych w Kamiennej Górze

i Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach. To spowodowało, że wymienione wcześniej drużyny z Jeleniej Góry

i Lubomierza awansowały do finału jeleniogórskiej strefy, który odbędzie się też w hali przy ul. Złotniczej - 3 grudnia.

W meczu tych zespołów wygrały zdecydowanie jeleniogórzanki 22:9.

ZSO nr 1: Krystyna Konarzewska, Klara Dmochowska, Ewelina Aniśkiewicz, Magda Balińska, Oktawia Bielecka, Anna Murczak, Karolina Włodarczyk, Aleksandra Jamiołkowska, Magdalena Wodyńska, Ewa Gazda.

Zespół prowadzi: Justyna Rosik

Wysokie zwycięstwo juniorów Sudetów

Młodzi koszykarze Sudetów pokonali zdecydowanie SKM Zastal Zielona Góra w ostatniej kolejce rozgrywek o mistrzostwo ligi dolnośląsko lubuskiej.

Zawodnicy Sudetów przeważali w meczu u siebie pod każdym względem i korzystny dla nich wynik nie był zagrożony ani na moment. Wzrastająca przewaga miejscowych z minuty na minutę pozwoliła zagrać wszystkim koszykarzom, którzy dzięki temu zwycięstwu umocnili się na piątej pozycji w tabeli.

Sudety Jelenia Góra – Zastal Zielona Góra 88:55 (21:14, 22:12, 26:12, 19:17)

Sudety: Kielbasa 24, Raczek 20, Przydryga 12, Radziszewski 10, Kozak 8, Horegląd 6, Wróblewski 4, Popkowski 2, Studniarek 2, Kubus.

W innych meczach:

WKS Śląsk II Wrocław
MKS Gwardia Wrocław 91:46
UKS Gimbasket I Wrocław
WKS Śląsk I Wrocław 64:86

Tabela				
1. WKS Śląsk I Wrocław	9	18	791:464	
2. WKS Śląsk II Wrocław	9	17	720:497	
3. SKM Zastal Zielona Góra	10	16	790:727	
4. KKS Turów Zgorzelec	8	15	693:440	
5. KS Sudety Jelenia Góra	10	15	731:636	
6. WKK Wrocław	8	11	425:434	
7. MKS Gwardia Wrocław	9	11	537:759	
8. JKKS Górnik Wałbrzych	9	10	679:764	
9. UKS Gimbasket I Wrocław	8	9	494:609	
10. WSTK Wschowa-Sława	8	8	360:890	

W II lidze walczą na całego

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi gr. B, w której jeszcze w ubiegłym roku i porzez kilka sezonów, toczyli boje koszykarze Sudetów trwa pasjonująca walka o awans do I ligi. Przewodzi Pogoń Rudnik.

Wyniki ostatniej kolejki:

VB Leasing Siechnice - OSSM Wrocław 86:70; Doral Zetkama Kłodzko - Pogoń Rudnik 75:85; MMKS Rybnik - Open Basket Pleśzew 86:75; Tytan Częstochowa – WKS Śląsk Wrocław 61:55;AZS Opole - Spójnia Stargard 60:73; Tarnovia Tarnowo Podgórne - AZS Poznań 96:64

Tabela				
1. Pogoń Rudnik	7	13	572:495	
2. Spójnia Stargard	7	13	506:411	
3. AZS Opole	8	13	631:563	
4. Tarnovia Tarnowo P.	7	12	613:497	
5. AZS Szczecin	7	12	552:471	
6. Rybnik	8	12	585:647	
7. Open Basket	7	11	546:536	
8. Tytan Częstochowa	8	11	596:502	
9. AZS Poznań	6	10	513:450	
10. Doral Zetkama	7	9	542:524	
11. WKS Śląsk Wrocław	7	9	420:502	
12. VB Leasing	8	9	540:574	
13. OSSM Wrocław	7	7	411:655	

Prowadzą Technologie Gorzów Wlk.

W rozgrywkach o awans do II ligi męskiego basketu w dolnośląsko lubuskiej grupie słabo spisują się dolnośląskie zespoły, a szczególnie drużyna z pod wrocławskich Siechnic.

Wyniki ostatniej kolejki:

TOP Bolesławiec - Zastal Zielona Góra 103:60; Olimpia Węgliniec - Technologie Gorzów Wlk. 66:98; Tytan Jawor - Basket Chrobry Głogów 71:72; Olimpia Legnica - StarBol Bolesławiec 59:51

JEN

Gabinet Kosmetyczny
Makijaż permanentny
Masaż

KONKURS

Do wygrania karnety o wartości 300, 200 i 100 zł

PYTANIA:

1. Podaj zestaw „ciepłych kolorów” wykorzystywanych w makijażu

a. czerwony, żółty, pomarańczowy
b. szary, stalowy, niebieski

2. Mikrodermacja

a. oczyszczanie twarzy polegające na ścieraniu naskórka metodą diamentową
b. rozluźniający masaż twarzy

Imię

Nazwisko

Kontakt



c e r a m i c a
POLCOLORIT



c e r a m i c a
POLCOLORIT



c e r a m i c a
MARCONI

c e r a m i c a
MARCONI GOLD

Grupa Kapitałowa Polcolorit 58-573 Piechowice, ul. Jeleniogórska 7 tel. +48 75/75 473 10 i 75/75 473 12 fax +48 75/75 473 26
www.polcolorit.pl

Sklep Firmowy tel. 075 75 473 29

Inwestycje tel. 0 607 579 725

ZAPRASZAMY

Faktury VAT 075 64 38 391 - 502 283 823

FIRMA budowlana EK-MAR - zajmująca się wykończeniami wewnątrz np. panele, regipsy, malowanie, akryle, silikon y ma wolne terminy. Gwarantujemy jakość i szybkość usług i niskie ceny . Zadzwoń i sprawdź - KMarczak@gmx.net - 787 210 943

FIRMA Hydrauliczna - profesjonalnie wykona instalacje C.O. gaz - 697 980 806

FIRMA hydrauliczna Gazer - oferuje montaż instalacji gazowych wszelkie uprawnienia oraz odbiory - 501 666 098

FIRMA Izotech - oferuje usługi ogólnobudowlane. Szybko i solidnie - izotech.jgora@wp.pl - 503 328 314

FIRMA ogólnobudowlana - oferuje szeroką gamę usług - budowa domów pod klucz, fundamenty, wykończenia wewnątrz, remonty, dekarstwo, ciesielstwo, ocieplenia - elewacje - 691 557 044

FIRMA wykona - kompleksowe wykończenia mieszkań domków jednorodzinnych - 697 980 806

GLĄDZIE gipsowe - bezkurzowe gładzie gipsowe na mokro, malowanie oraz tynki gipsowe. e-mail budowlaniec170@o2.pl - 662 485 024

GLAZURA - układanie glazury - możliwość przesłania zdjęć swoich prac - 793 299 616

GLAZURA, gładzie, malowanie - oraz inne prace tanio i solidnie - 608 425 553

GLAZURA, płytki, łazienki - hydraulika, gładzie, malowanie, remonty mieszkań - fachowo i solidnie, zdjęcia do wglądu - 509 362 908

GLAZURA, regipsy, remonty - kompleksowo, wszelkie przebudowy wewnątrz mail pablo_j.g@op.pl - 604 828 577

GLAZURNIK - z kilku nastoletnim doświadczeniem przyjmie zlecenia - 504 120 993

HYDRAULIKA technika grzewcza - montaż c.o. wod-kan, gaz, załatwiamy pozwolenia i odbiory HYDROKLIM Rafał Klimczak Jelenia Góra - 696 484 516

INSTALACJE grzewcze - gazowe, kanalizacyjne, odbiory, montaż, uprawnienia 501 666 098 - 508 647 464

KOMINKI - montaż - rozprowadzenie ciepła 075 64 38 391 - 502 283 823

KOMINKI, obudowy, montaż - rozprowadzanie ciepła grawitacyjnie, wymuszone. Profesjonalnie! Możliwość zobaczenia kominka z rozprowadzeniem ciepła! - 663 051 058

KOMPLEKSOWE remonty łazienek - Kompleksowe remonty łazienek - 603 455 968

KOMPLEKSOWE wykończenie - mieszkań, podłogi, kafelki, tynki, ocieplenia itd. angielskie i niemieckie doświadczenie. Szybko i solidnie. Konkurencyjne ceny - 607 190 004

KOMPLEKSOWE wykończenie mieszkań - remonty, ocieplenia - 696 074 197

KOPARKO-ŁADOWARKA - wykopy przyłącza tanio sprawnie szybko - 785 535 629

MALOWANIE wykonam - położenie powłok malarskich - 793 616 142

MALOWANIE agregatem - hydrodynamicznym, gwarancja jakości, szybkości i niskiej ceny - 696 483 360

MALOWANIE małych - i dużych powierzchni, gładź szpachlowa, panele podłogowe, ocieplenia poddaszy wełna mineralna itp. - 516 666 638

MONTAŻ pieców c.o. - kuchenek gazowych, przeróbki gazowe oraz wszelkie prace hydrauliczne 501 666 098 lub - 508 647 464

OGÓLNOBUDOWLANE - glazura, panele, hydraulika i inne usługi w zakresie budownictwa - 502 068 070

OGÓLNOBUDOWLANE - kominy klinier glazura łazienki - 606 407 472

PŁYTKI panele - malowanie - 509 362 908

PRACE ciesielsko dekarские - 696 814 463

PRACE ogólnobudowlane - wykończeniowe kafelki itp - 721 321 115

PRACE remontowo - budowlane - tynki, gładzie regipsy, glazura, panele, malowanie. itp. fachowo- solidnie pablo_j.g@op.pl - 604 828 577

PRACE remontowo - budowlane - adaptacyjne poddaszy: tynki, gładzie, glazura, panele, malowanie. itp. fachowo-solidnie mail pablo_j.g@op.pl - 604 828 577

PROFESJONALNE układanie - kostki betonowej. Układamy podwórkę, place, chodniki - 726 169 776

PRZYJMĘ zlecenia - na wykonanie gładzi i płyt g-k - 608 743 480

PRZYJMIEMY zlecenia - na prace remontowo - budowlane, różnego rodzaju, szybko i solidnie na terenie Jeleniej Góry, Lubania, Lwówka Śl. i okolic - 603 367 778

REGIPSY - gładzie, malowanie - tanio - 793 677 525

REMONCIKI mieszkań - malowanie układanie paneli i inne prace związane z remontem dobre ceny zapraszam - 691 273 914

REMonty - przebudowy, glazura, regipsy mail pablo_j.g@op.pl - 604 828 577

REMonty - wykończenia, tanio - 75 75 12 157

REMonty - Remonty mieszkań, glazura, terakota, itp. - 693 307 360

REMonty - szeroki zakres usług - 665 208 696

REMonty - kompleksowo profesjonalnie tanio i solidnie - 698 056 197

REMonty - tynki, regipsy, gładzie, malowanie, glazura, podłogi, sufity - 506 623 977

REMonty - mieszkań - 603 455 968

REMonty kompleksowo - profesjonalnie tanio i solidnie - 698 056 197

REMonty - kompleksowo - Oferujemy Państwu szeroki zakres prac remontowo budowlanych: glazura, terakota - podłogi - ocieplenia - malowanie itp. Doświadczenie w Polsce i za granicą. Solidnie, tanio, Maciek - 607 190 004

REMonty usługi budowlane - Nie uważasz że już czas na remont? lepiej trafić nie mogłeś. Kompleksowe wykończenie wewnątrz - glazura - panele - tynki - posadzki - regipsy itp. Pracujemy szybko, solidnie! Zadzwoń - Kuba - 609 335 334

REMonty mieszkań - Remonty mieszkań - 603 455 968

REMonty mieszkań - wykończenia wewnątrz, prace ogólnobudowlane. Szybko, solidnie - 604 828 577

REMonty mieszkań - docieplenia budynku gładzie, kafle, regipsy, zabudowy, tanio, solidnie, szybki czas realizacji - 507 408 229

REMonty mieszkań - regipsy, ścianki działowe, sufity podwieszane, gładzie, tynki, kafelkowanie Solidnie i szybko! - 790 272 177

REMonty mieszkań - tanio i solidnie - 698 056 197

REMonty mieszkań - domów, wykończenia, docieplenia i inne. Profesjonalnie i solidnie, konkurencyjne wyceny - 509 784 104

REMonty mieszkań łazienki - od podstaw tanio i solidnie - 698 056 197

REMonty mieszkań domków - jednorodzinnych, kafelki, regipsy, panele, gładzie, malowanie - 785 484 549

REMonty mieszkań, domy - biura tynki maszynowe i regipsy, malowanie, glazura, panel itp ogólnobudowlanie okolice Jeleniej Góry - 609 173 963

REMonty wykończenia - wykonujemy fachowo - 663 912 384

REMonty, przebudowy - glazura, regipsy mail pablo_j.g@op.pl - 604 828 577

REMonty, wykończenia - hydraulika płytki elektryka - 885 742 245

REMonty-TAPETY - gładzie, malowanie, tynki, regipsy, panele, kafelki - 604 828 577

RENOWACJA drzwi i okiem - Renowacja drzwi i okiem - 721 321 115

ROBOTY hydrauliczne - układanie glazury projektowanie łazienek - 723 958 492

SOLIDNA firma budowlano - -remontowa przyjmie zlecenie na nowy rok. Regipsy, tynki ozdobne, płytki, gładzie, panele, kominki, instalacje: elektryka i woda - 603 187 240

STOLARSTWO-BUDOWA - i zabudowa tarasów, balkonów, podbitki 075 64 38 391 - 502 283 823

TYNKI gipsowe maszynowe - Wykonujemy profesjonalne tynki gipsowe, e-mail budowlaniec170@o2.pl - 662 485 024

UKŁADANIE kostki - 721 321 115

USŁUGI - dekarstwo - papa, gonty, dachówka, blacha, ocieplanie, wentylacja - 601 861 085

USŁUGI blacharsko dekarские - 603 455 968

USŁUGI budowlane i nie tylko - Firma budowlana EK-MAR zajmująca się wykończeniami wewnątrz np. panele, regipsy, malowanie, akryle, silikon y ma wolne terminy. Gwarantujemy jakość i szybkość usług i niskie ceny. Zadzwoń i sprawdź - KMarczak@gmx.net - 787 210 943

USŁUGI budowlano - remontowe: regipsy, ścianki działowe, sufity podwieszane, gładzie, tynki, malowanie, docieplenia. Konkurencyjne ceny! - 790 272 177

USŁUGI budowlano remontowe - Wykonujemy kompleksowe prace budowlano remontowe. Pracujemy szybko solidnie i tanio. Zadzwoń - 798 781 241

USŁUGI dekarские - Usługi dekarские - 603 455 968

USŁUGI dekarские - wykonujemy: nowe pokrycia dachowe, remonty starych dachów, więźby dachowe, elewacje i ocieplenia - 500 062 371

USŁUGI dekarско ciesielskie - Montaż okien oraz obróbek blacharskich - 609 654 791

USŁUGI dekarско-ciesielskie - Wykonujemy usługi dekarские oraz ciesielskie na najwyższym poziomie. Prowadzimy sprzedaż prefabrykowanych więźb dachowych - 695 114 819

USŁUGI ogólnobudowlane - Budowa remonty wykończenie dachy - 785 965 680

USŁUGI remontowo budowlane - i wykończenia mieszkań pod klucz - 667 372 007

USŁUGI remontowo-budowlane - kompleksowe wykończenie wewnątrz malowanie, gładzie, regipsy, kafelki, panele, wykładziny itp - 725 659 396

USŁUGI remontowo-budowlane - tanio i solidnie - 608 425 553

WYKONAM roboty murarsko zbrojarskie - gładzie gipsowe, tynkowanie, malowanie i ocieplanie budynków 075 767 32 14 proszę dzwonić po godzinie 17 - 722 074 177

WYKONUJĘ remonty mieszkań - tj: hydraulika, malowanie, gładzie, tynki ozdobne, regipsy, zabudowy, panele oraz różnego rodzaju przeróbki - 601 614 784

WYKONUJEMY prace ogólnobudowlane - regipsy, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe, dachy, montaż i demontaż okien, budowa domów od a do z - 507 656 622

WYKONUJEMY remonty - domów pensjonatów, biur - 663 912 384

WYKONUJEMY tynki maszynowe - fachowość, krótkie terminy, dowóz materiałów na budowę - 696 330 427

WYKONUJEMY usługi - dekarско ciesielsko-blacharskie montaż obróbek blacharskich, wstawiamy okna dachowe itp. - 693 788 140

WYSOKI zakres prac remontowo - budowlanych. Szybko tanio i solidnie - 663 885 116

ZAWODOWE układanie glazury - 723 958 492

ZLECENIA - remonty - Doświadczona firma budowlana przyjmie zlecenie na

budowę, remont, wykończenie „pod klucz”. Jesteśmy profesjonalni, solidni i szybcy - 511 391 334

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

FOTOGRAF przyjmie zlecenia - 601 142 148

10 zł - zdjęcia do dokumentów - natychmiastowe Foto Nes ul. Różyckiego 19 - 606 996 894

FOTO usługi, śluby - chrzciny oraz inne uroczystości i imprezy - atrakcyjne ceny, isotope@o2.pl - 609 413 293

IVP hd videofilmowanie ślubów - wesel uroczystości rodzinnych, studniówek, reportaże, reklama montaż filmów z kaset na dvd - 514 429 689

ZDJĘCIA amatorskie cyfrowe - 10x15cm od 0,29zł do 0,49 zł(cena uzależniona od ilości zdjęć) Foto Nes ul. Różyckiego 19

USŁUGI KOREPETYCJE

CHEMIA - korepetycje w domu ucznia - 667 393 959

20 zł/godzina - niemiecki - - sympatyczna studentka udzieli korepetycji osobom pocztującym - uczniom podstawówki oraz gimnazjum - telefon po godz. 15 - 793 733 388

EDUKACJA Nauka Profesjonalna - nauka gry na pianinie i na instrumentach klawiszowych, korepetycje z zasad muzyki i kształcenia słuchu - 608 700 184

JĘZYK angielski! - Nauczycielka z doświadczeniem, udzieli lekcji - 609 647 074

JĘZYK niemiecki-korepetycje - Studentka 3-go roku udzieli korepetycji cowań

z języka niemieckiego. Wszystkie poziomy. Tanio - 695 317 590

JĘZYK polski - Absolwentka polonistyki pisze i pomaga w napisaniu prezentacji maturalnych. Tanio i profesjonalnie Kontakt: malwina-b3@wp.pl - GG12518955

JĘZYK polski - wszystkie poziomy ZABOBRE. Korepetycje, pisanie prac maturalnych, referatów, wypracowań

ASTOL®
Do wynajęcia pomieszczenia na biura, pracownie, hurtownie, magazyny, warsztaty, garaże.
Tel: 0-601-750-147

FABRYKA OKIEN PCW, DREWNO, ALU
www.astol.com.pl

Restauracja w Teatrze Jeleniogórskim zaprasza na

Boż Sylwestrowy

Gwarantujemy:
szampańską zabawę z zespołem muzycznym,
bogate menu, niezapomniane wrażenia
cena: **200 zł/os.**
Informacje tel. 0-517-17-17-50 lub na miejscu



Już drugiego grudnia zapraszamy do nowo otwartego sklepu firmy Wawel przy 1-go Maja 28 w Jeleniej Górze.

Kup produkty firmy Wawel i spraw najbliższym słodką niespodziankę na nadchodzące święta.

Na 1-go Maja 28 każdy znajdzie tu coś dla siebie.



SKI & WATER CLUB

PRZYSTAŃ.eu

REKREACJA • PRZYSTANIE • POMOSTY • PLATFORMY

komputer + Internet. Osobna łazienka/toaleta, duża kuchnia. cena 500 zł - miesiąc + rachunki, woda, światło, gaz. Możliwe zamieszkanie 2 osób - 510 797 010

KAWALERKA w Gryfowie - (pokój z kuchnią i łazienką) IV piętro, centrum, bez umeblowania - 889 721 244

LOKAL - 1go Maja ścisłe centrum w rozsądnej cenie 55 zł/m - 504 105 087

LOKAL 180 m2 tanio - na hurtownię, magazyn, produkcję - wszystkie media, atrakcyjna cena - 665 733 434

LOKAL do wynajęcia - idealne na biuro. Blisko centrum miasta - 509 318 410

LOKAL użytkowy 30m2 - Lokal 30m2 na Zabobrze II, okolice targowiska przy ul. Różyckiego - 509 309 355

LOKALE w Karpaczu - o powierzchni od 35-70 m2 położone blisko centrum - 694 542 626

MAM do wynajęcia - 3 pokoje od stycznia - 514 600 108

MAM do wynajęcia - hale/ magazyn w Lubaniu - 514 600 108

MIEJSCE w pokoju ze studentką 3 roku, cena 300 zł plus media, mieszkanie po całkowitym remoncie, świetnie wyposażone, z kominkiem bardzo blisko centrum - studenta 1 roku proszę o ponowny kontakt - 793 720 989

MIESZKANIE - w Cieplicach przy ul. Wojewódzkiej 5, 43 m 2 pokoje, kuchnia, łazienka, CO, blisko do Politechniki i Placu Piastowskiego. Cena 600 zł miesięcznie + opłaty kaucja 1000 zł - 668 674 080

MIESZKANIE 2 pokojowe Zabobrze - (50m) mieszkanie umeblowane, po remoncie. Kuchnia, łazienka, przedpokój, 2 pokoje, balkon.. Ogrzewanie z sieci. Cena 900 zł + liczniki. Polecam - 502 906 807

MIESZKANIE blisko centrum - Do wynajęcia mieszkanie: dwa pokoje, łazienka, kuchnia. Ul. Wyczółkowskiego - 606 101 372

MIESZKANIE do wynajęcia - uczniom, studentom mieszkanie 2 pokojowe 38 mkw. Blisko centrum. - 609 561 785

MIESZKANIE do wynajęcia - wynajmę mieszkanie (kawalerkę) w Kowarach - 607 110 724

MIESZKANIE w Cieplicach - wynajmę mieszkanie w centrum - 601 258 992

NA kancelarie/gabinety - duże mieszkanie ścisłe centrum Jeleniej Góry - 603 347 415

NOWY lokal - handlowo-usługowy 89 m2. Kopernika - 694 272 526

OKAZJA lokal w Karpaczu - 80 m2 za 3360 zł miesięcznie - 600 030 275

POD bazę SPA - Trzygwiazdkowy Hotel w Cieplicach oferuje do wynajęcia powierzchnię - 100 m2 - pod bazą zabiegową, SPA - 665 501 228

POKÓJ - Miejsce w pokoju studenckim. W pokoju mieszka jedna studentka. Mieszkanie jest 2 pokojowe świeżo po remoncie, wyposażone we wszelkie sprzęty z kominkiem - cena 300 zł plus media blisko centrum - 793 720 989

POKÓJ dla 2 studentek - w mieszkaniu wynajmowanym studentkom. Łazienka, mała kuchnia. 270zł/osoba. Gratis łączy Internet. Na podstawie umowy najmu uczelnia dofinansowuje czynsz. e-mail: mariahelena@o2.pl - 880 030 131

POKÓJ dla pary Cieplice - (1 łóżko) w mieszkaniu 2 pokojowym, kuchnia, łazienka (blok). Os. XX-lecia. Możliwość podłączenia do Internetu. Cena 260 zł + media za osobę - 605 515 713

**Wynajmę mieszkanie
willowe w Jeleniej
Górze - 75m2 na doby,
dni, miesiące, niezależny
wjazd i wejście
075 75 215 89**

**Do wynajęcia lokal
użytkowy przy
ul. Powstańców
Wielkopolskich
- powierzchnia 22m2.
Idelany na biuro,
gabinet -
602 683 571**

POKÓJ dla studentki od zaraz - 075 76 49 205

POKÓJ do wynajęcia - dla 1-2 osób w domku jednorodzinnym w Cieplicach z dostępem do kuchni, łazienki, Internetu. Internet 24h. Jerzy. GG: 2798099 - 798 421 721

POKÓJ w Cieplicach - Mam do wynajęcia ładny, duży, pokój dwuosobowy w centrum Cieplic - bardzo blisko Politechniki i Placu Piastowskiego. Koszt wynajęcia pokoju to 600 zł - 603 747 276

POKOJE - dla studentów w Cieplicach z dostępem do Internetu - 075 75 515 15

POKOJE - w Cieplicach w spokojnej okolicy - 75 755 15 15

POTRZEBNA młoda dziewczyna, pracująca lub nie, lub ucząca się, do pomocy w prowadzeniu domu w zamian za możliwość współzamieszkiwania - 782 783 471

STANCJA w Cieplicach - 2 pokoje, 1 jednoosobowy (350zł/mc), 2-gi dwuosobowy (300zł/mc od os), bardzo dobre warunki- kuchnia, toaleta, łazienka, dostęp do Internetu. 10 min od politechniki - 502 593 211

WYNAJMĘ - Szklarska Poręba - pawilon handlowy 2 oddzielne lokale handlowe 20m2 i 10m2 - 075 643 2761 i 785 032 707

WYNAJMĘ 2 pokojowe mieszkanie - Wynajmę nowe, nieumeblowane, 2 pokojowe mieszkanie 50 m2 z aneksem kuchennym w ścisłym centrum Jeleniej Góry, razem z miejscem postojowym w garażu za 1200 zł + media + kaucja - 785 720 484

NIERUCHOMOŚCI CHCĘ WYNAJAĆ

2 pokojowe mieszkanie - matka z 15 letnim synem poszukuje mieszkania do wynajęcia w Jeleniej Górze. Koszt 600 zł (z czynszem) + rachunki - 663 909 603

CHCĘ wynająć - Poszukuje mieszkania w Jeleniej Górze od zaraz: kawalerki lub na współlokatorstwo 2-3 pokojowe NIE STUDENCI - imprezy balangi itp. nie wchodzi w rachubę - 792 502 235

DOŁEK na Sylwestra - Chciałbym wynająć domek na Sylwestra od 31 do 01 GG 4721254 email: szymon_mks@tlen.pl - 664 063 548

KAWALERKA lub mieszkanie - Wraz z chłopakiem poszukujemy umeblowanego mieszkania (kawalerka lub małe 2-pokojowe) blisko centrum. Koszt do 900zł z czynszem i rachunkami. Termin od stycznia 2009r. - 606 388 048

LOKAL - centrum Karpacza lub okolice na małą gastronomię - 504 154 753

LOKAL na grudzień - Szukam niewielkiego lokalu z dobrą lokalizacją (centrum) pod działalność sezonową wyłącznie na jeden miesiąc grudzień. - 509 939 932

LOKAL na salon kosmetyczny. - Lokal na nieduży salon kosmetyczno-fryzjerski potrzebny - do 50 m. w centrum Jeleniej za rozsądną cenę. Pilnie - 514 529 548

LOKAL na sklep - w Jeleniej Górze, ścisłe centrum - 608 613 065

LOKAL w centrum - Jeleniej Górze lub w innych miastach od 40 m - 504 706 707

LOKAL w Karpaczu - pod małą gastronomię w okolicach centrum - 663 164 547

LOKAL w Szklarskiej Porębie - w centrum 60-80m - 501 266 426

MIESZKANIE - 2 pokojowe w Jeleniej Górze lub okolicach do 700 zł + opłaty - 785 535 642

MIESZKANIE - wynajmiemy mieszkanie dwu pokojowe najlepiej Zabobrze lub centrum - 785 211 987

OPIEKA nad mieszkaniem - Samotna matka zaopiekuje się mieszkaniem w zamian za zamieszkanie. - 662 393 550

PILNIE - dom - dla firmy - 514 600 108

POKÓJ - student - pilne - 785 599 877

POKÓJ - tanio - W Jeleniej Górze lub okolicy - 696 069 640

POMIESZCZENIE tymczasowe - Szukam na okres 3-mcy do eksmisji od IV/09 do kwoty 400zł/m-c w Szklarskiej Porębie lub okolicy ala-julia@wp.pl

POSZUKUJĘ - Mieszkania 2 pokojowego, tanio w Jeleniej Górze - 669 873 400

POSZUKUJĘ do wynajęcia - Pilnie poszukuję mieszkania: kawalerka lub dwupokojowe w Kowarach lub okolicy. - 695 120 277

POSZUKUJĘ kawalerki - lub pokoju umeblowanego do wynajęcia w Karpaczu lub okolicach. Może też być w Jeleniej Górze - 793 057 001

POSZUKUJE 3 pokoje - na Zabobrze - pośrednikom bardzo dziękuję - 600 495 151

POSZUKUJE od 1 grudnia - chce wynająć umeblowaną kawalerkę lub pokój dla 1 osoby w rozsądnej cenie w Jeleniej Górze lub Cieplicach - 605 432 683

STOISKO/LOKAL na grudzień - Szukam stoiska lub niewielkiego lokalu w dobrej lokalizacji pod działalność handlową sezonową tylko na grudzień. Proszę dzwonić lub pisać pod stefunia-lukasz@poczta.onet.pl - 509 939 932

STUDENTKA szuka - Studentka szuka pokoju jednoosobowego (z internetem) w mieszkaniu studenckim. Sympatyczna i bezkonfliktowa - 697 591 910

SZUKAM mieszkania - szukam osoby do wspólnego wynajęcia mieszkania w Jeleniej Górze lub okolicy - 509 095 061

SZUKAM od lutego 2009 - młode małżeństwo z dzieckiem w drodze szuka mieszkania do wynajęcia od lutego 2009 na dłuższy okres czasu - tanio - 508 768 699

SZUKAM pokoju - chce wynająć pokój w Jeleniej Górze - 691 551 760

SZUKAMY mieszkanka - Poszukujemy mieszkania może być do remontu dla pracującego małżeństwa z małym dzieckiem. Może być poza Jelenią Górą - 502 176 676

WYNAJMĘ - niedrogi do wynajmu mieszkanie w okolicach Jeleniej Góry - 500 343 427

WYNAJMĘ garaż - w okolicach centrum - 793 456 228

WYNAJMĘ mieszkanie - do 600 pln + opłaty, najlepiej w centrum. Kobieta z dzieckiem. - 693 139 474

WYNAJMĘ na dłużej - 2 pokojowego lub kawalerki na Zabobrze niedrogo Rodzina z dzieckiem na dłużej niż rok - 607 586 605

WYNAJMĘ sale na Sylwestra - dla 15-20 osób - 509 506 666

NIERUCHOMOŚCI ZAMIENIĘ

ZAMIENIĘ własność - 2 pokojowe w bloku na kawalerkę w bloku, najchętniej z balkonem, ale nie koniecznie - może być wieżowiec - dzwonić od godz. 18 - 075 64 28 707

KAWALERKA ul. 1 Maja - własnościowa po remoncie zamienię na komunalne, zadłużone do remontu - 695 093 701

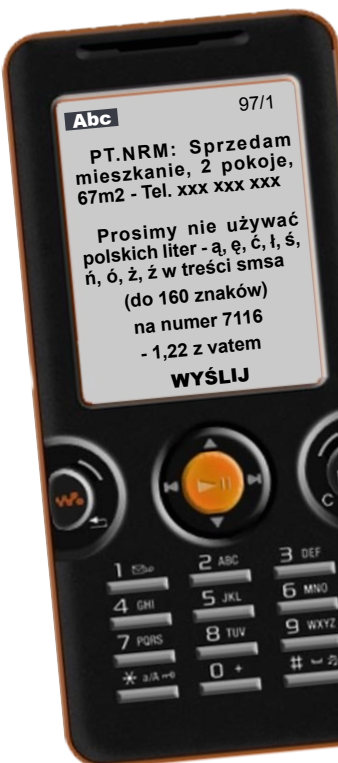
NA mniejsze - mieszkanie w Cieplicach centrum 90 metrów, 3 pokoje, po remoncie na mniejsze najlepiej kawalerka za dopłatą - 601 325 922

NA mniejsze - mieszkanie 90m w Cieplicach, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, zadbane po remoncie na kawalerkę za dopłatą - 601 325 922

UL. Malczewskiego - 60 m, 2-gie piętro, nowe okna, ogrzewanie gazowe ogródek we współwłasności zamienię na część domu lub duże mieszkanie z ogrodem w okolicy sp10 - 609 110 434

MIESZKANIE - Jelenia Góra - własnościowe niski czynsz ul. Matejki 81 m2. Zamienię na mniejsze lub sprzedam (nie Zabobrze) bez pośrednika. - 511 579 305

NA mniejsze - mieszkanie w centrum Cieplic 90 metrów na kawalerkę mile widziane Zabobrze. Za dopłatą - 601 325 922



58-500 Jelenia Góra, ul. Pl. K. Wyszyńskiego 45
tel. 075/6466660, fax 075 / 6466661
http://www.zebrowscy.com.pl
mail:biuro@zebrowscy.com.pl



Piechowice
Dom w stanie surowym otwartym, z garażem. Wszystkie media, dobrej klasy materiały. Wygodna lokalizacja na spokojnym osiedlu.
Cena 299000. Nieruchomości Zebrowscy 0501736644



Wojcieszyce
Dom z drewnianych bali, działka 1800 m.kw. z pięknym widokiem. Do zamieszkania bez dodatkowych inwestycji. Cena 599000. Zebrowscy Nieruchomości 602732135



Dom idealny na agroturystykę w okolicy Świeradowa Zdrój. Malownicza miejscowość Augustów. Dom po solidnym remoncie na przestronnej działce 6500 m.kw. Idealne miejsce do wypoczynku. Doskonała cena 399000. Nieruchomości Zebrowscy 0501736644



Przytulny dom o funkcji małego pensjonatu w Szklarskiej Porębie. Stylowa willa w zaciśniętym i spokojnym miejscu z dala od gwaru miasta. Mieszkanie właścicieli oraz pokoje dla gości. Doskonała oferta, świetna cena 730000.



Doskonała oferta inwestycyjna. Kamienica w pobliżu centrum miasta. Doskonała na różnorodną działalność. Parking, grunt własność ok 1000 m.kw. wszystkie media. 625 m.kw powierzchni użytkowej. Doskonała cena. 0501736644 Remigiusz Rychlewski



Ładne, dwupokojowe mieszkanie, o powierzchni 47 m2, usytuowane na pierwszym piętrze w domu wielorodzinnym, w miejscowości oddalonej 15 km od Jeleniej Góry. Mieszkanie przestronne, słoneczne. Wymienione okna i drzwi wejściowe. Ogrzewanie piecem na paliwo stałe, zamontowanym w kuchni. Garaż i ogródek. 127 000 zł. Tel: 667 219 752



Piękna rezydencja blisko Jeziora Złotnickiego, 5 stawów zarybionych, las, pastwiska, 14 ha gruntów. Wspaniałe na obiekt turystyczny - rekreacyjny. Cena: 2650 000,- zł. Tel: 600030275 Witold Chłond



Cieplice
Willi po modernizacji 170m.kw., 6 pokoi, działka 450m.kw (możliwa dzierżawa lub wykup rzyległego gruntu) cena 543.000 zł.
Nieruchomości Zebrowscy
tel. 602 732 135

**ZAMIEŚĆ SVOJE
OGŁOSZENIE PRZEZ
WYSŁANIE SMS!!!**

**WYŚLIJ SMS-A NA
NUMER 7116**

NIERUCHOMOŚCI

PT.NRM: treść - na nr tel. 7116

MOTORYZACJA

PT.MTR:treść - na nr tel. 7116

PRACA

PT.PRA: treść - na nr tel. 7116

RÓŻNE

PT.RZN:treść - na nr tel. 7116

USŁUGI

PT.USU:treść - na nr tel. 7116

KOSZT KAŻDEGO SMS-A (1,22 Zł)



**TREŚĆ OGŁOSZENIA
NIE MOŻE PRZEKRACZAĆ
160 ZNAKÓW, ŁĄCZNIE ZE
ZNAKAMI INTERPUNKCYJ-
NYMI, GRAFICZNYMI ORAZ
ODSTĘPAMI POMIĘDZY
ZNAKAMI ORAZ WYRAZAMI
I PREFIKSAMI**

WYSŁANIE SMS NA NR 7116 O PODANYCH WYŻEJ TREŚCIACH GWA-
RANTUJE JEDNOKROTNE UKAZANIE
SIĘ OGŁOSZENIA W NAJBLIŻSZYM
WYDANIU GAZETY

POSZUKUJEMY basisty - Zespół muzyczny poszukuje basisty - 694 172 15

POTRZEBNA kucharka 10złh - Przyjmę kucharkę do pracy w barze. Bar znajduje się w Szklarskiej Porębie - zapewniam dojazdy, Stawka 10 zł/h - na początek. Zainteresowanych proszę o kontakt - 693 800 474

POTRZEBNA pokojówka - Karpacz - zatrudnię Panią do pomocy w kuchni i sprzątania w godz. popołudniowych wymiarze 1/2 etatu. o-75/7619784 - 607 445 996

PILNIE do obsługi e-mail zainteresowani pisać na bajbus82@vp.pl

PRACA - zatrudnimy panią, posiadającą prawo jazdy na czas nieokreślony. Mile widziana znajomość j. niemieckiego w stopniu podstawowym i znajomość obsługi komputera - telefon w godz. od 15,00 do 18,00 - 603 641 661

PRACA dla anglisty - Umowa-zlecenie (j. angielski dla dzieci). Szkolenie i dobre zarobki. Warunki: kobieta chcąca się rozwijać, kreatywna CV na adres e-mailowy: czyjawiem@gmail.com Tel. po 20.00 - 0695980507 - 695 980 507

PRACA dla inteligentnych - Jeżeli jesteś ambitny, inteligentny i wytrwały oraz chcesz od życia czegoś więcej zadzwoń - 785 456 586, 785 522 115

PRACA dla każdego - Współpraca z Międzynarodową Firmą w branży Wellness na stałe lub dodatkowo - 669 367 184

PRACA dla kobiet - dwie panie do 30 roku. wyjazd do Holandii, przy kwiatkach - 075 75 232 30

PRACA dla konserwatora - złotą rączkę - na umowę zlecenie - 665 501 228

PRACA dla kucharza - Praca dla Kucharza z fantazją W Hotelu w Jeleniej Górze-Cieplicach - 665 501 228

PRACA dla mechanika - Zatrudnimy pracownika na stanowisko szef zmienny-mechanik- email: biuro@mar-mat.com.pl (praca zmianowa) - 075 75 57 164

PRACA dodatkowa - Nawet do 2500 za pracę dodatkową. Branża finansowa. Zadzwon - 667 894 576

PRACA i dobra płaca - Przed Świętami - na stałe i sezon. Do 30 lat - 75 76 47 019

PRACA meble - Poszukiwany pracownik do montażu mebli na warsztacie i u klienta. Wymagane prawo jazdy B Więcej informacji w siedzibie firmy Meblex ul. Wiejska 29a(teren Faktorii) od 9-17 luktau@02.pl

PRACA na 1/2 etatu - Przyjmę do pracy w sklepie spożywczym. Praca w miłej atmosferze - 607 799 444

PRACA na 2 tyg. - przyjmę do pracy w sklepie spożywczym od 28 listopada do 14 grudnia - 728 470 541

PRACA na recepcji - Hotel w Szklarskiej Porębie - na stanowisko recepcjonistki/ty osobę z językiem niemieckim. - 075 717 43 65

PRACA na stałe - Nowe działy nowe możliwości 15 osób - 75 76 47 019

PRACA Niemcy - zlecenia dla opiekunek w Niemczech, płaca 1200-1600 euro, praca legalna, kontakt praca.niemcy76@o2.pl - 602 320 892

PRACA w biurze - Perfekt język niemiecki - Samodzielna praca w Biurze. Super zarobki - doświadczenie - 501 418 553

PRACA w biurze - zatrudnimy osoby powyżej 30 roku życia, posiadające samochód oraz umiejętność obsługi komputera. Prosimy przesłać CV oraz LM na adres: biuro@stepien.org.pl

PRACA w Czekoladziarni. - Zatrudnimy studenta lub studentkę (studia zaoczne) w charakterze baristy-kelnera. Oferty wraz ze zdjęciem prosimy wysyłać na adres: poczta@galeriaczekoladowa.pl - 606 791 009

PRACA w finansach - Szukamy ludzi otwartych, bezpośrednich min. średnie wykształcenie, niekaralność, umiejętności w negocjacjach o zmyślia sprzeda-

żowym. Prosimy CV i list motywacyjny wysłać na adres phuprogres@wp.pl - 504 706 707

PRACA w handlu - poszukuję ludzi z doświadczeniem w sprzedaży bezpośredniej + marketing sieciowy oriflame26@wp.pl z dopiskiem handel -

PRACA w Holandii - dla dwóch kobiet do 30-go roku życia. Praca w gospodarstwie rolnym - 075 75 23 230

PRACA w ochronie - Przyjmę do pracy w ochronie chętnych ze Starej Kamienicy i okolicy. Wymagane zaświadczenie o niepełnosprawności oraz niekaralność. Praca na umowę. Kontakt w godz. 8:00 - 15:00 - 075 753 42 22

PRACOWNIK obsługi e-mail - Poszukuje pilnie pracownika do obsługi e-mail. Atrakcyjne wynagrodzenie. Czekam: magdalena.lupkowska@wp.pl -

PRACOWNIKA marketingu - Zarządzający Systemem Web posiada wolne miejsca na prace w domu w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu dla pracowników do obsługi komputera i prowadzenia marketingu. (biznes1988@wp.pl)

PRACUJ na swoim - Wymagania: pracowitość; pomysłowość; dostęp do internetu. Mile widziane: podstawowa znajomość Office. Oferuje: - udział w eksperymentalnych projektach; - indywidualny tryb pracy. - 552 311 024

PROGRAMISTA Java. - Dla naszego klienta, lidera na rynku optycznym poszukujemy kandydata na stanowisko Programista Java. Osoby zainteresowane bardzo proszę by kierowały swoje CV na adres: ok@hrc.com.pl - 502 890 617

PRZEDSTAWICIEL - VIPUS S.C zatrudni przedstawicieli handlowych (z własną działalnością lub bez) z zapewniamy stałe wynagrodzenie plus premie - 075 64 54 554 i 693 604 404

PRZEDSTAWICIELE - Zostan przedstawicielem angielskiej firmy. Zarabiasz pieniądze na prowizjach lub kupuj produkty dla siebie po niższych cenach! Więcej informacji na maila. Kontakt: wyszyn@os.pl TEMAT: PRACA -

PRZESZKOLIMY doradców, przedstawicieli handlowych, konsultantów zatrudni FHH z siedzibą w Jeleniej Górze - 75 764 70 17

RECEPCJONISTKA - Hotel 3-gwiazdkowy w Karpaczu - 605 154 020

RECEPCJONISTKA pilnie - Hotel w Cieplicach pilnie zatrudni recepcjonistkę ze znajomością języka angielskiego - 75 755 14 53

RECEPCJONISTKA, kelnerka - Hotel "Pałac Margot" w Karpaczu zatrudni odpowiedzialne osoby - możliwości rozwoju zawodowego - 075 76 16 098

RECEPCJONISTKA - kelnerka - Poszukujemy do pracy odpowiedzialnej, dyspozycyjnej osoby, umiejącej pracować w zespole - 075 76 21 553

SKLEP z kawa zatrudni - Sklep z Kawa „Pożegnanie z Afryką” zatrudni studentki zaoczne - 602 101 096

SPRZĄTANIE - Praca - sprzątanie, Pani z orzeczeniem niepełnosprawności-Jelenia Góra - 665 408 172

SPRZĄTANIE - Firma sprzątająca zatrudni - 661 991 555

SPRZĄTANIE - dom, mieszkanie, 1-2 razy w tygodniu - 504 532 871

STACJA paliw Orlen - Zatrudnię sprzedawców na Stacji Paliw Orlen w Jeleniej Górze przy ul. Cieplickiej 106. Osoby zainteresowane podjęciem pracy proszone są o kontakt najlepiej osobisty w godzinach 12.00-16.00. - 695 355 342, 075 75 599 81

STUDENT po odświeża - student dzienny AWF 21 lat, po odświeża wszelkiego rodzaju podjazdy, parkingi, ogródki itp w Jeleniej Górze i najbliższych okolicach. Praca w godzi-

nach popołudniowych i w weekendy - 608 582 940

STUDENTKA zaoczna - nie pełny wymiar czasu - 602 101 096

SYLWESTER -poszukujemy orkiestry na Sylwestra - 075 76 16 196

SZUKAM kelnerki - pizzeria w Cieplicach - 665 163 087

SZUKAM pracy - Absolwentka liceum szuka pracy jako kelnerka lub sprzedawca e-mail: agatagc11@wp.pl - 665 913 713

SZYBKO zarabiasz - Możesz łatwo zarobić 1000 zł tygodniowo poświęcając tylko 10 godzin Twojego czasu! Cała praca jest wykonywana w Twoim własnym domu. kontakt: magdalena.lupkowska@wp.pl -

TELEANKIETER - Proponujemy pracę w grupie porannej od 9-15 pracę można traktować jako zajęcie dodatkowe. Atrakcyjne wynagrodzenie. Rozliczenie pracy-umowa o dzieło - 506 866 492

TRANSPORT przedmiotu - Poszukuję transportu - busa do przywiezienia przedmiotu o wadze ok. 300 kg z Poznania do Kopańca (gmina Stara Kamienica). Minimalna długość paki to 280cm. Proponowany koszt usługi 500 zł - 509 899 868

TYNKARZY - na umowę o pracę. Wysokie zarobki! - 667 934 227

WYSPA Tesco - praca z klientem - dla osoby komunikatywnej, znającej obsługę kasy fiskalnej, komputera aplikacji internetowych, zagadnień - zakres TV platformy cyfrowe, solidna, uczciwa. Praca dzień na dzień 10-21. biuro@mont-sat.pl - 602 810 896

ZARABIAJ - Chcesz zarobić?? napisz: magdalena.lupkowska@wp.pl

ZARABIAJ ile chcesz - Firma działająca w sektorze usług finansowych zatrudni w Jeleniej. Nienormowany czas pracy, nieograniczone możliwości zarobku, szkolenia. Aplikacje mailem: robert.skomorowski@capitol.com.pl - 509 528 556

ZARABIAJ już od dziś! - Oferujemy wysokie zarobki, nienormowany czas pracy, prace w mobilnym zespole oraz darmowe szkolenia zagraniczne - oczekujemy min średniego wykształcenia, kreatywności oraz otwartości i działania. - 693 677 121 - 793 720 989

ZARABIAJ z Avon, zajęcie dodatkowe, popłatne i przyjemne. Bawisz się i jeszcze zarabiasz oraz jesteś rozpieszczana prezentami. GG 640 2836 - 692 494 164

ZAREJESTRUJ się w CRK - Zarejestruj się w Centrum Rekrutacji Kadr -Agencji Pośrednictwa Pracy(certyfikat nr 4039/1a) - dla specjalistów z różnych branż Jelenia Góra ul. Wiejska 29 biuro@crk-kadra.pl - 075 7543965 , 605 661 481

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego z doświadczeniem - 608 210 531

ZATRUDNIĘ sprzedawcę do sklepu spożywczo-mięsnego w Jeleniej Górze - 606 991 160

ZATRUDNIĘ w gastronomii - młodą Panią do pracy w gastronomii, w okolicach Szklarskiej Poręby. Zapewniam dojazd z Jeleniej Góry. - 512 176 068

ZATRUDNIMY psychologa - Zatrudnimy psychologa na 1/8 etatu do pracy z osobami niepełnosprawnymi Warsztat Terapii Zajęciowej Ul Kiepur 44 58-506 Jelenia Góra adres mail wtzjelenia2wp.pl - 075 64 301 63

ZATRUDNIMY sprzedawcę - Producent naczeł samowyladowczych Firma: KEMPF ZBPS Sp. z o.o. Wymagania: wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne, znajomość j.niemieckiego. CV na adres: e.kanclerz@kempf.ag - 075 71 82 192

Cennik reklam w Regionalnym Tygodniku Jelonka

Strona reklamowa 60 modułów (6x10) 255 x 345 mm;

1 mod = 4 x 3,4 cm	netto	brutto
strona ogłoszeniowa	16,00 zł	19,52
strona redakcyjna	30,00 zł	36,60
strona redakcyjna (trzecia)	50,00 zł	61,00
strona pierwsza	70,00 zł	85,40
strona ostatnia	50,00 zł	61,00
tekst sponsorowany	40,00 zł	48,80
nekrolog - od osób fizycznych	7,00 zł	8,54
nekrolog - od osób prawnych	15,00 zł	18,30

wybor miejsca/strony (+10%), kolor (+20%)

upusty (płatne gotówką):	%
za 4 emisje	10
za 8 emisji	15
za 12 emisji	20
powyżej 12 emisji	25

PRZY REKLAMACH O WARTOŚCI 2000,- netto upust do negocjacji

Jacek tel. 508 082 888

Sylwia tel. 500 014 215

Lena tel. 663 663 648

redakcja: (075) 75 444 00

ZLECĘ murowanie komina - zlecę murowanie komina z cegły klinkierowej - 603 280 275

PRACA PODEJMĘ PRACĘ

PODEJMĘ pracę na ¼ etatu lub ½ etatu. Pomoc kuchenna, sprzątanie biura, restauracji lub inną – **692 078 919**

PILNIE poszukuję pracy w okolicy Kostrzycy na stanowisku **sprzedawcy - 723 907 677**

SZUKAM pracy w hotelu lub w biurze jako **recepcjonistka lub sekretarka – wyższe wykształcenie – 691 688 237**

KAT. b szuka pracy - 25 lat, uczciwy pracowity poszukuje ciekawej pracy za sensowne pieniądze - 792 696 386

2 grupa inwalidzka - 24 letni mężczyzna z 2 grupą inwalidzką szuka pracy. Umiejętności obsługa komputera, programy graficzne (Photoshop, Corel) pakiet Office, język angielski i niemiecki - 606 698 675

50-LATA szuka pracy - doświadczenie w banku, w przedsiębiorstwie na stanowisku kasjera, w handlu. Może być niepełny wymiar - 695 097 906

50-LETNI szuka pracy - mężczyzna, wykształcenie średnie-techniczne, prawo jazdy, obsługa komputera. Zdyscyplinowany, zrównoważony, sumienny, poszukuje pracy z umową o pracę i ilości czasu pracy 200h. - 075 76 12 105

ABSOLWENTKA liceum szuka pracy jako kelnerka, sprzedawca. Kontakt e-mail: agatagc11@wp.pl - 665 913 713

ADMINISTRATOR - linux - Osoba z 10cio letnią praktyką podejmie pracę na w/w stanowisku. Możliwość ulg

podatkowych i dotacji. Z racji wady wymowy podaję GG 401309. W pierwszej informacji wpisać 'Coś chcę'. - 502 545 733

BRAK miejsc w przedszkolu - zadzwoni, a ja zaopiekuję się twoim dzieckiem, od rana do wieczora oraz w weekendy. Koszt wraz z wyżywieniem Ewcia417@op.pl - 695 139 130

BRAK miejsc w przedszkolu - zadzwoni, chętnie zaopiekuję się twoim dzieckiem. Mam doświadczenie, ponieważ wychowuję 2-letnią córeczkę. Cena - wraz z wyżywieniem, 4 zł/h. Ewcia417@op.pl - 695 139 130

BUDOWLAŃCY szukają pracy - Szukamy pracy na budowie (murowanie, docieplenia, wykończeniówka, itd.) Doświadczenie, wykształcenie budowlane - 601 972 043

DODATKOWEJ pracy szukam - Posprzątam dom, mieszkanie lub inna praca dodatkowa w godz. 10-15. - 503 312 357

DORYWCZO od 12-18 - Szukam dorywczej pracy w godz. od 12 do 18.00. Najlepiej jako kierowca (3,5 roku jeździłem busami), posiadam własne auto osobowe. Mam 25 lat i jestem po studiach - 660 685 399

DORYWCZO prawo jazdy b - podejmę pracę dorywczą od zaraz do 10 grudnia znajomość języka włoskiego - 605 120 468

DORYWCZO w Karpaczu - podejmę pracę 3-4 godz. dziennie od poniedziałku do piątku (sprzątanie itp.) - 696 889 882

DORYWCZO w kuchni - podejmę prace dorywczo w kuchni jako pomocnik kucharza prace mogę podjąć od zaraz do 10 grudnia posiadam praktykę w kuchni włoskiej oraz w pizzerii mam 36 lat prawo jazdy kat. B - 605 120 468

DWIE 19 na Sylwestra - dwie uczennice 4 klasy technikum hotelarskiego podejmą pracę w charakterze kelnererek na sylwestra - agnieszka17-89@o2.pl -

DYSPOZYCYJNY i ambitny - 23 lata, ambitny, dyspozycyjny, z nienaganną prezentacją. Komunikatywny i kreatywny. Umiejętność efektywnej pracy w zespole. Doświadczenie w pracy z klientem, niekarany, kat. B i własne auto - sweesser@wp.pl

EKONOMISTA - Wykształcenie wyższe ekonomiczne, 38 lat, doświadczenie m. in w podatku VAT i księgowości. Szukam pracy jako ekonomista, księgowy i nie tylko. Kontakt arunaczala@tlen.pl - 798 907 892

ELEKTROMONTER - 26 lat, uprawnienia SEP, znajomość rysunku technicznego, schematów elektrycznych, dobry j. niemiecki, podstawy j.holenderskiego, 5-letnie doświadczenie, podejmie pracę w przem. elektrotechnicznym - 722 055 088

ELEKTRYK utrzymania ruchu - (elektronik) - montaż, naprawa, konserwacja i modernizacja maszyn i urządzeń przemysłowych oraz instalacji elektrycznych. Posiadam wieloletnie doświadczenie - 602 659 842

FAKTURZYSTKA - młoda, technik rachunkowości, doświadczenia: medyczne, handlowe. Obecnie fakturzystka. Podejmę dodatkową pracę w godz. popołudniowych (od 14h), stanowisko pokrewnie z ww. zawodami - 791 541 099

FIZJOTERAPEUTA - w Jeleniej Górze lub w okolicy! - 661 542 405

FIZJOTERAPEUTKA - Studentka 4-go roku zaocznej fizjoterapii. Obecnie staż na fizykoterapii. Wcześniej praca na turnusach rehabilitacyjnych. Podejmę

...Twoja skuteczna reklama...

CITY MEDIA S.C.

POWIERZCHNIE WIELOFORMATOWE, KASETONY REKLAMOWO-KIERUNKOWE

tel. (0*75) 76 76 661, telkom. 0502 588 006

KRY-CHA

WOJCIECH CHADŹY

58-500 Jelenia Góra, ul. Groszowa 49/2
tel. 075 75 35 600 fax 075 641 22 21*Restauracja
Przycup w Dolinie*Radomierz 1B
Janowice Wielkie
tel. 075 75 170 34

www.przycupwdolinie.pl

*kuchnia polska***HOTEL *** Halny**

Zatrudnimy kosmetyczkę na telefon

PL 58-540 Karpacz, ul. Mickiewicza 10
tel.fax +478 75 761 93 63

www.hotelhalny.com.pl info@hotelhalny.com.pl

AUTO KOMIS

firma handlowa

ROBERTul. Wolności 59
Jelenia Góra
0 695-605-069
0 75 642-02-80**AUTO HANDEL****SKLEP odzieżowo-
„BAZAR” sportowy**

OUTHORN

JUMPER

Bodella

vesper

jigga wear

SPORT

Sklep sportowo-odzieżowy mieszczący się przy ul. 1-go Maja 29 (obok drogerii „NATURA”) został przeniesiony na ul. 1-go Maja 55.

Polecamy szeroki asortyment odzieży sportowej znanych firm polskich: Jigga Wear, Outhorn, Vesper, Bodella, Jumper, Reda Sport, w szczególności dresy różnego rodzaju, bluzy, spodnie oraz kurtki górskie w dostępnych cenach.

Czynne od 10⁰⁰ do 18⁰⁰
Tel. 075 75 234 52**KKF**
KOMPUTERY**KOMPUTERY
NOTEBOOKI
KASY
FISKALNE**KKF Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 13,
tel. 075 64 16 570 (od Pn do Pt w godz. 9-17)

Dzięciołowski Sp. z o.o.

ul. Paderewskiego 20 Jelenia Góra
tel. (075)7645000 kom. 0604132720
ul. Bohaterów Getta 11, 59- 700 Bolesławiec
Tel. (48-75)7353208**!!!! WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2008 !!!!****OFERTA SAMOCHODÓW
PODEMONSTRACYJNYCH**

1. Dacia logan MCV 1.6 16V 105 KM (benzyna) – 7 miejscowy z klimatyzacją, rok prod.2008, przebieg ok. 5.000 km, kolor – srebrny metalik
Cena 48.000 zł, rabat 7.100 zł, cena po rabacie 40.900zł

**OFERTA SPECJALNA
SAMOCHODÓW NOWYCH**

1. Renault Twingo 1.2 16V 75 KM z klimatyzacją, rok prod.2008, kolor – czarna perła
Cena 37.650zł rabat 2.750zł cena po rabacie 34.900zł
2. Renault Clio Grandtour 1.2 16V 75 KM z klimatyzacją, rok.prod.2008, kolor – beżowy metalik
Cena 46.35zł rabat 3.450zł cena po rabacie 42.900zł
3. Renault Kangoo Express II 1.5 dCi 85 KM z klimatyzacją rok prod.2008, kolor – biel polarna 24 % rabatu
4. Renault Kangoo II 1.5 dCi 85 KM z klimatyzacją rok prod.2008, kolor – błękit srebrzysty 18% rabatu
5. Renault Kangoo 1.5 dCi 85 KM z klimatyzacją rok prod.2008, kolor – gwiazdny pył 26% rabatu

OFERTA SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

1. Renault Grand Scenic -7 osób- 2.0 16v 140KM – automat, rok 2004, przebieg 170 tys. km, cena 33.900,-
2. Renault Megane Coupe 2.0 IDE 140KM , rok 2001, cena 18.900,-
3. Renault Modus Alize 1.2 16V 75KM – marzec 2008!, srebrny metalik, cena 34.500,-
4. Renault Clio 1.2 60KM, rok 1999, przebieg 89 tys. km, czerwony, cena 11.900,-

WKRÓTCE W OFERCIE2 x Renault Megane Sedan Alize 1.6 16V 110KM
– I rejestracja 2008 , srebrny**MAX BUD**

DESIGN STUDIO

Kupiłeś nowe mieszkanie?
Planujesz remont?
Zobacz to najpierw na wizualizacji 3d!**Zaprojektujemy, doradzimy, wykonamy.**

Profesjonalnie wykonujemy:

wizualizacje fotorealistyczne,
projekty, aranżacje wnętrz mieszkalnych
i obiektów budowlanych.

WYKONAWSTWO:

Tel. 0 515 922 135

e-mail: maxbudpl@interia.pl

PROJEKTY:

Tel. 0 512 109 858

e-mail: azdesignstudio1@gmail.com

BIURO CENTRUM**RUCIŃSKI**58-500 Jelenia Góra
ul. Poznańska 27
tel. 075-75-221-88
fax 075-75-330-66
biuro@rucinski.jgora.pl
czynne: 8.00 ÷ 18.0058-500 Jelenia Góra
ul. Traugutta 12
tel. 075-767-88-48
fax 075-764-80-85
biuro@rucinski.jgora.pl
czynne: 8.00 ÷ 16.00**PIECZĄTKI,
DRUKARNIA OFFSETOWA-CYFROWA,
WIZYTÓWKI, ULOTKI, FOLDERY,
ART. BIUROWE, PAPIERNICZE I SZKOLNE,
GRAWEROWANIE LASEREM,
DŁUGOPISY, UPOMINKI, BRELOCZKI,
TABLICZKI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE****Nowe mieszkania i lokale usługowe w centrum
Jeleniej Góry, ul. Krótka.****ART-DOM biuro: Szkolna 5/10, J.Góra
075-7522980, 603533953, 697397297***Miejsce
na twoją
reklamę*

www.ap-edukacja.pl infolinia: 0 801 400 300

posiadamy certyfikat ISO 9001:2000
AP
EDUKACJA**szkoły policealne
licea dla dorosłych
kursy****Jelenia Góra
ul. Konopnickiej 10
piętro I**
tel. (75) 754 12 97, 754 12 93
fax 752 56 28informatyka,
grafika komputerowa,
prawo i administracja,
bhp,
hotelarstwo i turystyka,
taniec,
reklama i multimedia,
fotografia,
psychologia i socjologia,
opieka,
kosmetyka i fryzjerstwo,
wizaż, elektronika,
mechanika, elektryka,
architektura krajobrazu,
rolnictwo, florysta,
projektowanie wnętrz,
budownictwo,
finanse i ekonomia,
rachunkowość,
gastronomia, kelner,
kucharz, logistyka,
geodezja, optyka
i wiele innych

Ponad 100 zawodów i specjalności

**GADŻETOMANIA
KAŻDY WYGRYWA**Czasne 0zł*
10 czasne 1 rok gratis dla wszystkich**Dołącz do nas!**

Z tym ogłoszeniem do 6.12.2008

BĘZ WPISOWEGO*Ciepły perłowy kolor włosów nie wymaga kolorowania.
Kosmetyki premium w najniższej cenie. Promocja 2008 dla wyjątku w salonach AP Edukacja. Ciepłota, samowystarczalność, doświadczenie w nowoczesnym kształcie fryzjerskim.

ASTOL®**FABRYKA OKIEN
PCW, DREWNO, ALU****www.astol.com.pl**

JELENIA GÓRA, ul. Sobieszowska 8b, 10, tel. (075) 755 20 41

**DOMCEL**Producent
Farb i Tynków
AkrylowychDomcel Sp. z o.o.
ul. Wincentego Pola 39
Tel. (075) 643-88-78czynne od 8⁰⁰ do 19⁰⁰
w soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰
www.domcel.com.pl**RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA****JELENIA GÓRA**
ul. Wiejska 29TAXI
96 21
ŚNIEŻKABezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych**075 75 35 835****0 800 700 600**
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI**Millennium****KREDYTY** sp. z o.o.**KUPUJ MIESZKANIE****KREDYTUJEMY 100% CENY****www.millenniumkredyty.pl****022 389 50 88, 075 753 30 30****022 397 21 50, 075 752 30 06****AUTO - CAMPING PARK****Jełenia Góra**
ul. Sudecka 42
tel./fax (+48)
75 75 245 25
kom. 0607 34 01 62**POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY**
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTULNIE**www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl****ZESPÓŁ SZKÓŁ LICEALNYCH I USŁUGOWYCH**ul. Leśna 5, 58-560 Jełenia Góra
Tel. 075 75 474 20, fax. 075 75 474 22**OFERTA EDUKACYJNA:
DLA ABSOLWENTÓW GIMNAZJUM**

Technikum:

- kucharz
- żywienia i gospodarstwa domowego

- kelner
- organizacji usług
- gastronomicznych
- handlowe

Zasadnicza szkoła zawodowa:

- wielozawodowa np. fryzjer, murarz, tynkacz, betoniarz-zbrojarz, blacharz, lakiernik stolarz, złotnik i wiele innych
- kucharz małej gastronomii
- sprzedawca
- cukiernik, piekacz,

DLA ABSOLWENTÓW ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

- Technikum uzupełniające
- technik żywienia i gospodarstwa domowego
- technik handlowiec

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!!!****www.gastronom.yoyo.pl e-mail: zsliu@neostrada.pl**

AUTO KOMIS

Auto Komis Alfa

ul. Wincentego Pola 15 Jełenia Góra
tel. 075 64 14 051

**SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ
I BEZ WPŁATY, SPROWADZANIE Z UNII**

**RESTAURACJA
DYSPENSA**

PIZZERIA KUCHNIA WŁOSKA

Jełenia Góra, ul. Grunwaldzka 29

CZYNNE OD 11⁰⁰ DO 23⁰⁰; tel. 0 784-603-153
Dowóz na terenie Jełeniej Góry - GRATIS

AUTO - CZĘŚCI

sprzedaż używanych części samochodowych

Bednarczuk Sebastian

czynne od 8.00 do 17.00
58-500 Jełenia Góra, ul. Goduszyńska 7
tel. 075 7559111

Serafin RAMY

do OBRAZÓW

Ramy do obrazów, luster, grafik itp. • 250 wzorów listew
wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.
Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria

Usługi szklarskie

"Pod Koroną" Jełenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25
pn-czw 9-17; pt 9-15; sobota nieczynne

Auto-Komis „Dakar”

ul. Wolności 121,
58-500 Jełenia Góra
tel. 075 643 23 54,
0 507 10 02 28

www.dakar-68.gratka.pl dakar-68@o2.pl

- Przygotowujemy auta do sprzedaży
- Pomagamy bezpiecznie przeprowadzić transakcję
- Przyjmujemy w rozliczeniu samochody używane różnych marek
- 100% legalności aut
- Sprowadzamy auta na zamówienie
- Nisko oprocentowany kredyt na auta nowe i używane
- Kredytujemy samochody z poza komis
- Kredyty dla firm i rolników
- Leasingi na samochody nowe i używane
- Procedury uproszczone (bez zaświadczeń)
- Gwarantujemy miłą, fachową obsługę i rzetelnie wykonanie usługi
- Skup samochodów gotówka natychmiast

AUTO BANASIAK

Bogata oferta pojazdów używanych.
Kredyty, ubezpieczenia.

58-500 Jełenia Góra, ul. Wolności 171
tel. 075 75 506 09 kom. 0 502 212 400

PALIWA-HURT-DETAL-Stacja AUTO-GAZ

Wysoko kaloryczne produkty opałowe w workach:
węgiel orzech, węgiel groszek, węgiel eko groszek, brykiet, drewno dąb

Paliwa płynne:
olej napędowy, olej opałowy, auto gaz, oleje, akcesoria samochodowe

Zamówienia przyjmujemy również telefonicznie
z DOSTAWĄ DO KLIENTA
ul. Al. Jana Pawła II 49 58-506 Jełenia Góra
tel.kom. 601918486 – Artur Wior

TELEFONY KOMÓRKOWE

OFERTUJEMY:

- telefony nowe i używane
- duży wybór akcesoriów
- serwis pogwarancyjny
- simlocki, polskie menu

7 lat doświadczenia w branży!

Jełenia Góra, ul. Klonowica 13
na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

Tel. 075 64 72 111

RADIO TAXI MERCEDES

Jełenia Góra 75 36 864

96 26

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
Zakupy na telefon
Odpalanie auta
Przesyłki kurierskie
Odprowadzenie auta
Obsługa imprez okolicznościowych
Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen

RADIO TAXI MERCEDES

www.taxi-9626.pl
ORANGE *4444
bezpłatna infolinia 0 800 333 333

MiraNo

**USŁUGI
MOTORYZACYJNE**

OD PON. DO SOB. 8³⁰-18⁰⁰

- Blacharstwo
- Lakiernictwo
- Bezdotykowe Mycie Samochodów
- Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Jełenia Góra, ul. Chłopska 11
(wyjazd od W. Pola)
Tel. 075 / 75 33 284
Fax 075 / 64 21 411

JURAN KOMPUTERY

**skup
sprzedaż
komis**

Tanie zestawy komputerowe

Tel. (075) 6133246 • 0510252772
Pon-Pt: 10.00 - 18.00 Sob: 10.00 - 14.00
siedziba Wojska Polskiego 24 of wejście od ul. Okrzei 23

Echa zbrodni doskonałej

Epizody z Edwardami: mniejszym i większym, czyli herbatka od Tadka

Tadeusz Steć nie lubił władzy ludowej, ale też nie przeciwstawiał się jej i nie odmawiał – pisał Cezary Turski. Wiadomo, że często przyjeżdżał do niego w odwiedziny wspomniany już Piotr Jaroszewicz, podobno nawet wtedy, kiedy już był premierem rządu PRL.

Łączyła ich pasja kolekcjonerska i oczywiście znajomość związana z wydarzeniami z roku 1945 w Radomierzycach. Jednak wizyty te z powodów jasnych w żaden sposób nie były nagłaśniane. Jaroszewicz incognito miał chodzić ze Steciem na wycieczki w góry. O czym panowie rozmawiali, tego się nie dowiemy.

Cezary Turski w swoim artykule „Jak to Obywatel Steć najważniejszych towarzyszy prowadził” wspomina odwiedziny dostojników partyjnych w Karkonoszach. Wojewódzkie władze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, chcąc przypodobać się swoim pryncypałom, na przewodnika wyznaczały wówczas właśnie Stecia. Zdarzyło się, że pan Tadeusz prowadził ze Szrenicy w Śnieżne Kotły następcę Jaroszewicza na premierowskim stołku Edwarda Babiucha (w odróżnieniu od potężnego Edwarda Gierka potocznie zwanego Edwardem mniejszym) z małżonką.

Tadziu przez całą drogę niósł na ramionach swój słynny plecak z nie mniej słynną herbatą. Ci z obstawy nie mieli odwagi w wiadomym komitecie sprawdzić, co, co w nim jest i na Kotłach nastąpiła niesamowita konsternacja. Ledwie usiedli, a Tadziu wyciągnął z plecaka termos, nalał do kubka i zanim któryś z chłopców zdążył mu go wyrwać, podał pani Babiuchowej. Ta napiła się i kurde... podała mężowi, czyli najważniejszej osobie. Obstawa wpadła w panikę, ale towarzyszy Babiuch na zakończenie wycieczki pochwalił herbatkę od Tadka – wspomina Turski.

Głośny protest sekretarza Cioska

Cezary Turski przekazuje również ciekawe wspomnienie z wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Jeleniej Górze. Na początku aparat partyjny chciał umilić „pierwszemu” pobyt w Karkonoszach i wymyślił spacer od Orlinka do Łomniczki. Gierka miał oprowadzać właśnie Tadeusz Steć. Przewodnika pilnie ściągnięto i kazano mu czekać na szlaku na przyjazd niezwykle ważnej osobistości.

Jednak pomysł podwładnych nie spodobał się ówczesnemu I sekretarzowi KW PZPR w Jeleniej Górze Stanisławowi Cioskowi, którego – kiedy decyzyja zapadała – w mieście nie było.

– Jaki Steć?! – wrzeszczał – Kto wymyślił Stecia? Przecież jak Gierek go posłucha, to nie będzie chciał z nami rozmawiać, a przecież wiecie, ile spraw jest do załatwienia. Odwołać Stecia! Odwołać Karpacz! – według relacji C. Turskiego burzył się Ciosek.

A Tadeusz Steć wydeptywał szlak pod Orlinkiem w oczekiwaniu na dostojnego gościa, który w obstawie miał tam przyjechać. Tymczasem raptem podjechał milicjiny gazik i zgarnął przewodnika.

– Na co czekacie? – spytał milicjanci.

– Na Gierka – odparł Steć.

– Co? Na Gierka? A skąd wiecie, że on tu będzie? – dociekali funkcjonariusze...

Steć nic nie odpowiedział z obawy przed konsekwencjami.

Przywieźli go do siedziby KW PZPR przy ulicy Kochanowskiego. Stecia poinformowano, że nastąpiły nieprzewidziane zmiany w programie wizyty tow. pierwszego sekretarza. Przewodnika wprowadzono do bufetu.

– Możecie jeść i pić ile tylko chcecie. Wszystko na nasz rachunek! – powiedzieli.

O barze w KW krążyły wieści, że pełno tam było towarów niedostępnych dla szarych obywateli.

Stecia, który w bufecie przesiedział pół dnia, wieczorem – kiedy Gierek odjechał do Warszawy – odwieziono do domu.

Mieszkanie pełne tajemnic

Ulica Orla 3. Cieplice Śląskie Zdrój. Poniemiecka, skromna willa. To właśnie tam od lat 60-tych ubiegłego wieku w niewielkim lokalu mieszka Tadeusz Steć. Tam gromadzi swoje kolekcjonerskie skarby, tam pisze, tam pracuje.

Tam również przyjmuje gości, wśród nich Piotra Jaroszewicza.

Z upływem lat Steć staje się nieufny. Nawet z sąsiadami rozmawia przez drzwi. Do środka wpuszcza tylko dobrych znajomych. Według relacji są to najczęściej mężczyźni. Przewodnik stroni od kobiet.

Choć podupada na zdrowiu i coraz rzadziej wychodzi z domu, wciąż bodźcem dla Stecia jest praca. Na początku lat 90-tych ubiegłego wieku nagrywa narrację po polsku i niemiecku do filmu o klasztorze w Krzeszowie. Realizatorem obrazu jest Henryk Szoka.

– Tadek, chcąc zaprezentować akustyczne walory kościoła Najświętszej Marii Panny (dziś bazylika – Red.), wszedł w barokowe stalle przed ołtarzem głównym i zaczął śpiewać jakiś psalm. Po chwili wtórował mu proboszcz o. Augustyn Wegrzyn. Wtedy uświadomiłem sobie, że Tadek miał być księdzem i spędził rok w murach klasztornych – wspomina Szoka.

Steć nagrał teksty do filmu bez przygotowania, a vista. Najpierw opowiadał po polsku, później po niemiecku. Premierę filmu, w którym wystąpił jako narrator, przewodnik obejrzał w sierpniu 1992 roku.

Zbrodnia doskonała?

Ranek 12 stycznia 1993. Bogdan W., który opiekował się zapadającym na zdrowiu Steciem, zastaje otwarte drzwi do jego mieszkania przy ulicy Orlej 3. Przewodnik leży na podłodze i nie daje oznak życia. W. myśli początkowo, że Steć zasnął, bo miał kłopoty z sercem. Na 12 stycznia wyznaczono mu badania w szpitalu. Okazuje się jednak, że ofiara nie żyje. Została zamordowana kilkoma ciosami młotkiem budowlanym.

Według ekspertyz Stecia pobito wieczorem 11 stycznia. Zmarł około 7 rano następnego dnia.

Sledztwo staje w martwym punkcie. Wiadomo, że Steć otwierał drzwi tylko znajomym. Śladów włamania nie było, więc osoba, która zabiła przewodnika, musiała być mu znana. Stróża prawa nie znaleźli jednak nikogo z kręgu przyjaciół Stecia, na kogo mógł paść choćby cień podejrzeń o dokonanie tej zbrodni.

Do popełnienia zabójstwa przyznał się, co prawda, pewien mieszkaniec Gdańska, ale dochodzenie wykazało, że mężczyzna nie mógł znać Stecia. Biegli uznali gdańszczyznina za nie zrównoważonego psychicznie. Wersję zdarzeń z jego udziałem wykluczono.

Brano też pod uwagę wątek rabunkowy. Według plotek Steć miał zgromadzić ogromne pieniądze, złoto, dokumenty, bezcenne starodruki i inne zabytki, w tym sporą kolekcję znaczków pocztowych. Później okazało się, że hipoteza, że Stecia zabiło dla łupów materialnych, była nietrafiona. Policja, która prowadziła czynności, nie stwierdziła śladów kradzieży czegośkolwiek.

Nie wykluczano motywów na tle płciowym. Wielu znajomych podkreślało, że Steć miał skłonności homoseksualne, choć jednoznacznych dowodów na to nie ma. Ukazały się nawet publikacje wprost o tym wspominające. Zdaniem Stanisława A. Jawora, kolegi przewodnika, szkalują jego dobre imię i opluwają go.

Według tych relacji, Steć był współpracownikiem tajnych służb, z przekonania – antykomunistą i zdeklarowanym homoseksualistą. – To sprawiło, że musiał pogodzić wodę i ogień: wierność służbom i niechęć do systemu. Służby specjalne podsuwały Steciowi różne zadania związane z bliskim mu środowiskiem. W 1993 roku Tadeusz Steć został zamordowany we własnym domu. Jak twierdzi jego przyjaciel, za dużo widział i za dużo wiedział – oto cytat z jednej z publikacji.

Żaden z wątków nie znalazł jednak uzasadnienia w śledztwie, które – z powodu niewykrycia sprawców – umorzono.

Kolejna hipoteza pojawiła się ostatnio w związku z odświeżeniem dziejów wspomnianego już archiwum w Radomierzycach, o którym – nawet w Polsce na początku lat 90-tych ubiegłego wieku – mało kto mówił i pisał.

Z pozoru cała „układanka” pasuje jak logiczna całość. Trzej żyjący świadkowie, którzy widzieli tajne dokumenty giną w niewyjaśnionych okolicznościach, zamordowani przez nieznaną sprawcę. Są wcześniej bestialsko torturowani. Pobity młotkiem budowlanym Steć żyje jeszcze kilka godzin. Jaroszewiczowi w jego warszawskiej willi oprawcy przybijają gwoździemi stopy do podłogi i duszą go.



Czy Danuta W. kradła zabytki?

Po T. Steciu pozostała bogata spuścizna, ale też nie wiadomo, czy udało się przejąć wszystkie rarytasy jego kolekcji. Po śmierci przewodnika jedyną osobą, która prawnie mogła dziedziczyć „wszystko” po swoim synu, była jego matka Anna Steć. W 1993 roku miała 90 lat i była kobietą zniedołężniałą, która – jak pisze Stanisław Firszt – nie mogła samodzielnie funkcjonować. Mieszkała za ścianą lokalu zajmowanego przez Stecia.

Sąd Wojewódzki w Jeleniej Górze przydzielił jej radcę-opiekuna Danutę W. Stanisław Firszt, dziś dyrektor Muzeum Karkonoskiego dziwi się, że w dniu, kiedy opiekunka zaczęła pracę i otrzymała klucze do mieszkania Stecia, matka przewodnika sporządziła testament na rzecz Danuty W. Anna Steć zmarła 3 listopada 1993 roku.

Sądowe utarczki, które z opiekunką toczyły instytucje starające się o przejęcie zbiorów Stecia, trwały niemal dwa lata.

Dopiero 13 września 1995 roku komornik i przedstawiciele muzeum okręgowego wchodzi po raz pierwszy do mieszkania Tadeusza Stecia. Co zastali? – Bałagan, ślady penetracji mebli, porozrzucane luźne papiery, ubrania, zdjęcia, dokumenty i do tego nieznosny fetor – pisze Stanisław Firszt.

Prace przy porządkowaniu rzeczy znalezionych w mieszkaniu Stecia i jego matki trwały niemal trzy miesiące, ale sensacyjnych odkryć nie było. – Mit o ogromnych i wspaniałych zbiorach Tadeusza Stecia rozwił się jak mgła, przynajmniej jeśli chodzi o przedmioty, które zastała wspólna komisja komornika i muzeum – podkreśla Firszt.

Nie można jednak wykluczyć, że najcenniejsze przedmioty zo-

stały wcześniej z lokalu zabrane i sprzedane. Danuta W. miała przecież klucz do mieszkania Stecia. Gazeta Robotnicza, w jednym ze swoich magazynowych wydań, sugerowała, że opiekunka wyniosła wiele zabytkowych książek, choć nie miała do tego prawa...

Pytania bez odpowiedzi

Nie zmienia to faktu, że okoliczności zamordowania Tadeusza Stecia najpewniej nigdy na światło dzienne nie wyjdą.

Pozostają wątpliwości: dlaczego przewodnik w swoim życiorysie napisał, że na ziemię zachodnie przyjechał w czerwcu 1946 roku, a wcześniej niemal rok przebywał w klasztorze w Tyńcu?

Z relacji świadków jak i wypowiedzi samego Stecia wynika, że w czerwcu 1945 roku penetrował tajne archiwa w Radomierzycach pod Zgorzelcem.

Jak poznał pułkownika Piotra Jaroszewicza, który był od Stecia starszy o 16 lat?

Dlaczego akurat dwudziestoletni człowiek, który planował być księdzem, udaje się z misją Ludowego Wojska Polskiego do radomierskiego pałacu, aby obejrzeć tajne akta niemal z całej Europy zgromadzone tam przez uciekających przed aliantami hitlerowców?

Co takiego widział w Radomierzycach Steć? Z jego relacji wynika, że zabrał stamtąd tylko książki o walońskich skarbach, a jego wiedza o służbach specjalnych równała się wówczas zero.

(tejo)

Ciąg dalszy cyklu w następnym numerze ...





KARKONOSKIE BIURO KAPITAŁOWE
OD 1997 ROKU NA RYNKU FINANSOWYM

Kredyt który spełni Twoje marzenia

tani łatwy szybki

KREDYT GOTÓWKOWY

wysokie kwoty nawet do 100.000 zł
minimum formalności do 100.000 zł
na oświadczenie

KREDYT SAMOCHODOWY

gotówka do ręki, zabezpieczenie po
kupnie szybko i prosto

KREDYT HIPOTECZNY

na zakup, remont, cel dowolny,
konsolidacja zobowiązań
wszystkie waluty, długie okresy
kredytowania

KREDYT KONSOLIDACYJNY

do 120.000 zł
połącz swoje kredyty, płac jedną
niższą ratę, dobierz dodatkową
gotówkę

KARTY KREDYTOWE

łatwy dostęp do pieniędzy
gdziekolwiek jesteś

UBEZPIECZENIA

kompleksowa ochrona
ubezpieczeniowa Ciebie, Twojej
rodziny, domu i samochodu

BEZPIECZNE OPŁATY

najtaniej w Twoim mieście

Jelenia Góra
ul. Mickiewicza 2A
tel. 075 752 27 72
075 642 13 53

Lubań
ul. Tkacka 27
tel. 075 721 00 94
(budynek "Społem", I
piętro, naprzeciw "ECO")

My kryzysu się nie boimy!!

Zapraszamy do naszych oddziałów
od poniedziałku do piątku, 9:00 - 17:00